

الله
رسول
محمد

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

Czyz nie widzial czlowiek, jak Stworzylismy
go z kropli nasienia? I oto on jest jawnym przeciwnikiem!
I przytacza Nam przyklad, a zapomnial
o swoim stworzeniu. Mowi on: "Kto ozywi kosci
kiedy one sa zefalae? Powiedz, "Ozywi je ten,
ktory stworzyl je po raz pierwszy! On o wszelkim
stworzeniu jest wszechwiedzacy."
(JA-SIN, 77-79)

HARUN YAHYA
(ADNAN OKTAR)

Ci, którzy nie są w stanie myśleć o religii samodzielnie bez wpływu otoczenia, popełniają dwa duże błędy. Pierwszym z nich to brak wiedzy na temat celu religii, a przez unikanie jej brak świadomości o Allahu.

Drugi, to zakładanie z góry, iż religia istnieje w celu utrudniania ludziom życia i stawiania ich w trudnych sytuacjach, pod presją, po przeciwnych stronach oraz nakładania na nich obowiązków, które są przeciwne ich naturze. Jedną z głównych przyczyn syndromu "religia jest nudna" jest uporczywe zachowanie grupy ludzi- przypuszczalnie działających w imię Allaha—która manifestuje i promuje wyżej wspomniana negatywność, chociaż takie podejście, nie ma podstawy w prawdziwej religii.

Kiedy dana osoba zda sobie sprawę z pierwszego błędu i zacznie zapoznawać się ze Stwórcą oraz Jego atrybutami, pozbedzie się również przesadów, które odpychają ją od religii. Poprawa pierwszej pomyłki, przyniesie mu jasność umysłu oraz wrażliwość, co z kolei pomoże mu skorygować drugi błąd. Będzie ona miała możliwość odróżnienia prawdziwej religii od fałszywych struktur zamaskowanych jako religia. Wtedy zda sobie sprawę, że religia jest łatwa do zaakceptowania i przynosi prawdziwe szczęście, dobrobyt i wolność.

W skrócie, społeczeństwo, w którym żyjemy, stworzyło niezliczone uprzedzenia jeśli chodzi o religię. Jednak kiedy podchodzimy do religii, głównym kryterium muszą być jej oryginalne punkty odniesienia jak Koran, a nie opinie ludzi na jej temat. W Koranie, zostało wspomniane, iż podążanie w ślady innych nie prowadzi koniecznie do Allaha.

"Jeśli posłuchasz większości tych, którzy są na ziemi, to oni sprowadzą cię z drogi Boga. Oni postępują tylko za mniemaniem i tylko zgadują" (Al-Anaam, 116)

Kiedy osoba przestaje "śledzić stado" i zaczyna myśleć swoją duszą, osobiscie zauważa rzeczywistość podkreślona w powyższych wersach Koranu. Wkracza ona w nowy świat, inny od zwyczajnego świata ludzi. Krok ten oddalił od niej ciemność, strapienie oraz kłopoty życia, przyniesie niezliczone łaski i głęboką mądrość zawartą w religii.

Zanim przeczytacie resztę książki, pozwólcie nam przypomnieć wam, iż słowo "religia" odnosi się jedynie do Islamu, jako "Jedyna prawdziwa wiara w oczach Boga to Islam." (Al Imran, 19)



Harun Yahya (Adnan Oktar) jest dobrze znanym i płodnym pisarzem tureckim. Pochodzi z Istanbulu.

Pod pseudonimem Harun Yahya, autor wydał wiele książek na temat podstawowych prawd Islamu, politycznych kwestii dotyczących wspólnoty muzułmańskiej i fenomenów stworzenia zaprzeczających teorii ewolucji. Harun Yahya poprzez swoją twórczość obala podstawowe prawdy systemów antykoranicznych i dopowiada "ostatnie słowa" wobec niewiernych, kierując się Al-Qur'anem i Sunną Wysłannika Boga. Pieczęć Wysłannika Boga, Muhammada, która jest umieszczana na wszystkich jego książkach, jest rodzajem prośby do Boga.

Autor opublikował liczne książki i broszury jasno pokazujące istnienie Boga, podkreślające cudowność stworzenia w opozycji do ideologii materialistycznej i ateistycznej i ich najbardziej znaczącej teorii ewolucji.

بِسْمِ اللَّهِ الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ



اللَّهُ
رَسُولُ
عَمَدٍ



HARUN YAHYA
(ADNAN OKTAR)

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

**Czyz nie widzial czlowiek, jak Stworzylismy go z kropli nasienia?
I oto on jest jawnym przeciwnikiem! I przytacza Nam przyklad, a
zapomnial o swoim stworzeniu. Mowi on: "Kto ozywi kosci kiedy
one sa zetlale? Powiedz, "Ozywi je ten, ktory stworzyl je po raz
pierwszy! On o wszelkim stworzeniu jest wszechwiedzacy."**

(JA-SIN, 77-79)



O Autorze

Harun Yahya (Adnan Oktar) jest dobrze znanym i płodnym pisarzem tureckim. Pochodzi z Istambułu.

Pod pseudonimem Harun Yahya, autor wydał wiele książek na temat podstawowych prawd Islamu, politycznych kwestii dotyczących wspólnoty muzułmańskiej i fenomenów stworzenia zaprzeczających teorii ewolucji. Harun Yahya poprzez swoją twórczość obala podstawowe prawdy systemów antykoranicznych i dopowiada "ostatnie słowa" wobec niewiernych, kierując się Al-Qur'anem i Sunną Wysłannika Boga. Pieczęć Wysłannika Boga, Muhammada, która jest umieszczana na wszystkich jego książkach, jest rodzajem prośby do Boga.

Autor opublikował liczne książki i broszury jasno pokazujące istnienie Boga, podkreślające cudowność stworzenia w opozycji do ideologii materialistycznej i ateistycznej i ich najbardziej znaczącej teorii ewolucji.

Książka Haruna Yahyi: "Oszustwo Teorii Ewolucji (Evolution Deceit)" jest ważnym krokiem zmierzającym w kierunku całkowitego



obalenia tej teorii. "The End of Materialism", "The Collapse of Evolution", "The Fact of Creation", "The Microbiological Collapse of Evolution", "Collapse of Materialism", "Darwinism: The Greatest 'Scientific' Fallacy", "The Blunder of the Evolutionists-I", "The Blunder of the Evolutionists-II", "The Blunder of the Evolutionists-III", "The Mystery of the Atom", "Darwin's Antagonism Towards the Turks" to tytuły broszur, które w sposób jednoznaczny demaskują teorię ewolucji.

Harun Yahya jest też autorem różnych studiów dotyczących wiary w Boga. Książki dotychczas opublikowane to: "Ever Thought About the Truth", "Devoted to Allah", "Abandoning the society of ignorance-Jahilliya", "Paradise", "Theory of Evolution", "Moral Values of the Qur'an", "Quranic Index", "The Hegira in the Qur'an", "Hypocrites in the Qur'an", "Communicating the Quranic Message", "Basic Concepts in the Qur'an", "Answers from the Qur'an", "Death, Resurrection, Hell", "The Struggle of the Messengers", "The Apparent Enemy of Man: Satan", "Paganism", "The Arrogance of Satan", "Prayer in the Qur'an", "The Secrets of Hypocrites", "Names of Allah", "Perished Nations".

Oprócz tego, autor ma na swoim koncie serię książek, które w sposób naukowy analizują cudowny wymiar Wszechświata: "The Miracle in Cell", "The Miracle in Eye", "The Miracle in Spider", "The Miracle in Gnat", "The Miracle in Ant", "Allah is Known Through Reason", "Evidences in the Heaven and on Earth For Men of Understanding", "Timelessness and The Reality of Fate".

Wspólnym celem tych wszystkich studiów jest przekazanie ludziom objawienia Al Qur'anu w taki sposób, aby zastanowili się nad podstawami swojego światopoglądu: jaki jest ich stosunek do istnienia i jedności Boga i Tamtego Świata.

SPIS TRESCI

Czesc Pierwsza: Nowy Swiat	9
Podstawowe Pytania	13
Rozwazanie nad Koranem	23
Religia tak jak Zostala Opisana w Koranie i Religia naszych Ojcow	28
Prawdziwi Wyznawcy i Oszusczeni	31
Wierni Opisani w Koranie	35
Zapytywanie Samych Siebie	45
Przyklad Osoby Zyjacej w Spoleczenstwie Oddalonym od Religii	47
Przejscie do moralnosci w Koranie od tej w Niereligijnej Spolecznosci	58
Swiat i Zycie Przyszle	65
Raj: Prawdziwy Dom Wierzacych	72
Pieklo-Gotowe dla Niewierzacych	77
Czesc Druga: Nowy Wymiar	82
Swiat Zlozony z Elektrycznych Sygnalow	83
Swiat jako Formacja w Naszym Mozgu	86
Nie ma Mowy dla "Wlasciwego"	

Swiata Zewnetrznego	87
Zwierzeta Widza Inaczej	90
Zycie we wszechswiecie uformowanym przez nasz mozg	97
Czy "Zewnetrzny Swiat" Naprawde Istnieje?	92
Sny: Swiat w Naszych Mozgach	94
Swiat Uformowany przez Hipnoze	97
Hologram: Trojwymiarowy Sen	99
Prawdziwa Istota Materii	101
Symulator: Sztuczna Rzeczywistosc	105
Kto jest Tym Ktory Widzi?	106
Wzglesdnosc Czasu	113
Czesc Trzecia: Cuda Tuz Obok Nas	114
Pszczoła Miodna	115
Miodny Cud	120
Wielbłąd	123
Wielbłąd Jako Zwierze Dzwigajace Ciezary	126
Komar	127
Rozdział dodatkowy: Falszerstwo ewolucji.....	129





Czesc Pierwsza:

Nowy swiat

To jest droga twojego Pana, prosta: My przedstawiliśmy wyraźnie znaki ludziom, którzy sobie przypominaja. (Al-Anaam, 126)

Ktorzy sie przyzluchuja slowu i postepuja za tym, co jest w nim najlpepsze. To sa ci, ktorych Bog prowadzi droga prosta. To sa ci, ktorzy sa obdarzeni rozumem. (Az-Zumar, 18)

Głównym zadaniem tej książki, jest sklonienie czytelnika do ponownego zbadania kwestii, które dotąd uważał za mało znaczące, ale które w rzeczywistości są najważniejszym elementem jego życia. Podczas tego procesu, będzie on musiał odstawić swoje uprzedzenia na bok do czasu, kiedy ponownie oszacuje normy, które dotąd akceptował jako absolutne.

Musimy tu jednak pamiętać, że kiedy osoba podchodzi do sytuacji pełna uprzedzeń, nie jest w stanie podjąć właściwej decyzji lub też wyciągnąć właściwych wniosków.

Prawda jest taka, że kiedy ktoś chce uważać coś za prawdziwe to tak to właśnie widzi. Osoba postrzega coś za zło, ponieważ już wcześniej zdecydowała że tak ma być.

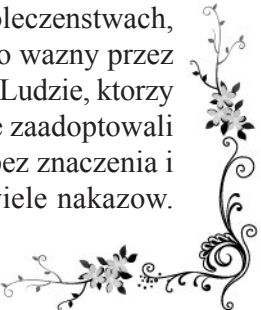
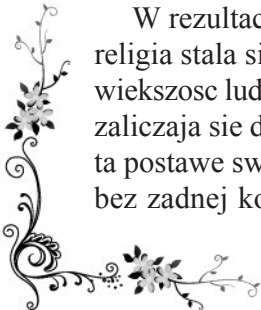
Faktem jest, iż uprzedzenia i rezerwacje, rzadko są kształtowane przez indywidualną osobę. Od momentu urodzenia, jest ona bombardowana przez niezliczoną liczbę uprzedzeń, które społeczeństwo w niej zakorzenia. Rodzina, znajomi i bliscy kształtują jej system wartości. Media w szczególności posiadają zdolność do

formowania opinii ludzi na poszczególne tematy. Gazety i telewizja regularnie przedstawiają w fałszywym świetle to, co jest prawdziwe jako nie do przyjęcia albo nawet szkodliwe, podczas gdy fałsz jest akceptowany jako coś dobrego.

Ten, kto chętnie akceptuje uprzedzenia dyktowane przez społeczeństwo, traci dużą część swojej osobowości. Działa pod wpływem innych ludzi i nie okazuje wolnej woli czy też wolności myślenia. Skłonności innych określają jego zachowanie. W ten sposób, może on zaakceptować jedynie te wartości, które są przedstawiane w dobrym świetle jako dobre. Co więcej, kiedy rozważymy fakt, iż różne społeczeństwa z różnymi podłożami kulturowymi, mają inne definicje zła i dobra, zdamy sobie sprawę, że nie ma sensu śledzić nakazów danej grupy bez wcześniejszego zapoznania się z jej systemem wartości. W ten sam sposób, to co jest obecnie uważane za złe i niemoralne, może być zaakceptowane w przyszłości. Jedzenie ludzkiego mięsa jest rzeczą normalną dla kanibalów, a posłuszeństwo szalonemu przywódcy w faszystowskim kraju jakim były przedwojenne Niemcy, było zupełnie normalne dla ludzi, którzy go słuchali i popierali. Liczba przykładów jest nieskończona. Musimy podkreślić, iż samodzielne rozmyślanie nad stanem danego społeczeństwa wymaga rozumu w myśleniu. Osoba ta, jest w pełni świadoma tego, że „wartości” narzucone przez społeczeństwo mogą być niepoprawne i mogą doprowadzić do etycznych dylematów, jeśli zostaną zaakceptowane.

Religia – szczególnie dzisiaj – jest jednym z najważniejszych tematów, który powoduje wiele kontrowersji w społeczeństwie i jest źródłem wielu uprzedzeń. Wpływ przynajmniej części mediów, uformował wiele uprzedzeń przed religią, które ciężko jest zlikwidować.

W rezultacie uprzedzeń istniejących w naszych społeczeństwach, religia stała się konceptem, który jest uważany za mało ważny przez większość ludzi i od którego wola się trzymać z daleka. Ludzie, którzy zaliczają się do tej kategorii, nie można powiedzieć, że zaakceptowali tę postawę świadomie. Dla nich, religia jest tematem bez znaczenia i bez żadnej korzyści. Przeciwnie, nakłada ona zbyt wiele nakazów.



Ktos kto posiada taki punkt widzenia, kiedy zapytany twierdziłby, że jest Muzulmaninem, mimo tego, że religia jest mało istotna w jego życiu i o której mało wie.

W rzeczywistości, osoba ta nigdy nie myślała poważnie o religii. Pewnie nigdy nie zastanawiała się nad pytaniami jak “Co jest celem życia, dlaczego ja istnieje? Po co istnieje koncept ‘religii’ ?” itd. Dla niej, religia jest sprawą dla starszych osób, która posiada wartości etyczne, ale w większości zawiera wiele nudnych, męczących zakazów i ograniczeń. Praktykuje ona niektóre religijne rytuały jak święta, festiwale oraz ważne okazje jak pogrzeby bliskich, które uznaje za stosowne, inne zaś za starodawne i “przedawnione”. Chociaż nie zaprzecza religii, stara się jej unikać jak tylko może.

Ta mylna percepcja religii, wywodzi się od akceptacji narzuconych przez część społeczeństwa, z góry przyjętych uprzedzeń bez ich wcześniejszej analizy. Niemniej jednak, rozważanie i rozmyślanie nad każdym aspektem życia jest niezwykle ważną rzeczą dla istot ludzkich, siła rozumu jest tym co odróżnia nas od zwierząt. W Koranie, ostatecznej księdze kodu etycznego, znaczenie myślenia jest podkreślone w wielu wersach:

“Powiedz: ‘Do kogo należy ziemia i ci, którzy się na niej znajdują? Jeśli wiecie!’ Oni powiedzą, ‘Do Boga! ’Powiedz: ‘Czy wy się nie opamiętacie?’” (Al-Muminun, 84-85)

“I Uczyniliśmy Koran łatwym dla przypomnienia, lecz czy znajdzie się ktoś, kto będzie pamiętał ?” (Al-Qumar, 17)

“...To jest dla was Allah wasz Pan; przeto czcicie Go! Czyż wy się nie opamiętacie” (Yunus, 3)

“Czy Ten kto stwarza, jest taki jak ten, kto nie stwarza ? Czy wy się nie opamiętacie?” (An-Nahl, 17)

Ci, którzy nie są w stanie myśleć o religii samodzielnie bez wpływu otoczenia, popełniają dwa duże błędy. Pierwszym z nich to brak wiedzy na temat celu religii, a przez unikanie jej brak świadomości o Allahu.

Drugi, to zakładanie z góry, iż religia istnieje w celu utrudniania

ludziom życia i stawiania ich w trudnych sytuacjach, pod presją, po przeciwnych stronach oraz nakładania na nich obowiązków, które są przeciwne ich naturze. Jedną z głównych przyczyn syndromu “religia jest nudna” jest upór w zachowaniu grupy ludzi- przypuszczalnie działających w imię Allaha—która manifestuje i promuje wyżej wspomniana negatywność, chociaż takie podejście, nie ma podstawy w prawdziwej religii.

Kiedy dana osoba zda sobie sprawę z pierwszego błędu i zacznie zapoznawać się ze Stwórcą oraz Jego atrybutami, pozbedzie się również przesad, które odpychają ją od religii. Poprawa pierwszej pomyłki, przyniesie mu jasność umysłu oraz wrażliwość, co z kolei pomoże mu skorygować drugi błąd. Będzie ona miała możliwość odróżnienia prawdziwej religii od fałszywych struktur zamaskowanych jako religia. Wtedy zda sobie sprawę, że religia jest łatwa do zaakceptowania i przynosi prawdziwe szczęście, dobrobyt i wolność.

W skrócie, społeczeństwo, w którym żyjemy, stworzyło niezliczone uprzedzenia jeśli chodzi o religie. Jednak kiedy podchodzimy do religii, głównym kryterium muszą być jej oryginalne punkty odniesienia jak Koran, a nie opinie ludzi na jej temat. W Koranie, zostało wspomniane, iż podążanie w ślady innych nie prowadzi koniecznie do Allaha.

“Jeśli posłuchasz większości tych, którzy są na ziemi, to oni sprowadzą cię z drogi Boga. Oni postępują tylko za mniemaniem i tylko zgadują ” (Al-Anaam, 116)

Kiedy osoba przestaje “śledzić stado” i zaczyna myśleć swoją duszą, osobliście zauważa rzeczywistość podkreślona w powyższych wersach Koranu. Wkracza ona w nowy świat, inny od zwyczajnego świata ludzi. Krok ten oddalił od niej ciemność, strapienie oraz kłopoty życia, przyniesie niezliczone łaski i głęboką mądrość zawartą w religii.

Zanim przeczytacie resztę książki, pozwólcie nam przypomnieć wam, iż słowo “religia” odnosi się jedynie do Islamu, jako ”Jedyna prawdziwa wiara w oczach Boga to Islam.” (Al Imran, 19)



Podstawowe pytania

Czy oni zostali stworzeni z niczego? Czy oni sami sa stworcami ?

Czy oni stworzyli niebios i ziemie? Alez nie! Oni nie sa przekonani o prawdzie!

Czy oni posiadaja skarby twego Pana? Czy tez sa zarzadzajacymi? (At-Tur., 35-37)

Jak zostalo wczesniej wspomniane, pierwszy blad jaki popelnia osoba posiadajaca uprzedzenia, to ocena religii bez brania pod uwage Allaha. Socjologowie na przyklad, ktorzy prowadzi badania na temat religii, moga napisac tysiace ksiazek na temat jej poczatkow oraz jaki miala ona wplyw na spoleczenstwa. Jednak mimo tych wszystkich badan naukowych, nie sa oni w stanie zrozumiec podstaw religii w przeciwnienstwie do tych, ktorzy zyja z religia na co dzien.

Tacy ludzie nie moga pojac prawdziwej jednosci Allaha, ktora jest fundamentem religii. Kazdy kto chce dowiedziec sie na temat Islamu, powinien najpierw zrozumiec istnienie Allaha. Jesli nie uwierzy w Allaha, to zrozumie Koran i Muzulmanow na swuj wlasny ograniczony sposob.

Koran w ten sposob wyrazal dezaprobatę takich osob: "Za klamstwo uznali to, czego nie objeli swoja wiedza, i czego wyjasnienie jeszcze do nich nie doszlo." (Yunus, 39). Islam nie jest ideologia wymyslona przez czlowieka zawierajaca bezpodstawowe teorie i stwierdzenia. Osoba zrozumie Islam tylko po tym, jak pojmie istnienie Allaha i zaadoptuje styl zycia wedlug Koranu.

W istocie, istnienie Allaha i to, ze nie ma Boga oprócz Niego, sa faktem oczywistym. Jednak w "nieswiadomym spoleczenstwie", w ktorym ludzie nie sluchaja glosu rozsadku z powodu lenistwa i braku

zainteresowania, zatracona zostaje zdolność przyswojenia tej rzeczywistości. To jest powodem tego, iż zostali napiętnowani jako “społeczeństwo pełne ignorancji” (Dzahilliyah).

Jeden z wielu wersów Koranu dotyczących rozważania nad istnieniem Allaha, zawiera radę jaką Bóg dał Prorokowi, wyjaśniającą jak powinien traktować ludzi nieswiadomych:

Powiedz: ‘Jak wam się wydaje? Jeśli Allah zabierze wam słuch i wzrok i nałoży pieczęć na wasze serca, to jaki bóg oprócz Allaha –przywróci wam to?’ Ten sam wers mówi dalej ‘Popatrz, jak My przedstawiamy wam znaki! Oni Jednak się odwracają ‘ (Al-Anaam, 46)

Krotki przykład pomoże nam wzbogacić nasze poglądy i pozbyć się wrodzonej ignorancji.

Załóżmy, że istnieje osoba, której pamięć włączając wiedzę o jej ciele i umyśle została całkowicie wymazana. Jeśli znalazłaby się ona na ziemi, to co by sobie pomyślała? Prawdopodobnie byłaby tak zdziwiona, że mogłaby stracić rozum z ciekawości. Pierwszą rzeczą, którą zauważyłaby byłoby pewnie jej ciało. Najpierw nie zda sobie sprawy, iż należy ono do niej, myślałaby że jest to obiekt zewnętrzny podobnie jak inne obiekty wokół. Potem zafascynuje się tym, że jest w stanie je kontrolować i robić z nim co zechce. Będzie się starała znaleźć cel posiadania ramion poruszając je w górę i w dół przez moment.

Potem znajdzie miejsce dla siebie odpowiednie, nadal nie rozumiejąc powodu swego istnienia. Będzie tam bezpieczne miejsce do wypoczynku, widok do podziwiania, piękne zapachy do wachania, przerozne zwierzęta, doskonała temperatura powietrza, atmosfera właściwa do oddychania oraz tysiące innych czynników. Jadalne owoce do zaspokojenia głodu, czysta woda do schłodzenia i wiele innych rzeczy.

Przez moment, spróbujmy znaleźć się w tej samej sytuacji i zastanowmy się. W takim miejscu, czy spędzilibyśmy czas na zabawie i przyjemnościach czy też byłibyśmy mądrzy na tyle, aby zadać sobie kilka ważnych pytań? Czy staralibyśmy się zrozumieć kim jesteśmy, dlaczego się tu znaleźliśmy, jaki jest powód naszego istnienia, jaki

jest powód istnienia świata wokół nas, czy też zignorowalibyśmy te pytania martwić się bardziej o to czy wystarczająco wykorzystaliśmy nasze życie na rozrywki i zabawę? Czy pierwsze pytania jakie przysłyby nam na myśl brzmiały tak:

Kim jestem?

Kto mnie stworzył, kto stworzył moje doskonałe ciało?

Kto stworzył ten doskonały porządek, który mnie otacza?

Co Ten, który wszystko stworzył, chce ode mnie? Co

On chce mi pokazać?

Nawet osoba ze słabym intelektem, zdalaby sobie sprawę, że nie ma nic ważniejszego od znalezienia odpowiedzi na powyższe pytania. Ten jednak, kto nie zwraca na nie uwagi i poświęca się zaspokajaniu potrzeb fizycznych, w dzień spędza czas na rozrywce, a w nocy śpi, z pewnością nie byłby istotą, która rozważa nad prawdą. Ktoś musiał stworzyć jego ciało i otoczenie, które pojawiło się tak nagle. A kiedy został stworzony, każda sekunda jego życia była również zależna od Wyzszego Stworzenia, które powołało go do życia. Co może być ważniejszego od wiedzy na temat tego Wyzszego Stworzenia, które posiada tak wielką Moc?

Kontynuujemy powyższy przykład i założymy, że ta osoba dociera do miasta, spacerując przez jakiś czas. Są tam różne typy ludzi, większość z nich jest wulgarna, ambitna i nieuczciwa i prawie nikt nie myśli o jego Właścicielu, czy miejscu w którym żyje. Chociaż każdy ma pracę, cel czy ideologię, nikt nie jest w stanie wprowadzić porządku w mieście, który przyniosłby wszystkim zadowolenie.

Założymy, że spotyka osoby nie lubiane przez mieszkańców tego miasta, którzy czują wobec nich nienawiść i złość. Zauważa, że ludzie ci są inni od reszty. Czuje, że jako istoty ludzkie, są przyjazne i godne zaufania. Wyglądają skromnie, mówią wyraźnie, używając zdrowego rozsądku. Zauważa, że jest z nimi wszystko w porządku, więc zastanawia się dlaczego cała reszta myśli inaczej.

Założymy, że podejmuje z nimi rozmowę, a oni tak mówią: "Mamy

inny poglad na swiat od reszty ludzi i myslimy inaczej niz oni, bo jestesmy swiadomi tego, ze istnieje Wlasciciel tego miejsca oraz wszystkiego wokol. Jestesmy rowniez swiadomi tego, iz Jego moc jest ponad wszystkim i ze to On stworzyl to miejsce i wszystko wokol po to, aby nas przetestowac i wyedukowac az do dnia, w ktorym opuscimy to miejsce. Mamy ksiege, ktora od Niego otrzymalismy i zyjemy zgodnie z jej wskazaniem. ”

W takiej sytuacji, moze nie byc sto procent pewna czy ci ludzie mowili prawde czy nie. Ale na pewno zrozumie, ze to o czym mowili bylo dosyc wazne. Czulaby, ze w tym momencie nie ma nic wazniejszego od zdobycia dalszych informacji o tych ludziach i bylaby niezwykle ciekawa ksiegi, o ktorej mowili , prawda?

Jedyna rzecz, ktora powstrzymuje nas od bycia rownie wzraliwymi jak osoba w powyzzszym przykladzie, to dluzszy czas przebywania na ziemi. Doswiadczylismy proces dorastania, nie zostalismy stworzeni nagle jako dorosle osoby. W wyniku tego musimy przyznac, ze sytuacja wiekszosci z nas podobna jest do ludzi z miasta w przytoczonym przykladzie, jesli chodzi o ignorowanie tych pytan. Co wiecej, powinnismy pamietac, ze prawie zaden z mieszkancow miasta, nie zadal sobie wyzej wymienionych pytan, w zamian wyszukal wlasnych odpowiedzi, a w koncu odwrocil sie od Wyzszego Istnienia, ktore go stworzylo. W rzeczywistosci, przewazajaca liczba osob nie zrobila nawet tego, tylko po prostu zignorowala kompletnie temat stworzenia, przestajac myslec na skutek “zbiorowej ignorancji”.

Czy jestesmy swiadomi faktu, iz “spoleczenstwo ignorancji”, w ktorym zyjemy powstrzymuje nas od znalezienia odpowiedzi, na te niezwykle wazne pytania, poprzez zajmowanie nas innymi malo waznymi jak: “Co powinnam miec na kolacje? Ktora sukienke powinnam jutro wlozyc?” czy tez “Co ona o mnie mysli, co powinnam mu powiedziec”? Niestety przyklad ten nie pokazuje nic z wyjatkiem bezdennej ignorancji, chociaz twierdzimy, iz zyjemy w “wieku informacji”.

Teraz, macie szanse! Pomyslcie na jaka kompletna bezwiedze jestescie nastawieni w “ignorancskim spoleczenstwie” i postawcie

sobie następujące pytanie, o którym wcześniej nie pomyśleliście, lub też odstawiłiscie na bok bez wystarczającego wyjaśnienia: Jak zostałem stworzony?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należałoby zacząć od fizycznego początku naszej egzystencji i pomyśleć o niezwykłym wydarzeniu - "porodzie".

Krotka historie porodu można streszczyć w następujący sposób:

Sperma jest produkowana dosłownie 'na zewnątrz' ciała mężczyzny. Powodem tego jest to, że produkcja spermy może nastąpić jedynie w odpowiednich warunkach w temperaturze około 35 stopni Celsjusza, która jest dwa stopnie niższa od przeciętnej temperatury ciała. Jądra męskie to jedyną część ciała posiadającą tę temperaturę, bo znajdują się na zewnątrz ciała. Aby doprowadzić temperaturę do wymaganego poziomu, aktywowany zostaje specjalny mechanizm. Skóra pokrywająca jądra, kurczy się kiedy jest zimno i poci się kiedy jest gorąco, podtrzymując w ten sposób właściwą temperaturę. Średnio tysiąc komórek spermy produkowanych jest co minutę, posiadają one specjalny kształt mający na celu ułatwienie im długiej drogi między jądrem mężczyzny a komórką kobiety. Sperma składa się z głowy i wici, za pomocą której dostaje się do macicy kobiety.

Część góna, która zawiera kod genetyczny przyszłego człowieka, okryta jest specjalną warstwą ochronną. Korzyści wynikające z istnienia tej ochrony widoczne są przy wejściu do macicy kobiety. To miejsce zawiera wysoką ilość kwasów, chroniących matkę przed bakteriami i innymi obcymi elementami jak sperma, jednak dzięki tej warstwie ochronnej sperma jest w stanie przetrwać.

Sperma nie jest jedynym elementem, który dostaje się do macicy. Nasienie jest mieszanką składającą się z wielu innych płynów. Zawierają one cukier dostarczający spermie energię. Nasienie, które jest podstawą w swojej formie chemicznej, neutralizuje kwaśne środowisko w wejściu do szyjki macicy i tworzy odpowiednie warunki dla spermy. Kreuje również śliskie podłoże, umożliwiające spermie poruszanie się. Sperma pokonuje trudną drogę wewnątrz ciała

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

matki aż do momentu, kiedy dotrze do komórki jajowej. Niezależnie od tego jak bardzo stara się przetrwać, tylko tysiąc komórek spermy z ponad 200-300 milionów dotrze do zamierzonego celu.

W świetle tej krótkiej informacji, spróbujmy znaleźć odpowiedź na niektóre pytania, które przyszły nam na myśl: Jak sperma jest w stanie sama przygotować się w taki sposób do wejścia w szyjkę macicy, o której nic wcześniej nie wiedziała? Jak sperma produkowana jest w ciele mężczyzny w taki sposób, że jest w stanie przetrwać i dotrzeć do komórki jajowej, mimo mechanizmów ochronnych w ciele kobiety, o których sperma nie ma pojęcia? Jak to jest możliwe?

Odkąd sperma nie posiada zdolności dostosowywania się z góry do nieznanego otoczenia, jedyną oczywistą odpowiedzią jest to, że tak już została stworzona.

Kontynuujemy krótką historię narodzin:

Komórka jajowa posiada rozmiar połowy ziarna soli. Miejsce, w którym jajo spotyka się ze sperma to jajowód. Komórka jajowa wydziela specjalny płyn, służący jako przewodnik dla spermy. W momencie kiedy sperma zbliża się do komórki jajowej, warstwa ochronna jest rozpuszczana przez inny płyn wydzielany z komórki jajowej. W rezultacie, saszetki rozpuszczalnych enzymów pojawiają się na górnej części plemnika. Dzięki tym enzymom, plemnik, który zapładnia komórkę jajową jest w stanie przedostać się przez jej błonę. Kiedy plemniki otaczają komórkę jajową, scigają się między sobą, który pierwszy do niej dotrze. Zazwyczaj, tylko jeden plemnik zapładnia komórkę jajową i od tego czasu nie ma możliwości innego plemnika przedostania się do niej. Przed zapłodnieniem, ładunki elektryczne plemnika i komórki jajowej są przeciwne. A więc się przyciągają. Jednak po wkroczeniu pierwszego plemnika, ładunek elektryczny komórki jajowej zmienia się, odpychając resztę plemników.

W końcu, DNA mężczyzny obecne w nasieniu łączy się z DNA kobiety. W tym momencie powstaje nowa komórka zwana zygota, nowa istota ludzka wewnątrz macicy.

Po przeanalizowaniu tej czesci informacji, nasuwa sie nowe pytanie: Jak komórka jajowa przygotowana jest na spotkanie z plemnikiem jak gdyby “wiedziala”, ze to nastapi? Jak to sie dzieje? Jedyna wlasciwa odpowiedzia na to pytanie jest to, ze komórka jajowa jest stworzona w sposob stosowny do plemnika dzieki woli Stworcy, ktory rowniez stworzyl sperme i kontroluje je obie.

Nadzwyczajna natura narodzin nie konczy sie tutaj. Zaplodniona komórka jajowa przyczepia sie do sciany macicy, dzieki specjalnej guzkowej powierzchni. Te male wypuklosci na jej powierzchni, wyskakuja i penetruja macice tak, jak korzenie rosliny w ziemi. Zygota rozpoczyna rozwoj dzieki hormonom wydzielanym przez matke. Komórka jajowa jest nadal dozywiana przez substancje znajdujace sie w ciele kobiety.

Z czasem, komórki dziela sie i mnoza wedlug modelu dwa-cztery-osiem-szesnascie. Na poczatku, wszystkie komórki, ktore sa tworzone poprzez podzial starych komorek, maja te same wlascnosci. Potem, nagle nowo-powstale komórki w jakis sposob zaczynaja sie odrozniac, okazuja inne cechy, bo pozniej beda tworzyc inne organy plodu. Nauka dzisiaz, nadal nie posiada wystarczajacych informacji, aby dac satysfakcjonujaca odpowiedziec na pytanie, dlaczego i jak dokladnie to odroznienie komorek ma miejsce i jak tworza one rozne organy z taka precyzja.

Z biegiem czasu, w podobnym do galaretki zarodku, zachodza drastyczne zmiany. Wewnatrz zaczynaja tworzyc sie stosunkowo twarde kosci, wszystkie ku zdziwieniu we wlasciwych miejscach. Zadziwiajace jest to, ze podczas kiedy wszystkie te komórki posiadaja na poczatku te same cechy, poprzez proces odroznienia, niektore z nich staja sie komórkami oka wzraliwymi na swiatlo, inne komórkami nerwowymi odczuwajacymi cieplo, inne zas tworza komórki wykrywajace wibracje dzwiekowe.

Wreszcie, budowa zarodka jest kompletna i przychodzi na swiat nowe dziecko. W tym momencie jest 100 milionow wieksze i 6 miliardow ciezsze niz w momencie kiedy zostalo poczete.

Ta “krotka historia” wyzej wspomniana dotyczy nas, poniewaz my



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

przyszliśmy na świat w ten sam sposób. Dla nas, co może być ważniejsze od znalezienia powodu i Właściciela tego wielkiego, niezwykle i złożonego wydarzenia jakim jest nasza egzystencja? Kiedy patrzymy na tą krótką historię, nasuwa się wiele innych pytań, na które nauka, która jest pod wpływem materializmu, nie zdołała jeszcze znaleźć odpowiedzi.

Istnieje nadal wiele pytań, na które trzeba odpowiedzieć. Jednym z nich to: Jak komórki o tej samej strukturze, podczas mnożenia, gromadzą się w grupy i tworzą inne organy ludzkiego ciała ?

Właściwie, to nie istnieje odpowiedź na pytanie związane z porodem, z wyjątkiem tej, akceptującej istnienie Stwórcy. Byłoby wielkim błędem myślenia, iż te wszystkie złożone operacje dzieją się same lub też przez przypadek. Jak komórki mogą się zgodzić na zbudowanie “ludzkiego organu”? Pomyslny o tym, więcej. Załóżmy, że są dwie dorosłe osoby, które zgadzają się współpracować nad technicznym projektem. Nawet między tymi osobami, niewątpliwie nastąpi jakiś konflikt, co może spowodować ryzyko nieukończenia tegoż projektu. Jak więc, tysiące i miliony komórek, są w stanie współpracować w procesie formowania doskonałej organizacji bez żadnego wypadku? Kto osmiele się odpowiedzieć na to pytanie: “Czy jest to możliwe przez przypadek”? Czesi współczesnych “naukowców” ateistów wyjaśnia to zdumiewające zdarzenie jako “cud natury”. Co to oznacza? Kto lub co jest natura? Czyż sama natura nie została stworzona?

Innym sposobem odpowiedzi może być skierowanie pytania do matki i ojca, co byłoby bezsensowne. Rola rodziców w tym procesie jest mało znacząca. Ani matka, ani ojciec nie są świadomi tego, co dzieje się wewnątrz ciała podczas produkcji komórek, zapłodnienia czy też rozwoju zarodka. Dokładna data narodzin nie jest znana matce, która nie posiada żadnej kontroli nad porodem. Mimo tego, matka i ojciec są widziani jako “początek życia”? Czy tak jest w rzeczywistości?

Matka i ojciec są dla dziecka bardzo ważni, bo biorą udział w jego egzystencji. Z drugiej strony, większość ludzi nigdy, albo rzadko myśli

o swoim prawdziwym Stworcy. Czyż to nie Stworca, który posiada ostateczną władzę i kontroluje wszystko włączając poród, życie i śmierć zasługuje bardziej na naszą miłość i szacunek? Jego istnienie jest oczywiste, a istnienie czegokolwiek bez Niego jest niemożliwe. Nikt oprócz Allaha nie jest w stanie stworzyć nikogo lub niczego z własnej woli, podczas gdy On ani nie płodzi ani nie jest sam stworzony, co zostało opisane w trzecim wersie rozdziału Al-Ikhlās 3.

Stworzenie tak jest wytłumaczone w Koranie;

“Stworzyliśmy człowieka z ekstraktu gliny;

Następnie umieściliśmy go-jako krople nasienia-w naczyniu solidnym;

Następnie stworzyliśmy z kropli nasienia grudkę krwi zakrzepłej; potem stworzyliśmy z tej grudki krwi zakrzepłej załazek ciała; a z tego załazka stworzyliśmy kości; wtedy oblekliśmy tego kości ciałem; następnie Uczyniliśmy go innym stworzeniem. Niech będzie błogosławiony Allah najlepszy ze Stworców!” (Al-Muminun, 12-14)

Staje się oczywiste, że nie ma różnicy między nami a osobą w opowieści, która została “nagle” stworzona i stała się ciekawa tego, kto ją stworzył i wszystko wokół niej. Oczywiście, osoba ta była już dorosła, nie miała rodziców, którzy wydali ją na świat i wychowali. A więc teraz kiedy już wiemy, że nasze istnienie nie może być wyjaśnione przez rodziców, możemy porównać naszą sytuację do osoby wyżej wymienionej.

W tej sytuacji, najważniejsza rzecz jest poszukiwanie prawdy, słuchanie tych, którzy twierdzą, iż posiadają wiedzę i dowody na temat prawdy i przemyślenie tego co zostało nam przekazane. Weźmy ponownie za przykład osobę z opowieści. Jak wiemy, spotkała ona w mieście ludzi, którzy oświadczyli, iż są w stanie zaznajomić ją ze Stworcą, Który ją stworzył i wszystko wokół oraz z Jego księga. Jak sądzić, co zrobiłaby ta osoba? Czy posuchałaby ich, czy też po prostu zignorowała i zajęła się zwykłymi codziennymi pytaniami jak:

“Co powinnam dzisiaj na siebie wlozyc, co powinnam mu powiedziec?” Te pytania beda powtarzane dziennie i ktoregos dnia straca sens, kiedy nadejdzie moment smierci. Ktora z tych dwoch opcji jest bardziej racjonalna, logiczna i sumienna? Bez watpliwosci znacie odpowiedz wlasciwa dla tej osoby. Ale co z wami?

To co prowadzi do momentu stworzenia jest dokladnie opisane w niektorych wersach Koranu;

“Czy czlowiek sadzi, ze bedzie pozostawiony bez dozoru?

Czyz nie byl on kropla spermy, ktora wytrysnela?

Potem stal sie grudka krwi zakrzeplej? Allah go stworzyl i ukszaltowal.

I uczynil z niego pare, mezczyzne i kobiety.

Czy Ten nie posiada mocy, aby przywrocic do zycia zmarlych?” (Al-Qiyama, 36-40)

“Allah stworzyl was z prochu, potem z kropli nasienia; nastepnie uczynil was parami. I zadna istota zenska nie nosi i nie wydaje na swiat, jak tylko za Jego wiedza. I nie przedluzajecie zycia dlugowiecznemu i nic sie z niego nie skraca wbrew temu, co jest w Ksiedze. Zaprawde, to jest dla Allaha latwe.” (Fatir, 11)

Czlowiek jest istnieniem stworzonym przez Allaha i jako stworzona jednostka, nie moze zmienic tego faktu. Nie jest w stanie znalezc wyjasnienia wlasnej egzystencji. Odkad zostal stworzony, nie bedzie pozostawiony bez kontroli i odpowiedzialnosci, co zostalo podkreślone w powyższych wersach. Istnieją oczywiście cele stworzenia. Gdzie zatem możemy znaleźć odpowiedź?

Istnieje tylko jedna odpowiedź na to pytanie a ta znajduje się w księdze zesłanej nam przez Allaha.



Rozwazanie nad koranem

My i przed toba posylalismy tylko ludzi, ktorym dalismy objawienie –jesli o tym nie wiecie, zapytajcie ludzi napomnienia z jasnymi dowodami i Pismami. I zeslalismy tobie napomnienie, abys wyjasnial ludziom to, co zostale im zeslane. Byc moze oni sie zastanowia! (An-Nahl, 43-44)

Co wiesz na temat Koranu?

W wiekszosci krajow Bliskiego Wschodu, gdzie Muzulmanie stanowia wiekszosc, przewazajaca czesc, ktora mozna okreslic jako “przecietnych obywateli” dalaby taka odpowiedz: “Koran jest swieta ksiega naszej religii.” Mimo tego posiadaja ograniczona wiedze na temat zawartosci Koranu.

W rzeczywistosci, Koran uzywany jest w celach, do ktorych nie zostal zeslany. Zazwyczaj jest wieszany na scianach jako dekoracja i czytany od czasu do czasu przez starsze osoby. Ludzie czytaja go po arabsku, ale poniewaz wiedza tylko jak czytac arabski alfabet bez zrozumienia jego znaczenia, wiekszosc czasu nie maja pojecia o tym co czytaja, a wiec nie pojmuja zawartosci Koranu.

Koran przypuszczalnie przynosi ludziom interesujace korzysci. Po jego przeczytaniu i wykonaniu dziwnych rytualow jak np. ciezkie oddychanie na czyjas twarz, czytelnik oraz jego bliscy wierza, ze beda chronieni od przyszlych “nieszczesc i wypadkow”. Ksiedze Koranu przypisywana jest rola amuletu zawierajacego slowa chroniace ludzi przed nieszczesciami. Niektorzy wierza tez, ze Koran posiada

odstraszająca władze: poraża ludzi, kiedy kłamia! Nad grobami czytany jest zmarłym bez znajomości jego znaczenia. Używany jest nawet do przepowiadania przyszłości.

Krotko mówiac, w krajach, w których Muzułmanie stanowią większość, jedynie niewielki procent ludzi jest zaznajomiony z zawartością Koranu i rozmyśla nad nim jak zostało zalecone. W rezultacie osoby, które nie znają prawdziwego przesłania Koranu, przypisują mu różne znaczenia. Wiele ludzi wierzy, że niektóre zwyczaje wywodzą się z Koranu, chociaż są zupełnie przeciwne naturze przesłania Koranu. Na przykład, wiele osób wierzy, że niebieski koralik, który przypuszczalnie posiada władze odpychania oka diabła, jest polecany przez Koran.

A więc jaka jest prawdziwa istota Koranu? Odpowiedź należy znaleźć w samym Koranie, bo tam można znaleźć prawdę.

“To jest obwieszczenie dla ludzi: aby byli przez nie ostrzeżeni i aby wiedzieli, iż On jest Allah Jedyny i aby się opamiętali ludzie obdarzeni rozumem.” (Ibrahim 52)

“I uczyniliśmy łatwym Koran dla przypomnienia. Lecz czy znajdzie się ktos, kto będzie pamiętał?” (Al-Qamar, 32)

“W opowiadaniach o nich jest pouczający przykład, dla obdarzonych rozumem. Nie było to opowiadanie, które zostało zmyślone, lecz ono jest potwierdzeniem prawdziwości tego, co było przed nim i wyjaśnieniem wszystkich rzeczy i drogą prostą i miłosierdziem dla ludzi, którzy wierzą. ” (Yusuf, 111)

“To jest Księga, nie ma co do niej żadnej wątpliwości, droga prosta dla bogobojnych.” (Baqara, 2)

Te wersy i wiele innych podkreślają, iż prawdziwym celem objawienia Koranu jest zachęcenie ludzi do rozmyślenia nad decydującymi zagadnieniami jak stworzenie i cel życia, zaznajomienie się z Allahem, Który ich stworzył oraz skierowanie ich na właściwą drogę. Koran jest księga potrzebna ludziom z otwartymi umysłami i duszami.

Wiele rytuałów, które jak ludzie błędnie wierzą wywodzą się z Koranu, jest szeroko praktykowanych. W rzeczywistości tak nie jest, przeciwnie zaprzeczają one przesłaniu Koranu. Ten przykład pokazuje nam, że istnieje duża różnica między prawdziwą religią wyjaśnioną w Koranie, a ideą religii generalnie przyjętą. Ta różnica jest wynikiem porzucenia prawdziwego źródła, Koranu. Koran tak mówi na ten temat;

“Powiedział Posłaniec, ‘O Panie mój! Mój lud wziął ten Koran jako pusta gadaninę.’” (Al-Furqan, 30)

Tak więc, na pierwszym miejscu należałoby sprostować błędną opinię na temat Koranu i pomóc ludziom zrozumieć, że Koran nie jest księgą adresowaną jedynie do apostołów, lecz do wszystkich tych, którzy uważają się za Muzułmanów. Każda osoba, która wypowie to szeroko-znane oświadczenie: “Jestem Muzułmanem, alhamdulillah” musi czytać Koran i starać się zrozumieć znaczenie jego wersów. W Koranie, szczególnie podkreślone jest znaczenie zapamiętywania wersów oraz ich recytacja.

“I wspominajcie to, co wam jest recytowane w waszych domach ze Znaków Allaha i Jego mądrości! Zaprawdę Allah jest Przenikliwy i w pełni świadomy” (Al-Ahzab, 34)

Ponieważ porzucanie tego, co zostało nakazane w Koranie, oraz nie uczenie się religii z jej oryginalnego źródła, powoduje praktykowanie tradycji i niezliczonych przesadów wprowadzanych do religii. Wersy Koranu mocno podkreślają, że aby zrozumieć religię nie trzeba szukać w innym źródle oprócz Koranu:

“Powiedz: ‘Czyż będę zadał jako siedzię kogos innego niż Allaha? On jest Tym, który zesłał wam Księgę wyjaśniającą szczegółowo. Ci, którym daliśmy Księgę, wiedzą iż ona jest zesłana od twego Pana w całej prawdzie. Nie bądź więc wśród wątpiących.’” (Al-Anaam, 114)

“Coż z wami? Jak wy sędzicie? Czy się nie opamiętacie? Albo czy macie władzę oczywistą? Przynieście więc waszą Księgę, jeśli jesteście prawdomówni!” (As-Saaffat 154-157)

Oczywiscie, nauka Koranu jest tylko krokiem wstepnym, to co nastepuje to jego zastosowanie. Niektorzy wierza, ze Koran adresuje jedynie Muzulmanow zyjacych w siodmym wieku, podczas gdy inni mysla, ze tylko niewielka liczba wersow przemawia do innych. Ktos, kto posiada taka mentalnosc, zadowala sie jedynie czytaniem Koranu i myśli, ze wypelnil w ten sposob swoje religijne obowiazki. Jednak nie jest to jedynie sprawa nauki tego co jest w Koranie, lecz rowniez wprowadzanie tego w praktyke, wypelnianie obowiazkow nakzanych w Koranie, adoptowanie moralnych norm wyjasnionych w Koranie, w skrocie, adoptowanie Koranu w codziennym zyciu.

Ci, ktorzy twierdza, ze Koran jest przestarzaly i powinien zostac poprawiony i przystosowany do dzisiejszych czasow, nie sa w stanie pojac tego, ze Koran nie jest organiczony bariera czasu, lecz odnosi sie do kazdej epoki czasowej i kazdego spoleczenstwa, jak zostalo objawione przez Allaha, Ktory posiada wiedze na temat przeszlosci i przyszlosci. Kiedy osoba czyta Koran z czystym sercem i otwartym umyslem, widzi, ze przyklady ludzi i spoleczenstw opisanych w Koranie istnialy w kazdej epoce czasowej, wlaczajac dzisiejsza i ze Koran wyjasnia obecny stan ludzi i spoleczenstw. Caly ten nieporzadek, perwersja i bledy spoleczenstwa, ktore zagubilo prawdziwe wartosci religijne zostal wyraznie opisany w Koranie. Reakcja ludzi nalezacych do tych spoleczenstw na religie, zostala opisana z dokladna analiza charakterow. Te opisy i analizy w kazdym aspekcie dotycza dzisiejszej rzeczywistosci, demonstrujac w ten sposob "socjologiczny cud" Koranu.



Co jest tu interesujace to to, ze tak sprzeczne poglady jak: "Spoleczenstwo jest w stanie ciaglego rozwoju, podczas gdy religia jest w zastoju, rowniez zostaly przeanalizowane w Koranie jako rezultat braku zrozumienia. Powinnismy pamietac, ze ateisci, ktorzy zyli tysiace lat przed objawieniem Koranu, rowniez interpretowali religie jako "starodawne bajki" (An-Nahl, 24)

Kiedy ktos zaczyna czytac Koran i probuje stosowac go w codziennym zyciu, mozna powiedziec, ze jest na drodze do stania sie

prawdziwym Muzulmaninem w nim opisanym. Zaczyna on zauwazac z zadziwieniem, jak Koran pokrywa kazdy aspekt jego zycia. Wiele zdarzen, ktore ten ktos doswiadczył zostaly wspomniane w Koranie i reakcje Muzulmanina, odpowiednie tym okazjom, zostaly rowniez szczegolowo wyjasnione.

Bycie zadowolonym z czytania i wiedzy na temat Koranu bez jego praktykowania powoduje pewne niezadowolajace konsekwencje. Allah opisuje Zydow jako rodzaj ludzi, ktorzy zachowuja sie w ten sposob i porownuje ich do “oslow niosacych ogromne ksiegi ” wcale ich nie rozumiejac:

“Ci, ktorym dano niesc Tore, a oni jej nie poniesli, sa podobni do osla, ktory niesie ksiegi. Jakze zly jest przyklad tych ludzi, ktorzy za klamstwo uznali znaki Allaha. Allah nie prowadzi droga prosta ludzi niesprawiedliwych.” (Al-Jumua, 5)



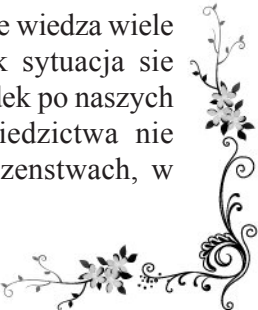
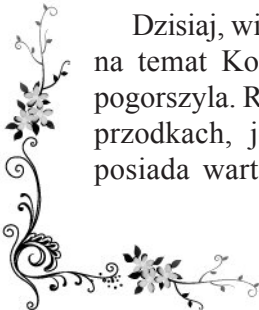
Religia tak jak została opisana w koranie i religia naszych ojców

A kiedy oni popełnia jakiś czyn szpetny, to mówią: “Znaleźliśmy naszych ojców tak czyniących” i Allah nam to nakazał”: Powiedz: “Zaprawdę, Allah nigdy nie nakazuje szpetnego czynu. Czy będziecie mówić na Boga to czego nie wiecie?” (Al-Araf, 28)

Niemożliwością jest wyobrażenie istnienia prawdziwej religii, gdzie Koran jest zaniechany. Dlatego też powinna zostać ustalona wyraźna różnica między religią Koranu a tradycjami, błędnie uważanymi za część prawdziwej religii.

Koncept religii wymaga szczególnej uwagi. Religia, tzn. Islam jest niczym innym jak prostym wprowadzeniem Koranu w życie. Jakakolwiek “religia”, która jest uważana za nic więcej jak zbiór tradycji przekazanych z pokolenia na pokolenie z pewnością nie jest Islamem.

Dzisiaj, wiele osób uważa się za religijne, chociaż nie wiedzą wiele na temat Koranu. Przykład ten pokazuje nam, jak sytuacja się pogorszyła. Religia może być kontynuowana jako spadek po naszych przodkach, jednak próba uwiecznienia takiego dziedzictwa nie posiada wartości w oczach Allaha. W wielu społeczeństwach, w



których ludzie są Buddystami, Żydami lub też balwochwalcami zyjacymi w afrykańskich klanach, robią to co robią i co jest wynikiem tradycji. Dlatego też, żadna z ich praktyk nie może być częścią prawdziwej religii. Dla większości ludzi, celem przynależności do jednej z tych "religii," nie jest szukanie zadowolenia Allaha, lecz dostosowanie się do społeczności, zaspokajanie nostalgii poprzez utrzymywanie tradycji oraz wynoszenie personalnych korzyści z tej religii.

Większość ludzi rozwinęła koncept religii, nie poprzez analizowanie oryginalnych źródeł lecz naśladowanie przodków, co powoduje to, że tradycje wraz z religią są w rzeczywistości wrazeniami tradycji.

Co do tradycji, posiada ona okazały repertuar. Zawiera ona wiele bezsensownych przesad, wymyślonych opowieści o fałszywych powiedzeniach i praktykach przypisywanym prorokom i świętym, nedorzecznym wyjaśnień nadprzyrodzonych wydarzeń, wszystko to uważane jest za część prawdziwej religii.

W rzeczywistości, wiele osób, które uczą się tych tradycji od rodzin i społeczności, w których żyją, zdają sobie sprawę z tego, iż są one pełne sofistyki. Ale ponieważ nie chcą im się szukać prawdy i prawdziwej istoty religii, akceptują religię taką jaką jest, lub też jak zostało wcześniej wspomniane, trzymają się od niej tak z daleka jak to jest możliwe. Prawdę mówiąc, samo istnienie fałszywych argumentów przypisanych prawdziwej religii otwiera drogę uzasadnianiu ucieczki od religii.

A więc, aby zrozumieć istotę prawdziwej religii, powinniśmy najpierw zajrzeć do Koranu jako podstawowego źródła religii, zastanowić się nad nim i starać się go zrozumieć najlepiej jak tylko możemy. Nie jest to trudne do zrobienia. Powinniśmy pamiętać fakt, iż nawet niewierzący odwołują się bezpośrednio do Koranu, kiedy chcą się dowiedzieć czegoś o Islamie. Czy jesteście w stanie podać lepsze źródło informacji od Koranu, jako oryginalne źródło religii, które zostało objawione przez Allaha do wyjaśnienia Jego boskiego systemu? Oczywiście, pewne inne źródła powinny również zostać



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

wziete pod uwage, ale powinniemy pamietac, ze ich zadaniem jest poparcie Koranu i kierowanie nas do niego w probach zrozumienia religii.

Ludzie, ktorzy buduja religie na przesadach, zamiast na Koranie sa wspomniani z dezaprobata;

“Coz z wami? Jak sadzicie?

Czy nie macie Ksiegi, w ktorej znajdujecie pouczenie?” (Al-Qalam, 36-37)

Religia powinna byc najwazniejszym tematem dla Muzulmanina. Powinien on wiedziec jak rozroznic prawdziwa religie od innych systemow i powinien wziac za zadanie poszukiwanie wlasciwej formy religii:

“...A ten kto sie poddal calkowicie, wybral sobie droge prawosci” (Al-Jinn, 14)



Prawdziwi wyznawcy i oszusc

Powiedz: do kogo nalezy ziemia i ci, ktorzy sie na niej znajduja jesli wiecie?”Oni powiedza, “Do Boga!”Powiedz: “Czy wy sie nie opamietae?”Powiedz: “Kto jest Panem siedmiu niebios i Panem wynioslego Tronu?” Oni powiedza, “Allah.” Powiedz: “Czyz nie staniecie sie bogobojni?” Powiedz: “Kto ma w swoim reku wladze krolewska nad kazda rzecza? I kto roztacza opieke, a opieki nie potrzebuje, jesli wiecie.”Oni powiedza Allah.” Powiedz: “Dlaczego wiec jestescie zaczarowani?” Tak, przyszlimy do nich z prawda, lecz oni na pewno sa klamcami! (Al-Mumenoon ,84-90)

Powrocmy do naszego przykladu podanego na poczatku. Wspomnielismy grupe ludzi w miescie, ktora roznila sie znacznie od reszty i w stosunku do ktorej reszta mieszkancow byla wrogo nastawiona. Wyjasnilismy, ze ta grupa ludzi posiadala ksiege, ktora otrzymali od Wlasciciela tegoz miasta i wszystko inne jako przewodnik. Ci ludzie, w Koranie nazywani sa Muzulmanami. Sa oni wierzacymi.

To czego doswiadczyalismy to fakt, ze ci ludzie nie sa lubiani przez innych mieszkancow miasta. Wspomnielismy, ze spoleczenstwo tego miasta jest pelne niewiedzy, co nie oznacza, ze jest niereligijne.

Przeciwnie, ludzie ignoranckiego społeczeństwa uważają się za bardzo religijnych. Jednak, religia, z którą się związali nie jest prawdziwa. Jest to religia tradycji, pełna bezpodstawnych i wypaczonych wierzeń i praktyk, które mają swoje korzenie w religii ich przodków. Są oni przekonani, że podają za właściwą religię i z uporem starają się utrzymać ją przy życiu. Koran robi aluzję do tych charakterystyk w następującym wersie;

“A kiedy się im mówi `Postępujcie za tym, co objawił Bóg, oni mówią: ‘Wcale nie, my będziemy postępować za tym, przy czym znaleźliśmy naszych ojców’. Czy nawet wówczas, gdyby ich szatan wzywał do kary ognia palącego?”
(Luqman, 21)

Jedną z najważniejszych cech nieswiadomego społeczeństwa jest to, że jego członkowie bronią swoich tradycji w imię Allaha. Jest to jednak, obrona nieszczerą, gdyż wcale nie są oni zainteresowani Allahem. Podczas gdy liderzy i wodzowie grupy miasta w szczególności, nigdy nie przestali chwalić Allaha, odwracają się od Niego, jeżeli religia stoi na drodze ich interesów — do stopnia w którym przysiegają na Allaha nawet wtedy, gdy popełniają największe zbrodnie, jakimi jest zabicie Proroka.

“A było w mieście dziewięciu ludzi, którzy szerzyli zgorzenie na ziemi, a nie czynili dobra. Oni powiedzieli: ‘Przysięgnijcie sobie wzajemnie na Boga: my zaatakujemy go nocą; jego samego i jego rodzinę potem powiemy jego opiekunowi: my nie byliśmy świadkami jego zguby i zguby jego rodziny, my jesteśmy prawdomówni.” (Al-Naml, 48-49)

W społeczeństwie ignorancji istnieje również grupa ludzi, która zna Koran i obiecuje wyznawać jego religię, ale która woli “proznosci tego świata” i odwraca się od religii. Pomimo całej tej hipokryzji, przedstawiają się jako “doskonali Muzułmanie”.

“I pozostali po nich następcy, którzy odziedziczyli Księgę. Oni wybierają tylko dobra przypadkowe tego świata i mówią: To nam zostanie wybaczone.” A jeśli przyjdzie do

nich jeszcze inne podobne dobro, to oni Je wezma. Czy nie zostalo od nich wziete przymierze Ksiegi, iz nie beda mowic o Bogu nic innego jak tylko prawde? A oni przeciez studiowali, co w niej bylo! Siedziba ostateczna jest lepsza dla tych, ktorzy sa bogobojni. Czyz nie jestescie rozumni?”
(Al-Araf, 169)

W tej sytuacji, nalezy dobrze przebadac, aby zrozumiec czy dana grupa lub tez osoba jest rzeczywiscie Muzulmaninem czy tez nie. Poniewaz jak zostalo wyraznie opisane w powyzzszym wersie, bezustanne mowienie o religii, nie jest dowodem na to, ze mowca jest prawdziwym wierzacym Muzulmaninem. Ktos moze pomyslec, ze tacy ludzie sa rzadko spotykani. Jednak jest ich znaczna liczba i w wielu wersach Koranu, ich istnienie zostalo wyraznie zaznaczone:

“Wśród nich są tacy, którzy mówią: ‘Wierzymy w Boga i w Dzień Ostatni! Lecz oni wcale nie są wierzącymi.

Oni usiłują oszukać Boga i tych, którzy wierzą, lecz oszukują tylko siebie samych; oni tego nie pojmują!

W ich sercach jest choroba, a Bóg jeszcze powiększa ich chorobę. Spotka ich kara bolesna, za to, że kłamia.” (Al-Baqara, 8-10)

Inne wersy, ostrzegają nas przed tym, że kiedy tym “falszywie religijnym ludziom” zadawane są pewne pytania, odpowiadają oni “używając słów osoby wierzącej.”

“Powiedz: ‘Kto daje wam zaopatrzenie z nieba i z ziemi? Kto włada słuchem i spojrzeniem? Kto wyprowadza żywe z martwego? I kto wyprowadza martwe z żywego? I kto zarządza wszelką sprawą?’ Oni powiedzą, ‘Allah.’ Powiedz im więc, ‘Czyż nie będziecie bogobojni? Oto Bóg, Pan wasz prawdziwy! A co jest poza prawdą, jeśli nie błąd? Jakże wy jesteście odwrócenii?’” (Yunus, 31-32)

“I jeśli ich zapytasz: Kto was stworzył? Oni z pewnością powiedzą, ‘Allah? Jakże oni są oszukani?’” (Az-Zukhruf, 87)



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

Wszystkie te wersy, pokazują nam, że kryterium bycia prawdziwym wyznawcą jest inne od “religijnego” kryterium w społeczeństwie ignorancji. W takim społeczeństwie, ten kto mówi, ‘Jestem Muzułmaninem, alhamdulillah,’ uważany jest za prawdziwego Muzułmanina. Jednak kiedy rozważymy kryterium Koranu, zobaczymy, że nie są to wystarczające dowody. W następnym rozdziale, będziemy badać szczegółowo cechy prawdziwego Muzułmanina.



Wierni opisani w Koranie

*Wierzącymi są tylko: ci, których serca drża z prze-
razenia, kiedy wspomina się Boga, ci, których wiara
się powiększa, kiedy są im recytowane Jego Znaki.
Oni ufają swemu Panu (Al-Anfal, 2)*

*..On was wybrał i nie uczynił żadnej trudności w
waszej religii, religii waszego ojca Abrahama. On na-
zwał was Muzułmanami, niegdyś i obecnie... (Al-
Hajj, 78)*

*A ktoż wypowiada piękniejsze słowa, aniżeli ten, kto
modli się do Boga i kto spełnia dobre dzieło, mo-
wiac: “Jestem między tymi, którzy się całkowicie
poddali? (Fussilat, 33)*

Islam posiada jedną zasadę: wielbienie wyłącznie Allaha. W Islamie, realizowanie tej zasady, powinno być rzeczą najważniejszą. Wszystko inne nie oparte na tej zasadzie, nie jest Islamem, lecz jakaś forma “religii ignorancji”.

Ta rzeczywistość wyrażona z taką zwiezłością, posiada głębsze znaczenie, znacznie głębsze, niż większość ludzi jest w stanie sobie wyobrazić. Jest tak, ponieważ członkowie społeczeństwa ignorancji uważają się za wiernych i wierzących w nikogo poza Allahem. I

poniewaz z pewnoscia nie wielbia statuly podczas modlitwy – aktu, ktory jest zazwyczaj wykonywany podczas dorocznego festiwalu lub w piatki – wyobrazaja sobie, ze maja prawo do myslenia, iz czcza tylko Allaha.

Jednak rzeczywistosc jest calkiem inna. To niezrozumienie powstaje z faktu, iz “wielbienie” jest rozumiane jedynie jako poklanianie sie przed stworzeniem, ktore jest wielbione. To ograniczone znaczenie wielbienia powoduje porzucenie innych religijnych obowiazkow oraz niezdolnosc zaadoptowania moralnosc Koranu. Prawdziwe znaczenie wielbienia powinno zostac wziete z Koranu. Inymi slowy, jego znaczenie powinno byc zrozumiane zgodnie z jego opisem w Koranie, a nie bledne portretowanie przez nieswiadome spoleczenstwo.

**“I stworzyłem dziny i ludzi tylko po to, żeby mnie czcili.”
(Adh-Dhariyat 56)**

Jak potwierdza powyższy wers, ludzie i Dziny zostały stworzone, aby “służyc Allahowi”. Pewne jest, że wierzący to ten, który pasuje do powyższego opisu. Zgodnie z celem jego stworzenia i natury, wierzący służy jedynie Allahowi, jak zostało wspomniane w wersie, nie robi nic oprócz Jego wielbienia. Jeśli podejmiemy do tego wiersu ze zrozumieniem nieswiadomego społeczeństwa, czy wywnioskujemy, że wierzący musi pozostać w pozycji pokłonu aż do końca swego życia? Czy jest to możliwe?

Oczywiście, że nie. Kiedy przyjrzymy się bliżej Koranowi, zobaczymy, że wielbienie Allaha zawiera wszystkie obowiązki i odpowiedzialności nakazane w Koranie i wszystkie czynności wykonywane w celu osiągnięcia zadowolenia Allaha. Jak powinniśmy służyć Allahowi i wielbić Go, możemy zrozumieć jedynie odwołując się do Koranu:

“Powiedz: ‘Zaprawdę moja modlitwa, moje praktyki religijne, moje życie i moja śmierć, należą do Boga, Pana światów .’” (Al-Anaam, 162)

Jak wskazuje ten wers, zasada czczenia Allaha nie jest ograniczona

do modlitwy, dosiega wszystkich aspektow zycia i smierci. Muzulmanin to ktos kto spedza cale swoje zycie na drodze Allaha. W rezultacie, powinien osiagnac zadowolenie Allaha, Jego laske i wieczne ogrody w przyszłym zyciu, cos co nie moze zostac zrozumiane przez kogos kto jest daleki od Islamu.

Z drugiej zas strony, zycie z celem osiagania innych celow zamiast lask Allaha, to to samo co “przypisywanie Mu partnerow”, innymi slowy, “dodawanie Allahowi wspolnikow.. Te cele moga byc rozne. Moze to byc pragnienie bogactwa, kariery, posiadlosci, kobiet, synow, kosztem stracenia lask Allaha, co zostalo wskazane w Koranie. Kiedy ktos zachowuje sie w ten sposob, przypisujac wieksza wage do rzeczy materialnych, w rzeczywistosci, przypisuje on Allahowi partnerow. Jest to najwiekszy grzech mozliwy do popelnienia. Przez wieki, prorocy namawiali ludzi do zaprzestania przypisywania Allahowi partnerow. Jedynym celem tych ludzi w takim postepowaniu, byla ambicja posiadania zdobyczy materialnych tego swiata. Majac to na mysli, kazdy jest w stanie zauwazyc jak bezsensowne jest twierdzenie dialektycznego materializmu, ktory mowi, ze proces ewolucji politeizmu w monoteizm mial miejsce w przeciagu wiekow. Wedlug Koranu, natomiast wszystkie spoleczenstwa ignoranckie, ktore istnialy w danym czasie i miejscu, przypisaly Allahowi partnerow. W rezultacie tego dzisiaj, wieksza czesc swiatowej populacji sklada sie ze zwolennikow jakiejś formy politeistycznej religii. W tym politeistycznym swiecie, to wylacznie spolecznosci prawdziwych wierzacych, ktorzy praktykuja “religie wielbienia wylacznie Allaha”.

Jedyna rzecz, ktore wierny musi zadeklarowac to: “O ludzie! Jesli wy pozostajecie w zwatpieniu co do mojej religii, to ja nie bede oddawal czci tym, ktorych wy czcicie poza Bogiem; ja czcze Allaha, ktory was wezwie i otrzymalem rozkaz, aby byc wsrod Wierzacych ” (Yunus, 104)

Wiec jak wierzacy powinien czcic Allaha? Jak powinien prowadzic swoje zycie na drodze Allaha? Czy powinien spedzic cale zycie w derwiszowej lozy, czy tez swiatyni, aby doswiadczyć cierpienia

poprzez oddalenie sie od wszystkich przyjemnosci zycia, wlaczajac nawet te potrzebne do przezycia? Czy powinien zaadoptowac monotony, staly sposob zycia jako osoba osamotniona ? Nie. Musi zyc zgodnie z modelem zycia opisanym w Koranie, a nie wedlug definicji religii wymyslonej przez ignorantow. Odkad wie on, ze Allah go obserwuje, to co mysla o nim inni, nie bedzie go obchodzilo. Odkad wie, ze nie jest zobligowany do pokazywania sie innym jako osoby religijnej, nie doswiadczy strapienia zwiazanego ze spelnianiem wymagan falszywej definicji religijnosci, ktora nie pochodzi z Koranu.

Zyje on wylacznie dla Allaha i pracuje tylko dla Niego. Nie przegapia zadnej okazji do uzycia swoich umiejetnosci, wlaczajac mocy fizycznej na drodze Allaha. Nie jest to droga pelna przeszkod, ktora pozbawia osobe wszelkich przyjemnosci zycia, w przeciwienstwie do wiekszosci ludzi, ktorzy nie wiedza nic na temat Islamu. W rzeczywistosci, ten kto wielbi Allaha jest najbardziej niezalezny, pelen pokoju, szczescliwy i radosny. Kiedy uwolni sie od wszystkich falszywych bostw, ktore go uniewalniaja, pytania jak “Co ludzie o mnie mysla?”, “Co moze zrobic, jesli jakas osoba mnie nie lubi ?”, “Co sie stanie kiedy mnie zwolnia?” juz go nie trapia. Uwolniony od jarzm nalozonych na niego przez niezdolnych, bezradnych, okrutnych, nierozsadnych bozkow, moze oddac sie jednemu Bogu, Wszechmocnemu, Madremu, znawcy wszystkiego, Litosciwemu, Milosiernemu, Poteznemu Allahowi. On “faktycznie uchwycil najpewniejszy uchwyt do trzymania.”

**“Nie ma przymusu w religii! Prawosc wyroznila sie od nieprawosci. I ten kto odrzuca falszywe bostwa, a wierzy w Boga, uchwycil za najpewniejszy uchwyt, nie majacy zadnego pekniecia. Allah jest slyszacy i wszechwiedzacy.”
(Al-Baqara, 256)**

Koran w ten sposob wyraza “uwolnienie ludzi od lancuchow i jarzm ”przez Proroka:

“I tym, ktorzy ida za Poslancem Prorokiem rodzimym, ktorego oni znajduja wspomnianego w Torze i w Ewangeli;

on im nakazuje to, co jest słuszne a zakazuje tego co niesłuszne i zezwala im na rzeczy dobre a zakazuje im rzeczy brzydkich i zdejmuje z nich brzemię i okowy, które im ciążyły. A ci, którzy w nie wierzą, podtrzymują go i pomagają mu i idą za światłem, które zostało z nim zesłane, oni będą szczęśliwi.” (Al-Araf, 157)

Allah opisuje wierzących w następujący sposób:

“Muzułmanie i Muzułmanki, wierzący i wierzące, prawdomowni i prawdomowne, cierpliwi i cierpliwe, pokorni i pokorne, dający jałmużnę i dające jałmużnę, poszczący i poszczące, zachowujący czystość i zachowujące czystość, wspominający Boga często i wspominające; przygotował dla was Bog przebaczenie i nagrodę ogromną.” (Al-Ahzab, 35)

Muzułmanin posiada intymne i bliskie połączenie z Allahem. Allah jest jego jedynym towarzyszem, pomocnikiem i Bogiem. Intymny związek Proroka Abrahama z Allahem został wyraźnie opisany w następującym dialogu z jego ojcem i ludem:

“Powiedział: ‘A czy przyglądaliście się temu, co czciliście wy i wasi najdawniejsi ojcowie? Te balwany są przecież wrogami dla mnie, a nie Pan światów

Który mnie stworzył; i który mnie prowadzi drogą prostą,

Który mnie karmi i poi,

A kiedy zachoruję to mnie leczy;

Który sprowadzi na mnie śmierć a potem mnie ożywi

I który, pragnie tego gorąco przebaczy mi moje grzechy w Dzień Sadu.

“Panie mój! Użycz mi mądrości i połącz mnie ze sprawiedliwymi. Uczyn mnie językiem prawdy wśród późniejszych pokoleń. Uczyn mnie jednym z dziedziców Ogródu szczęśliwości. Przebaczonej mojemu ojcu, był bowiem w

liczbie bladzacych. I nie zawstydz mnie w Dniu kiedy oni zostana wskrzeszeni, w Dniu, kiedy nie przyniosa korzysci ani majatek ani synowie, jedynie ten, który przyjdzie do Boga z czystym sercem. “ (Al-Shuara, 75-89)

Przyklad porownania miedzy osoba, która czuje komfort w uslugiwaniu jedynie Allahowi a osoba, która przypisuje Allahowi partnerow, a co za tym idzie sluzyc wielu bozkom jest podany w Koranie:

“Allah przytoczył jako przyklad pewnego czlowieka o ktorego sie sprzeczali wspolwlascciele i innego, poddanego tylko jednemu czlowiekowi. Czy oni stanowią jednakowy przyklad? Chwała niech będzie Bogu! Lecz wiekszosc ludzi nie wie.” (Az-Zumar, 29)

Jedna z najwazniejszych cech wierzacego jest unikanie arogancji i pychy. Prawdziwy wierzacy nigdy sie nie wywyższa. Zna swoje slabosci i prosi Allaha o wybaczenie. Wie, ze musi szukac uciezki w Allahu w kazdym uczynku i w kazdej czesci swego zycia. Poniewaz jest swiadomy swoich slabosci, nie posiada o sobie zbyt wysokiego mniemania. Dlatego tez, nie jest duchowo krepowany przez granice swojej osobowosci i rozwija sie z pomoca Allaha. Wklada duzo wysilku w to, aby stac sie modelem wierzacego opisanym w Koranie. Jego pokora widoczna jest we wszystkich jego uczynkach.

“Sludzy Milosiernego: ci ktorzy chodza po ziemi skromnie i kiedy ludzie nieswiadomi zwracaja sie do nich, to mowia: Pokoj. !” (Al-Furqan, 63)

Jednym z najwiekszych problemow niewierzacego jest jego zarozumialosc i wywyższanie sie. Koran prosi nas abysmy rozwazyli los tych, ktorzy odrzucili prawde z powodu swojej zarozumialosci, chociaz ich dusze ja potwierdzaly:

“I oni je odrzucili, niesprawiedliwie i dumnie, chociaz ich dusze byly przekonane o prawdzie. I popatrz jaki byl ostateczny koniec tych, ktorzy szerzyli zgorszenie. ” (Al-Naml, 14)

Głównym celem wierzącego w tym życiu jest zmaganie się w imię religii. Walczy on przeciwko każdej przeszkodzie, jaka napotka w imię Allaha. Największa przeszkoda jest chciwość i pragnienia jego duszy, innymi słowami jego własne "ja" (nafs). Przez całe życie, walczy przeciwko samemu sobie, kiedykolwiek powstaje alternatywa przeciwstawiająca się woli Allaha. Jego własne ja, stara się go sprowadzić z właściwej drogi z daleka od Allaha, przez używanie różnych sztuczek i przeszkod takich jak strach, rozpacz, lenistwo. Jednak wierzący, przebrnie przez to wszystko dzięki swojemu zapalowi, przywiązaniu, determinacji, odwadze i cierpliwości. Nigdy nie zejdzie z właściwej drogi, ponieważ to jest droga Allaha, jego jedyne opiekuna, jedyne obrońcy i jedyne pomocnika.

Nie walczy on jednak dla samego siebie. Jest on przedstawicielem Allaha na tej ziemi, a ona została mu powierzona. Dlatego też, walczy mądrze przeciwko tym, którzy gnębia ludzi, tyranizują ich i próbują powstrzymać od stapania na ścieżce Allaha. Według Koranu, przyniesie on zbawienie Allaha i sprawiedliwość tym "mężczyznom, kobietom i dzieciom, którzy są słabi, źle traktowani i gnębieni." Ludzie na tej ziemi otrzymają sprawiedliwość Allaha, poprzez wysiłek jego `przedstawicieli`.

Wyłącznie społeczeństwa, które są zarządzane przez tych, praktykujących moralne zasady i nakazy Koranu osiągną prawdziwą sprawiedliwość. Wierzący to ten, który traktuje ludzi sprawiedliwie i kieruje ich do prawdy ku zadowoleniu Allaha. Ci niewierzący, którzy pragną władzy nad społeczeństwem oczekują uzyskania ziemskich korzyści jak pieniądze, reputacja czy pozycja; osiągnięcie prawdziwej sprawiedliwości podczas ich okresu rządzenia nie jest możliwe. Natomiast prawdziwy wierzący bierze na swoje barki misję 'praktykowania sprawiedliwości' na całym świecie. Jest to możliwe jedynie dzięki propagowaniu między ludźmi moralności Koranu.

"A wśród tych, których stworzyliśmy, jest naród, który idzie prostą drogą kierując się prawdą i dzięki niej postępuje sprawiedliwie." (Al-Araf, 181)

Koran również podkreśla kontrast między wierzącymi i tym,

ktorzy robia problemy na ziemi.

“Czy My bedziemy traktowac tych, ktorzy wierza i czynia dobre dziela tak jak tych, ktprzy szerza zgorwienie na ziemi? Czyz bedziemy traktowac bogobojnych tak jak rozpustnikow?” (Sad, 28)

Wierzacy zmagaja sie z ocaleniem swiata od kleski. Koran mocno podkresla ponizej ta ceche wierzacych.

‘A iluz Prorokow walczylo majac za soba liczne tysiacy?! Oni nie oslabli od tego, co ich dosieglo na drodze Boga, nie oslabli i nie poddali sie. A bog kocha ludzi wytrwalych. Jedyne ich slowa byly:

Panie Nasz! Przebacz nam nasze grzechy i wystepnosc naszego zachowania! Utwierdz nasze stopy i udziel nam pomocy przeciw ludowi niewiernemu! Bog dal im nagrode tego swiata oraz piekna nagrode zycia ostatecznego. Bog kocha ludzi czyniacych dobro. O wy, ktorzy wierzycie! Jesli bedziecie sluchac tych, ktorzy nie uwierzyli, to oni sprawia, ze obrocicie sie na pietach i wtedy powrocicie jako stratni.”
(Al Imran, 147-149)

Pozniejszy wers z tego samego rozdzialu pokazuje jak nieustraszeni sa prawdziwi wierzacy:

“Niektrym mowiono: ‘Oto ludzie zebrali sie przeciwko wam, bojcie sie ich` Lecz to pomnozyl tylko ich wiare i oni powiedzieli: ‘Wystarczy nam Allah! Jakze to wspanialy poreczyciel!’” (Al Imran 173)

Wierzacy jest odpowiedzialny za kontynuowanie misji zapraszania ludzi do religii Allaha. “Nakazywanie tego co sprawiedliwe i zabranianie tego co niesluszne” jest jego glownym obowiazkiem.

“Wierzacy mezczyzni i wierzace kobiety sad la siebie nawzajem przyjaciolmi. Oni nakazuja sobie to, co uznane a zakazuja sobie tego co naganne. Oni odprawiaja modlitwy i daja jalmuzne, so posluszni Bogu i Jego Poslancowi. Tym Allah okaze milosierdzie : Zaprawde Allah jest potezny i madry.” (Al-Tawba, 71)

Jedna z wybitnych cech wierzącego, która odróżnia go od fałszywych wierzących to to, że kiedy wygłasza przesłanie z Koranu nie oczekuje niczego w zamian. Jego celem nie jest otrzymywanie pieniędzy, bogactwa czy pozycji tylko zadowolenia Allaha. Szuka on nagrody jedynie na drodze Allaha.

“A jeśli się odwrócicie, to przecież nie zadam od was żadnej nagrody. Moja nagroda jest tylko u Allaha a ja otrzymałem rozkaz abym był wśród całkowicie poddanych.” (Yunus, 72)

“To są ci, których Bóg poprowadził drogą prostą. I ty postępuj po tej drodze prostej! Powiedz: Ja nie zadam od was za to żadnej zapłaty. To jest tylko przypomnienie dla światów.” (Al-Anaam, 90)

Prawdziwy wierzący jest na wywyższonym poziomie moralności. Posiada on łatwość, tolerancyjność i wybacząca osobowość. Odkąd nie jest łatwo podatny na otoczenie, pokazuje dojrzałe reakcje i zachowuje się mądrze, trzymając swoje emocje pod kontrolą. Jest pomocny, uprzejmy i gotowy na poświęcenie.

“Ci, którzy są cierpliwi, poszukując oblicza swego Pana, ci, którzy odprawiają modlitwy, ci, którzy rozdają z tego czym ich obdarzyliśmy jako zaopatrzeniem; potajemnie i jawnie, ci, którzy odsuwają zło przez dobro; tych wszystkich czekają Ogrody Edenu.” (Al-Rad, 22)

A similar divine reward awaits those “dla tych, którzy rozdają i w radości i w utrapieniu dla tych, którzy powstrzymują gniew i przebaczą ludziom; a Bóg kocha ludzi czyniących dobro,” (Al Imran, 134)

Trzymaj się przebaczenia! Nakazuj dobro a odsuwaj się od nieswiadomych,” (Al-Araf, 199)

Oni dawali pożywienie; z miłości do Niego; biednemu, sierocie i niewolnikowi” (Al-Insan, 8)

Oczywiście wierzący popełni błędy; w końcu jest tylko człowiekiem. Ale jak tylko zda sobie sprawę ze swego błędu, poprawi

go i pomodli sie do Allaha o wybaczenie. Zadna z jego wad nie czyni go beznadziejnym, poniewaz jest on pewien pomocy Allaha i szuka schronienia w Jego bezgranicznej litosci. Koran tak to opisuje:

“Dla tych, ktorzy choc popelnili czyn bezedny albo byli niesprawiedliwi wzgledem samych siebie, wspominaja Boga i prosza Go o przebaczenie za swoje grechy,—a ktosz przebacza oprócz Boga? I nie trwaja uporczywie przy tym, co czynili bo przeciez oni wiedza. ” (Al Imran, 135)

Jedynymi przyjacielami wierzacego sa; Allah oraz inni wierzacy, sludzy Allaha. Rozwaza on ludzi jedynie pod wzgledem ich wiary (imaan). Nie czuje on przywiazania do innych ze wzgledu na ich rase, kariere, wiezy rodzinne czy tez dochody jakie od nich uzyska. Jedynym kryterium, ktore czyni ich wartymi jego milosci jest wysoki stopien ich prawosci. Jego najblizszy przyjaciel przestaje byc przyjacielem kiedy staje sie wrogiem Allaha. Z drugiej zas strony, kazdy wierzacy, ktory poswieca sie Allahowi jest jego bliskim bratem, nawet jezeli nie maja nic wspolnego jezeli chodzi o wiezy rodzinne, status socjalny czy tez sytuacje finansowa. Kocha on z powodu Allaha i nienawidzi z powodu Allaha.

Jest osoba, ktora rozumie i ufa Allahowi. Poniewaz poklada swoje zaufanie w Allahu, jest ocalony przed obawami, niepokojem i smutkami naszych ziemskich spraw. Odkad jest osoba z “otwartym umyslem” jest w stanie myslec na duza skale i z latwoscia zaglebic sie w zlozona strone wydarzen. Jego intelekt jest wspierany przez madrosc i wiedze.

Jest reprezentantem na ziemi, ktory wznosi w gore ducha Allaha. Jest swiadomy tego, ze pozostanie na tej ziemi jedynie przez krotki okres czasu. Podczas tego okresu, bedzie testowany i edukowany. Potem bedzie gotowy na swoj prawdziwy dom w Przyszlym Zyciu. Jego zycie na tej ziemi jest pelne chwaly i honoru jako reprezentanta Allaha. Nikt nie jest w stanie go pokonac. Moze zostac zabity, ale to oznaczac bedzie jeszcze wieksza dla niego nagrode, odkad nie oznacza to w zadnym wypadku konca dla niego: stracic zycie na drodze Allaha jest wielkim honorem.



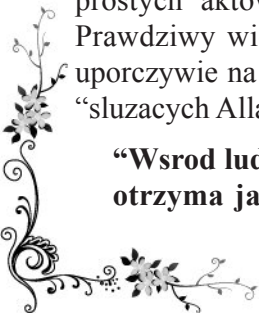
Zapytywanie samych siebie

O wy, którzy wierzycie, bojcie sie Boga ,I niech kazda dusza patrzy na to, co przygotowalo jutro i bojcie sie Boga! Zaprawde Bog jest w pelni swiadomy tego co wy czynicie. Nie badzcie tak jak ci, ktorzy zapomnieli o Bogu, az sprawil On, ze oni zapomnieli o swoich duszach. Oni sa ludzmi wystepnymi. (Al-Hashr, 18-19)

Koran opisuje wierzacych tak jak zostalo wyjasnione na poprzedniej stronie. Wierzacy, z ktorych Allah jest zadowolony i ktorych Allah wpuszcza do nieba, to ci wyzej wymienieni. Ale co z nami? Czy kiedykolwiek zapytalismy sie samych siebie czy jestesmy do nich podobni?

Model wierzacego opisany w Koranie pokazuje nam, ze mowienie “alhamdulillah, jestem Muzulmaninem i wykonywanie prostych aktow wiary moze nie wystarczyc w oczach Allaha. Prawdziwy wierzacy nie wymawia pustych slow tylko zмага sie uporzyciwie na drodze Allaha. Koran wyjasnia ponizej pozycje tych “sluzacych Allahowi na krawedzi prawdziwej wiary”:

“Wśród ludzi jest i taki, który czci Boga na krawedzi: jeśli otrzyma jakies dobro, to cieszy sie nim spokojnie a jeśli




dosiegnie go jakas proba, to odwraca twarza. On stracil zycie tego swiata i ostateczne. To jest strata oczywista!” (Al-Hajj, 11)

Inny wers wyjasnia jakie sa godne uczynki na drodze Allaha:

“Nie jest poboznoscia, ze zwracacie twarze ku wschodowi i ku zachodowi. Lecz prawdziwie pobożny jest: kto wierzy w Boga i w Dzień Ostatni w aniolow w Ksiege i w prorokow; i ten kto rozdaje majatek mimo umilowania go; bliskim, krewnym, sierotom i biedakom, podroznemu i zebrzacym i na wykup niewolnikow i ten kto odprawia modlitwy i ten kto daje jalmuzne i ci, ktorzy wypelniaja swoje zobowiazania, kiedy sie zobowiazali i ci, ktorzy sa cierplivi w nieszczesciu i przeciwnosci i w czasie niebezpieczenstwa; oto ci, ktorzy sa szczerzy w wierze. Oni sa prawdziwie bogobojni.” (Al-Baqara, 177)

Oczywiscie, bezsensowne bylyby oszukiwanie samych siebie przez mysli jak: ‘Moje serce jest czyste, Ja nie mam zadnych zlych nawykow i nie wyrzadzam nikomu szkody. Bez watpienia Allah mnie kocha’.. Allah chce, aby ludzie Mu sluzyli i nie mieli tylko czystych serc i nie wyrzadzali innym szkody. Nie wazne jak czyste serce posiada dana osoba, jesli nie przestrzega nakazow Allaha i nie wypelnia obowiazkow religijnych nie zadowoli w ten sposob Allaha. Poza tym, nikt nie moze miec czystego serca bez prawdziwej wiary. Poniewaz jedynie prawdziwa wiara wyzwala czlowieka od takiego zla jak zazdrosc, pasja tego swiata, egoizm, brak sympatii dla innych, interesownosc, itd. Powinnismy pamietac, ze te wady nie moga byc usuniete z naszych dusz, jesli nie beda pilnie przestrzegac obowiazkow wobec Allaha.



Przykład osoby zyjącej w społeczeństwie oddalonym od religii

Oni powiedzieli: "To przecież tylko nasze życie na tym świecie: umieramy i żyjemy i unicestwia nas tylko czas. Nie mają oni o tym żadnej wiedzy i tylko snują przypuszczenia. (Al-Jathiya, 24)

Wśród ludzi jest taki, który dyskutuje o Bogu bez wiedzy i bez kierownictwa, bez Księgi dającej światło. (Al-Hajj, 8)

Mimo tych wszystkich pozytywnych cech wierzącego, mogą istnieć ludzie, którzy nie są zainteresowani religią. Aby zrozumieć tego powód, musimy zbadać ich uprzedzenia i wrażenia o Islamie i Muzułmanach. Nie odnosimy się tutaj do ateistów, lecz ludzi, którzy myślą że są Muzułmanami, ale nie praktykują religii jak powinni. Model tu wymieniony to model tak zwanych Muzułmanów, którzy wiodą życie zgodnie z pewnymi zasadami, które nie są częścią prawdziwej religii. Przez termin "niereligijni" odnosimy się do tych społeczeństw, ludzi i/lub zasad nie mających nic wspólnego z religią, której właściwie nie zaprzeczają. Niereligijne społeczeństwa, które są oddalone od prawdziwych wartości religijnych, naturalnie składają się z niereligijnych jednostek. W rzeczywistości, nie jesteśmy całkowicie niezaznajomieni z tym modelem, ponieważ jest on produktem społeczeństwa, w którym żyjemy.

Jak wspomnieliśmy na początku, jedna z najważniejszych cech



osoby, która pasuje do tego modelu jest jej zachowanie, które jest zgodne z warunkami danego społeczeństwa. Wszystkie jej obyczaje pochodzą od naśladowania większości. To również ukształtuje jej punkt widzenia na temat religii.

Wszystkie jej myśli religijne są kształtowane przez otoczenie. Posiada ona kilka opinii na temat Koranu i być może nie przeczytała go nawet raz w swoim życiu. Dlatego też jej jedynym źródłem informacji o Islamie i Muzułmanach są bezpodstawne praktyki jego dziadków, które są tylko powiściami i pogłoskami na temat Islamu. Myśli, że jakiegokolwiek praktyki wykonywane w imię Islamu, są jego prawdziwą częścią.

W szkole, jeżeli jej nauczyciel biologii jest ewolucjonista, a nauczyciel filozofii jest ateista, nie opiera się tym ideom i z łatwością akceptuje je jako prawdziwe. Zaczyna myśleć, że została wielce uwiadomiona. Myśli, że odnalazła prawdę i przekroczyła proste sprawy życiowe.

Jak zostało już wcześniej wspomniane, część mediów stara się pokazać pewne zdeprawowane osoby jako głęboko wierzące, a niektóre wypaczone idee jako islamskie. Reprezentują oni również wierzących jako agresywnych, fanatycznych, prymitywnych, biernych i odizolowanych ludzi. Poprzez tę systematyczną, dyskryminującą propagandę mediów, myśli że posiada wystarczającą wiedzę o Islamie. Jest osoba tak uczona, że między znajomymi nie waha się wyrażać idei `wyjętych z rekawa` i opinii na temat Islamu. Kiedy napotka się na osoby do siebie podobne, które się z nią zgadzają, staje się jeszcze bardziej pewny siebie i swoich idei.

Mylne, zniekształcone i niedorzeczne praktyki religijne, które nie odzwierciedlają prawdziwego Islamu w żaden sposób, nie popychają jej w kierunku poszukiwania prawdy. Nie kłopotą się odnalezieniem prawdziwej religii. Właściwie to dlaczego ma sobie zwracać głowę? Ma ważniejsze sprawy, którymi musi się zająć, takie jak szkoła, praca, rodzina. Nie chce zaakceptować trudnego zadania odkrywania rzeczywistości. Z pomocą materialistycznych mediów, tłumi popędy duszy do myślenia o Allahu i religii. Dlaczego powinna się kłopotać

zaglabianiem w ten temat? Jezeli istnieje system odnoszacy sie do Allaha, ktory obliguje ludzi do praktykowania go, jak ma ona zalatwic swoje ziemskie sprawy? Mylnie sadi, ze Islam doda jej klopotow. Jej rozum jest tak zablokowany, ze nie jest w stanie wyobrazic sobie, iz ucieczka od rzeczywistosci nie uwolni jej od obowiazkow.

Sytuacja ludzi, ktorzy sa w takim stanie psychicznym, zostala opisana w ponizszym wersie Koranu:

“Oni zabraniaja tego i od tego trzymaja sie z dala. Lecz gubia tylko samych siebie i nie sa swiadomi. (Al-Anaam, 26)

Ta niereligijna postawa spoleczenstwa, w ktorym zyje jest jej najwiekszym poparciem. Niereligijny sposob zycia zaadoptowany przez czlonkow “spolecznej elity”, politykow, pisarzy i innych waznych i slawnych ludzi, ktorzy sa szeroko znani jako oswietleni intelektualisci, maja na nia duzy wplyw. W koncu, “elita spoleczna” musi sie zachowywac wedlug odpowiednich norm zachowania i musi sie dostosowac do spoleczenstwa, w ktorym zyje.

Poprzez trzymanie sie z daleka od religii, osoba taka myśli, ze jest nowoczesna i modna. Bycie osoba niereligijna, moze spowodowac, ze poczuje sie winna, jednak pociesza sie myslac, ze istnieje wiele innych ludzi, ktorzy dzieła to samo poczucie winy—jak gdyby to zmniejszalo wage tej winy. Myśli, ze “popelnianie przestepstwa w grupie zmniejsza odpowiedzialnosc jednostki”.

Lecz kiedy umrze, bedzie zupełnie sama. Nikt nie bedzie jej towarzyszył kiedy bedzie sie rozliczala ze swoich czynow. Nie otrzyma pomocy od tych slawnych, oswieconych ludzi i czlonkow elity spolecznej:

“I pojawia sie wszyscy przed Bogiem, I powiedza slabi tym, ktorzy byli dumni: `My postepowalismy za wami. Czy wybawicie nas od jakiejkolwiek kary Boga ? Oni powiedza: Gdyby Bog poprowadzil nas droga prosta to i my poprowadzilibysmy was droga prosta. Nam jest wszystko

jedno, czy bedziemy sie skarzyc, czy bedziemy cierpliwi, my nie mamy wcale miejsca schronienia. ” (Ibrahim, 21)

“Wy przyszliscie do Nas pojedynczo, tak jak was stworzyliśmy po raz pierwszy i pozostawiliscie poza waszymi plecami to czym was obdarzyliśmy. My nie widzimy przy was oredownikow, ktorzych uznaliscie za waszych wspoltowarzyszy. Zerwały sie wiezi miedzy wami i oddalilo sie od was to co uznawaliscie!” (Al-Anaam, 94)

Odkad nie rozumie znaczenia konceptu ‘bycia wybranym’, wybiera zle osoby jako przyklad dla siebie. Zgodnie z ignorancim społeczenstwem, aby zostac wybranym, potrzebne sa specjalne kwalifikacje jak posiadanie bogactwa i slawy. Jednak te nie maja zadnego zwiazku z kryteriami wybitnosci w Islamie. Nie jest ona swiadoma faktu, iz bycie osoba wybrana moze byc osiagniete jedynie przez bycie pobożnym wierzacym, przyblizonym do Allaha.

“I wspomnij nasze slugi: Abrahama, Izaaka i Jakuba posiadajacych wladze i jasne spojrzenie. Oczysciliśmy ich czysta mysla; wspomnieniem o siedzibie. Oni sa u Nas przeciez wsrod wybranych najlepszych” (Sad, 45-47)

Spoleczenstwo wymaga od niej duzo w kwestii osobistych kwalifikacji i poswiecenia. Najpierw musi osiagnac odpowiedni “status” i “prestiz” w społeczenstwie zgodnie z niereligijnymi kryteriami. W przeciwnym razie, co ludzie o niej pomysla? Stopniowo, uczy sie bardziej efektywnych sposobow “popisywania sie ” aby pozostawic po sobie “dobre” wrazenie. Dla niej, najwazniejsza rzecz jest “wrazenie innych ludzi o niej”.. Jest zbyt zajeta tym co inni o niej mysla. I nie obchodzi ja poszukiwanie zadowolenia Allaha. Twierdzi, ze szuka go, ale kiedy popatrzymy na jej czyny, widzimy ze jedyna rzecz, o ktora dba to podlizywanie sie innym.

Spoleczenstwo rowniez edukuje ludzi na temat natury ich zwiazku z plcia przeciwna. Jednym z najpopularniejszych sloganow jest “bron praw kobiet i okazuj im szacunek”. Ale w rzeczywistosci, kobiety sa traktowane jako narzedzie eksploatacji.

Logika “chodzenia na randki” jest narzucana jako jedyne rozwiązanie niektórych problemów społecznych doświadczanych przez młode osoby. Ta praktyka jest popierana bez rozważania jej stosowności jeśli chodzi o granice religijne. Słowa takie jak “flirt”, “chłopak-sympatia”, “dziewczyna-sympatia” i inne podobne są obecnie stałym elementem współczesnego słownictwa. Młode dziewczyny zostały obdarowane ‘świętą’ misją zaspokajania potrzeb mężczyzn. Podejmowane są próby zniesławienia idei honoru i niewinności poprzez systematyczną, ukrytą lub też jawną propagandę mediów, które wbijają się w podświadomość. 13-14 letnie dziewczyny mogą otrzymać etykietkę “lezbijki” jeśli nie mają chłopaka. Jeżeli młody mężczyzna opiera się odwiedzeniu burdelu, może również być nazwany impotentem albo homoseksualistą. Ci, którzy starają się zachować swoją cnotę, mogą zostać odizolowani od społeczeństwa. W ten sposób stosowana jest presja społeczna. Jeśli nie działają zgodnie z wolnymi od religii zasadami społecznymi, opinia publiczna zmusza ich do zmiany, a w obliczu tej presji ich samodyscyplina rozpada się.

Tak więc, przystosowana, młoda osoba zaczyna widzieć związki pozamalżeńskie jako dopuszczalne. Następnie przychodzi kształtowanie naszych poglądów o homoseksualizmie. Wraz z systematyczną propagandą, zwykły człowiek jest skłaniany do wierzenia w normalność homoseksualizmu: “Bycie homoseksualistą jest osobistym wyborem, który powinien być uważany za naturalny.” Kiedy rozważycie to jako normalne, będziecie uważani za osoby mające szerokie poglądy, nowoczesne i godne uwagi. Aby stać się taką osobą, musicie pozbyć się waszych “starodawnych” sposobów myślenia i “udoskonalic” się. Im więcej zaakceptujecie różne rodzaje “niemoralności” jako prawowite, tym więcej staniecie się “nowoczesni”, “godni zauważenia”! Kto jest w stanie oprzeć się stanowi taka osoba? W rzeczywistości, tylko prawdziwy wyznawca!

Rzucmy okiem na inne cechy tego systemu. Używa on “malżeństwa” —oryginalnie instytucji wzajemnego szacunku i miłości nie oczekującej korzyści, jako instrumentu wzajemnego wykorzystywania. W tym systemie, rola żony to wychowywanie

dzieci, pranie, zmywanie naczyń, gotowanie i zaspokajanie potrzeb seksualnych meza. Po “znalezieniu meza” jednym z głównych celów młodej dziewczyny jest “przywiązanie” się do meza poprzez szybkie zajście w ciążę, gwarantując sobie w ten sposób przyszłość. Rola meza zaś, jest pracowanie i zarabianie pieniędzy na potrzeby “drogiej” żony w zamian za jej “usługi”.. Nie jest to nic innego jak wzajemny kontrakt życiowy oparty na osobistym interesie i społecznych zasadach. Ten rodzaj małżeństwa nie różni się wiele od umowy podpisanej na każdą inną tymczasową usługę. Jedyną różnicą to czas trwania mocy prawnej tejże umowy. Przewiduje się że małżeństwo to będzie trwało dłuższy okres czasu, być może całe życie. Żadna ze stron nie chce zaakceptować tej prawdy, jednak kiedy widzą, że między nimi nie ma miłości i szacunku, tylko spełnianie obowiązków, przyznają że prawdziwa natura ich małżeństwa to “realność życia”. A kiedy jeden z małżonków porzuca swoje obowiązki, czego wymaga umowa, małżeństwo rozpada się.

Istnieje również koncept “małżeństwa logicznego.” Oznacza on, że pary mogą się pobrać, jeżeli obie strony spełniają pewne warunki, chociaż miłość i szczerą bliskość nie gra tutaj roli. Miłość i tak jest tylko tymczasowa i zanika prędzej czy później. A więc nie ma potrzeby być zakochanym w osobie, którą się poślubia. Z łatwością można wywnioskować, iż w takim małżeństwie miłość nie jest ważna, lecz pieniądze i wzajemne korzyści. Nawet życie seksualne po pewnym czasie zaczyna być nudne, odkąd małżonkowie już się do siebie przyzwyczaili. A miłość zmienia znaczenie, kiedy zostaje włączona w związek. Jest to oparte na pewnych kryteriach materialnych. Młode dziewczyny łatwo się zakochują w tych “fajnych chłopakach” w “czerwonych sportowych samochodach”.. Ich niereligijność nie ma znaczenia. Odkąd moralność, opisana w prawdziwej religii nie gra roli, następstwo zakorzenione jest w niesprawiedliwości.

Oczywiście jest, że w tych małżeństwach, koncept lojalności i wierności nie jest ważny. Wzrastająca liczba związków pozamałżeńskich jest naturalnym rezultatem takiego systemu. Obie strony zaczynają się wzajemnie oszukiwać po pewnym okresie czasu,

utrzymując swoje zakazane związki w ukryciu. Z drugiej zas strony, niektore “nowoczesne” osoby, robia to otwarcie z wiedza zony/meza i sa dumne ze swojej “szczerosci” w stosunku do nich. “Nowoczesny system malzenski”, ktory jest calkowicie inny od tego opisanego w Islamie, jest przedstawiany i promowany jako ten idealny. System ten, uzywany jest jako drzwi do “wolnego seksu”, szeroko praktykowanego przez pewne “nowoczesne” grupy spoleczne, ktore robia wszystko co moga, aby utrwalic ten koncept.

Wlasciwie to niereligijny sposob zycia, przedstawiany jako modernizm nie jest wcale filozofia niezalezna. Jest to system myslenia, promowany w celu zniszczenia wartosci religijnych i ustalenia systemu spolecznego przeciwnego do tych wartosci. Posiada on efekt powstrzymywania ludzi od wykonywania ich religijnych obowiazkow. Zasady tego systemu odnosza sie nie tylko do instytucji malzenstwa, ale wielu innych aspektow zycia. System ten probuje zniszczyc pewne koncepty jak; niewinnosc i lojalnosc, albo tez zniekszaltcic znaczenie innych przez wlaczanie ich do tegoz systemu w celu zmylenia ludzi. Cechy takie jak szczerosc, odwaga, bycie smialym na drodze Allaha, to niektore z zalet wysoce chwalonych w Koranie. Walka przeciw niesprawiedliwym, determinacja do stopnia poswiecenia swojego zycia na drodze Allaha, obawa przed nikim z wyjatkiem Allaha, to jedne z najwazniejszych cech wierzacych. System ten natomiast definiuje odwage jako uleganie najbardziej ekstremalnym perwersjom, szczerosc jako otwarte angazowanie sie w niemoralne czyny i determinacje jako bycie stanowczym w utrzymywaniu i promowaniu niereligijnych wartosci.

Kiedy patrzmy na sytuacje nastolatkow, widzimy ze pojecie “odwagi” i “stanowczosci” sa kojarzone z pewnymi zniekszaltczeniami osobowosci jak gruboskornosc, brak szacunku, znekanie sie nad slabszymi, atakowanie ludzkich praw, oportunizm, obrazanie innych, agresywnosc, arogancja i przecenianie sie. “Buntownik”, “twardziel” i “szowinistycznie meski osobnik” przedstawiani sa mlodym ludziom jako `idealne typy osobowosci`. Niedyskretnosc i gadulstwo sa chwalone jako oznaka bycia osoba “bezposrednia”.

Allah ostrzega nas przed ludzmi niegodnymi zaufania posiadającymi wyżej wymienione cechy.

“Nie słuchaj więc żadnego skorego do przysięgi, niedznego; potwarcy, szerzacego kalumnie, tego, który przeszkadza dobru, napastnika, grzesznika, grubianina i do tego intruza, nawet gdy on posiada majątek i synów. Kiedy mu sa recytowane Nasze znaki, on mowi: To sa basnie dawnych przodkow. !” (Al-Qalam, 10-15)

Dla mlodej dziewczyny, uprawianie wolnego seksu i obranianie lezbianizmu reprezentowane sa jako akty “odwagi”, a przyznawanie sie do niewiernosci swojemu mezowi jest traktowane jako oznaka “szczerosci”. “Respekt” jest wyrazem uznania, który powinien byc okazywany wszelkim rodzajom perwersji.

W rezultacie calej tej zniekształconej logiki, koncept “kochania kogos” nabiera innego znaczenia. Stopien milosci jest proporcjonalny do tego, ile dana osoba jest w stanie sie popisac w zwiazku i ile korzysci materialnych z niego wyniesie. Milosc oparta jest na pewnych rozmyslnie wykreowanych wyobrazeniach. Wiele mlodych dziewczyn zakochuje sie w ‘romantycznych buntownikach’ tylko z powodu wyobrazenia jakie o nich maja. Pod wplywem tego wyobrazenia, patrzy z sympatia na ludzi, ktorzy sa tak naprawde bardzo zwyczajni i posiadaja malo zalet. Z drugiej zas strony, latwo krytykuja oddanych, pelnych szacunku wierzacych posiadajacych wiele godnych pochwały zalet, jesli ci popelnia nawet najdrobniejszy blad. Podczas gdy, bycie wierzacych nie posiada wiele wartosci, bezuzyteczny buntownik pozbawiony pozytywnych cech, przyciaga duzo wiecej uwagi.

Spoleczenstwo, w ktorym zyje dana jednostka, ksztaltuje jej osad wartosci (oparty bardziej na opinii niz na faktach), formuje jej mysl i uczucia do tego stopnia, ze nie rozmysla ona nad celem zycia, swoja egzystencja, religia i Allahem. Odkad system ten naklada na nia niezliczone obowiazki, nie ma czasu na myslenie na wyzej wspomniane tematy. Najpierw, musi byc kapitanem, który ocala swój statek, zarabiając w ten sposób swój status w społeczeństwie. Aby

osiagnac zamierzony cel, musi manipulowac, obrazac i znieslawiac ludzi.

Zycie jest walka. Duza ryba polyka mniejsza rybe. Eliminacja tygodnia jest "prawem natury".. A wiec musi grac zgodnie z wlasnymi zasadami. Nie dba o innych majacych ta sama mentalnosc, tak dlugo jak nie uzyja jej przeciwko niej.

Ale kiedy sprawy nie tocza sie tak jak zaplanowala i nie udaje sie jej proba zdobycia "pozycji" w spoleczenstwie, mentalnosc, ktora dotad faworyzowala staje sie zagrozeniem dla jej istnienia. Znajduje sie w szeregach tych, na ktorych dotad patrzyła z gory. Jej tak zwani przyjaciele, ktorzy w rzeczywistosci wcale o nia nie dbali, tylko o to co reprezentowala, teraz znikaja jeden po drugim i zostawiaja ja sama. Kiedy juz traci swoj interes, pieniadze, zdrowie i status lub wszystko inne uwazane za glowne kryterium posiadania milosci lub tez znaczenia, wszyscy znajomi odwracaja sie od niej. Teraz dopiero widzi, ze moze ufac jedynie Allahowi i Jego prosic o pomoc. Tylko w Allahu moze szukac schronienia.

On jest Tym, ktory wam pozwala podrozowac na ladzie i na morzu. A kiedy znajdujecie sie na statkach, ktore unosza sie dzieki pomyslmemu wiatrowi, ludzie sa na nich uradowani; kiedy dosiega je gwaltowny wicher i ze wszystkich stron zalewaja je fale, oni sadza, ze sa calkowicie przez nie otoczeni, wzywja Boga wyznajac Mu szczerze swoja wiare: `Jesli Ty nasz wyratujesz, to my z pewnoscia bedziemy wdzieczni!'" (Yunus, 22)

Ale jak tylko Allah odpowiada na jej modlitwy i sytuacja zaczyna sie polepszac, tak jak tych, ktorych Allah ocalil od katastrofy, znow odwraca sie Allaha, jak gdyby nie byl tym, ktorego desperacko prosila o pomoc i obiecala byc wierna sluga w zamian za wysluchanie jej modlitw.

"A kiedy On ich wyratuje, oto oni znowu szerza zepsucie na ziemi bez zadnego prawa. O ludzie: Wasza nieprawosc spadnie tylko na was. To jest tylko krotkie uzywanie zycia na tym swiecie, bo do Nas powrociecie, a wtedy My wam obwiescimy to co uczyniliscie ." (Yunus, 23)

Znowu zaczyna ocenić fakty przy pomocy swojej zniekształconej, materialnej mentalności. Uważa to przez co przeszła za zwykłe doświadczenie życia i twierdzi, że została uratowana od tej nieszczęsnej sytuacji przez własny wysiłek. Rzeczy powinny być rozpatrywane realistycznie, nie w świetle religii czy metafizyki. Wszystko i tak się skończyło. Teraz nastąpił czas powrotu do gry. Tym razem jednak będzie ona ostrożniejsza jeśli chodzi o granie własnymi zasadami. W końcu, jest ona teraz bardziej doświadczona.

“Jeśli My damy człowiekowi zakosztować Naszego miłosierdzia, a potem mu je zabieramy, to on jest zrozpaczony i niewdzięczny. A jeśli damy mu zakosztować dobrodziejstwa po utraeniu jakiego go dotknęło, to on z pewnością powie: ‘Odeszły ode mnie przykrości. Zaprawdę on wtedy jest uradowany, dumny.’” (Hud, 9-10)

Jej odmiennosc jest teraz mocniej ustalona. Przez resztę życia, będzie ona testowana i ponownie napotka się na podobne kłopoty. Te z kolei zapewnią jej liczne okazje do powrotu do Allaha. Dobrze by dla niej było, aby się nauczyła ze swego doświadczenia i odnalazła właściwą drogę z pomocą Allaha. Ale jeśli się opiera i odwraca, te okazje spowodują jedynie utrwalenie jej umiejętności zbaczania z właściwej drogi.

Najgorsze to to, jeśli jej życie dobiegnie końca przed tym jak zda ona sobie sprawę z ostrzeżeń zawartych w testach i wypełni obowiązki wobec Allaha. Ale wtedy będzie za późno, ponieważ dostała wystarczającą liczbę szans i udowodniła jaka była osoba w ciągu swojego życia. Zużyła wszystkie swoje szanse. Sytuacja takich ludzi tak została opisana w Koranie;

“Gdybyś mógł ich zobaczyć, kiedy zostaną postawieni przed ogniem i powiedzą: ‘O gdybyśmy teraz zostali sprowadzeni, nie uznalibyśmy za kłamstwo znaków naszego Pana i byłibyśmy między wierzącymi. Niestety stało się dla nich jasne to, co przedtem ukrywali. A gdyby zostali sprowadzeni, to z pewnością powróciliby do tego, co było im zakazane. Przecież oni są kłamcami.’” (Al-Anaam, 27-28)

W innych wersach Koranu, podobna sytuacja niewierzacych jest podkreślona i otrzymali oni radę powrotu do Allaha podczas ich życia na tej ziemi.

“A dlatego, kogo Bog sprowadza z drogi, nie ma już żadnego opiekuna. I zobaczysz niesprawiedliwych, jak beda mowili na widok kary: `Czy jest jakas droga powrotu?’

Zobaczysz jak ich tu przyprowadza, upokorzonych o ponizenia, jak beda spoglądac ukradkiem. I powiedza ci, ktorzy uwierzyli `Zaprawde, stratni sa w Dniu Zmartwychwstania, ci ktorzy utracili siebie samych i swoja rodzine`. I tak zaprawde niesprawiedliwi znajda sie w cierpieniu nieustannym! I nie beda oni mieli opiekunow, ktorzy by im pomogli, poza Bogiem. A kogo Bog sprowadza z drogi, to dla niego nie ma żadnego wyjścia. Odpowiadajcie waszemu Panu, zanim nadejdzie Dzień od Boga, od ktorego nie bedzie odwrotu. Tego dnia nie znajdziecie schronienia, ani żadnej wymowki. ” (Al-Shura, 44-47)



Przejscie do moralnosci w Koranie od tej w Niereligijnej Spolecznosci

A jesli ktos popelni niesprawiedliwosc, a potem zmieni zlo na dobro, to zaprawde, Ja jestem Przebaczajacy, Litosciwy. (Al-Naml, 11)

W ten sposob Objawilismy tobie Ducha pochodzacego od Naszego rozkazu. Ty nie wiedziales co to jest Ksiega i wiara. Lecz my uczynilismy ja swiatlem, dzieki ktoremu prowadzimy droga prosta, kogo chcemy z Naszych slug. I ty z pewnoscia poprowadzisz ludzi. (Al-Shura, 52)

Oni tam beda prowadzeni ku przyjemnemu slowu i ku drodze pelnej chwały. (Al-Hajj, 24)

Kazda osoba, w ciagu swojego zycia posiada szanse pozbycia sie tego co spoleczenstwo w nia wpoilo i zwrocenia sie ku Allahowi. Zgodnie z droga Allaha, nikt nie odejdzie z tego swiata zanim nie zostanie zaproszony do religii Allaha. Kazda osoba odpowiedzialna za swoje czyny, bedzie zaproszona do Islamu i bedzie poproszona o dokonanie wolnego wyboru.

“Ten kto idzie droga prosta, idzie nia dla siebie samego, a

ten kto bladzi, bladzi na szkode sobie samemu. Zadna dusza niosaca ciezar nie poniesie ciezaru innej. My nie karalismy nigdy, zanim nie Wyslalismy poslanca. ” (Al-Isra, 15)

Ci, ktorzy otrzymuja zaproszenie, daja rozne odpowiedzi. Koran szczegolowo wyjasnia ich reakcje. Najlepsza reakcja to reakcja prawdziwych wierzacych, kiedy wyrazaja swoja akceptacje, mowiac, “Sluchamy i jestesmy posluszni.”

“Przeciez mowa wierzacych-kiedy oni sa wzywani do Boga i Jego Poslanca, aby rozsadzil miedzy nimi-jest taka: `Uslyszelismy i jestesmy posluszni` Tacy jak oni sa szczesliwi. ” (Al-Nur, 51)

Jednak nie wszystkich reakcja jest tak idealna. Koran rowniez odnosi sie do tych, ktorzy zaprzeczaja swojej religii z duma, a nawet traktuja Muzulmanow jako wrogow, kiedy sa zapraszani do zaakceptowania objawienia Allaha.

“Biada kazdemu klamcy, grzesznikowi! On slucha znakow Boga, ktore mu sa recytowane, a potem trwa w uporze, wbijajac sie w dume, jak gdyby ich wcale nie slyszal. Obwiesc mu wiec kare bolesna. A kiedy on pozna niektore nasze Znaki, to bierze je sobie za przedmiot szyderstwa. Dla takich bedzie kara ponizajaca. ” (Al-Jathiya, 7-9)

Inni zas, sa bardziej dwuznaczni w swojej reakcji. Dusza takich osob, podpowiada im co jest wlasciwe a co nie, ale inny glos wewnetrzny wpaja w nie determinacje do pozostania przy niereligijnym spoleczenstwie. Probuja usprawiedliwic swoje zachowanie przez mechanizmy obronne. Probuja na kilka sposobow uciec od rzeczywistosci. Odkad nie moga powiedziec, “Wierzacy mowia nam prawde, ale my jej nie akceptujemy i nie praktykujemy tego co nam mowia z powodu naszej dumy i slabosci,” probuja znalezc wady w religii i w wierzacych, dodajac sobie w ten sposob otuchy.

Kiedy osoby takie spotykaja prawdziwego wyznawce, ktory jest szczery wobec Allaha, podchodza do niego z podejrzeniem i

uprzedzeniem. Kiedy widza, że ten wierzący nie jest typem “tradycyjalnym”, twierdza, iż jest osoba, która “interpretuje religie zgodnie z własnymi zachciankami i używa jej dla własnej korzyści.” Interesujące jest to, że te same oskarżenia były kierowane przeciw prorokom;

“I starszyzna – ci z jego ludu, którzy nie uwierzyli, powiedziała : ‘To jest tylko człowiek jak wy; on chce się wywyższyć nad wami. A gdyby zechciał Bóg, to z pewnością zesłałby aniołów. My nie słyszeliśmy, żeby coś podobnego zdarzyło się u naszych dawnych przodków.’” (Al-Mumenoon, 24)

“Czy chcesz nam zabronić, abysmy czcili to, co czcili nasi ojcowie? Zaprawdę jesteśmy w poważnym zwatpieniu wobec tego, do czego ty nas wzywasz!” (Hud, 62)

Nagle, stają się wielkimi, dobrowolnymi obrońcami zniekształconego pojęcia religii ignorancji. Sprzeciwiają się sposobowi, w jaki żyją wierzący, odkąd porzucili oni zniekształcenia religii, pochodzące od błędnych praktyk ich przodków, i żyją zgodnie z religią opisaną w Koranie. Pytają one prawdziwych Muzułmanów: “Co wy twierdzicie? Że wszyscy postępują źle, a tylko wy dobrze,? ”Czy jesteście jedynymi, którzy zdali sobie sprawę z prawdziwego znaczenia religii?” “Twierdzicie, że jesteście mądrzejsi od większości wierzących na ziemi i odnaleźliście właściwą drogę?” Jednak, zgodnie z Koranem, prawda nie jest mierzona w liczbie ludzi jej śledzących. Przeciwnie, Koran ostrzega nas, że większość ludzi nie będzie stapać na drodze prawdy:

“...To są znaki Księgi. To co ci zostało zesłane od twego Pana, jest prawda lecz większość ludzi nie wierzy. (Al-Rad, 1)

Podczas gdy niektórzy prorocy posiadali dużą liczbę zwolenników (jak Prorok Mozesz, Prorok Salomon, Prorok Mohammed), inni mieli tylko kilku, inni zaś żadnych, co zostało wspomniane w Koranie. Jednak, liczba wierzących nie zmieniła rzeczywistości i wszyscy

prorocy dostarczyli swoim ludziom przesłanie Allaha. Wypełnili oni swoje obowiązki i zostali wynagrodzeni najwyższymi ogrodami w życiu przyszłym, niezależnie od liczby wierzących po ich stronie.

Koran wyjaśnia pozycje ludzi, którzy przesłuchują wierzących, wyciągając błędne wnioski;

“Czyż nie widziałes tych, którzy zaprzyjznili się z ludem, na którego zagniewał się Bog? Oni nie są ani z was, ani z nich; oni przysiegają kłamliwie, a przecież wiedzą.” (Al-Mujadila, 14)

“Oni wahają się, nie skłaniają się ani ku tym, ani ku tamtym. A kogo sprowadzi z drogi Boga, to nie znajdziesz dla niego drogi.” (An-Nisa, 143)

Ten typ osób, stara się znaleźć braki w wyjaśnieniach prawdziwej religii opartej na Koranie. Chociaż nie wiedzą wiele na temat Koranu, wchodzi w dyskusje i przytaczają przykłady do obrony swojej błędnej logiki. (Te przykłady są nazywane przez Koran “porównaniami”). W rzeczywistości, ich twierdzenia są całkowicie bezpodstawne, pozbawione konsystencji i używane jako sposobu na ucieczkę.

“Popatrz jak oni podają ci przykłady, tak że zablądziłeś i nie możesz znaleźć drogi.” (Al-Furqan, 9)

Najlepiej znane przykłady nie przekraczają czterech czy pięciu. Na przykład, “Dlaczego spożywanie mięsa świni jest zabronione przez religię?” jest jednym z najczęściej zadawanych pytań. Osoba, która zadaje to pytanie, jest w pełni świadoma faktu, iż świnię żywią się własnymi odchodami, powodują choroby pasożytnicze, a przez to są szkodliwe dla zdrowia ludzkiego. Niemniej jednak jest oburzona, kiedy fakty te są wspomniane. Jej prawdziwym celem nie jest otrzymanie rozsądnej odpowiedzi, ale zmieszanie umysłów. Los takich osób jest opisany w Koranie:

“A ci, którzy starają się zniweczyć nasze znaki, będą mieszkańcami ognia piekielnego.” (Al-Hajj, 51)

“Na tych, którzy odwracają się od drogi Boga, poszukując

**na niej krzywizny i ktorzy nie wierza w zycie ostateczne!”
(Hud, 19)**

Nawet jezeli te porownania zostana udowodnione jako nonsens, natychmiast wymyslone sa dalsze porownania, odkad prawdziwym zamiarem nie jest zdobycie informacji czy pozbycie sie podejrzeń, lecz znalezienie brakow. Jesli rozwazy otrzymane odpowiedzi ze szczerym sercem, zostanie przekonana i musi zaakceptowac ich racjonalnosc. Jednak unika tego, poniewaz nie chce zmieniac swoich planow i sposobu zycia w celu dostosowania sie do nowego zbioru kryteriow. W rezultacie, zatyka sobie uszy palcami, aby nie slyszec prawdy, co zostalo wyjasnione w Koranie;

**“Zaprawde, za kazdym razem, kiedy ich wzywalem, abys Ty im przebacyl, oni wkladali palce do uszu, okrywali sie szatami i trwali w uporze i okazywali niezmienna dume.”
(Nooh, 7)**

Ci, ktorzy odmawiaja zaakceptowania rady sa porownywani do oslow:

“Coz im sie stalo, ze odwracaja sie od napomnienia, jak gdyby byli wystraszonymi oslami, ktore uciekaja przed lwem!” (Al-Muddaththir, 49-51)

Ponownie, jestesmy informowani przez Koran, ze ci ludzie, ktorzy odwracaja sie od Islamu, chowaja za prymitywnymi odruchami, wymowkami i wykretami opisani sa jako czyniaci zlo i niesprawiedliwi:

**“A kto jest bardziej niesprawiedliwy anizeli ten, kto mowi klamstwo przeciw Bogu, kiedy jest wzywany do Islamu? Bog nie prowadzi droga prosta ludzi niesprawiedliwych.”
(As-Saff, 7)**

Jesli jest bystra, przyjmuje zaproszenie jako wyzwanie i probuje udowodnic swoja “czujnosc” i “przenikliwosc”. W koncu nikt nie bedzie w stanie go “oszukac”. Podchodzi ona do Muzulmanow w paranoiczny i wrogi sposob. Odkad sadzi, ze ludzie pilnie troszcza sie wylacznie o wlasne interesy, tak jak ona, nie jest w stanie zrozumiec

szczyrych wysilkow i samoposwiecenia w sprawie Allaha. Probuje wyjasnic jednosc i solidarnosc wierzacych poprzez wyrazanie niewykształconego punktu widzenia. "Cos za tym wszystkim stoi," mowi i myśli, że przez bycie podejrziwa okazuje swoja madrosc.

"A kiedy spotykaja tych, ktorzy wierza mowia: 'My wierzymy' A kiedy sa sami ze swoimi szatanami, to mowia: 'My przeciez jestesmy z wami. My sobie tylko zartujemy.' Allah zazartuje z nich i przedluzy ich trwanie w buncie, w ktorym wedruja na oslep. " (Baqara, 14-15)

W rzeczywistosci, jej nieszczerze, uprzedzone zachowanie w stosunku do Muzulmanow, nie jest jedyna zaburzona postawa jej przypisana. W dziejach historii, wszyscy niewykształceni ludzie, uzywali tych samych taktyk i zachowywali sie w ten sam sposob. Poprzez wieki, mentalnosc, metody i porownania nie ulegly zmianie.

"Przeciwnie, oni mowia podobnie jak mowili praojcowie." (Al-Mumenoon, 81)

Albo odrzucali objawienia, albo tez probowali zmienic ich znaczenie tak, aby sluzily ich interesom. Sugerowali oni kryteria inne od tych zawartych w Koranie.

"Coz z wami! jak sadzicie!

Czy nie macie Ksiegi, w ktorej znajdujecie pouczenie?

Zaprawde, w niej jest dla was to, co z pewnoscia wybierzecie? I czy nie macie Naszej przysiegi siegajacej az do Dnia Zmartwychwstania? Zaprawde wasze bedzie to, co wy sami osadzicie!" (Al-Qalam, 36-39)

Kiedy znajduje sie w gronie `ciemnoty`, prawie wcale nie pamietaj, że jest Muzulmaninem. Nigdy nie rozpatrza swojego zachowania, postawy, sposobu zycia, czy tez zwiazku z innymi pod katem ich zgodnosc z kryteriami znajdujacymi sie w Koranie. Jednak kiedy spotyka szczyrych Muzulmanow, nagle przypomina sobie że jest jedna z nich. Co wiecej, że jest "bardzo" religijna. Zaczyna wypowiadac

banaly majace na celu udowodnienie jej religijnosci. “Jestem Muzulmaninem, alhamdulillah”. “Nigdy nie opuszczam modlitw w swieta Eid” “Nigdy nie uzywam alkoholu podczas postu w miesiacu Ramadan”. Stwierdzenia tego rodzaju, sa w rzeczywistosci odbiciem jej stanu psychologicznego, podczas gdy usiluje ukryc swoja prawdziwa osobowosc.

Niektore “przebiegliwe” osoby, posuwaja sie jeszcze dalej i zachowuja sie jak jedne z najbardziej religijnych. Porownuja sie do tych angazujacych w zniekształcone formy religii i oswiadcza, “Nasze serce jest czyste, Jesteśmy bardziej religijni niz wiekszosc religijnie wygladajacych ludzi.” Mowia, “Allah wie kto jest na wlasciwej drodze” i sprzeciwiaja sie innym wyrazajacym opinie na temat ich niereligijnego sposobowi zycia, niezaleznie od tego jak otwarcie sa zaangazowane w zakazane akty, takie jak “lichwiarstwo” i “cudzolostwo”. Z pewnoscia Allah wie kto jest na wlasciwej drodze, a kto nie, jednak On kieruje nas na wlasciwa droge poprzez oznajmianie w Koranie, ze bycie prawdziwym wierzacym jest mozliwe jedynie wtedy, gdy posiadamy cechy wierzacych wyjasnione w Koranie. Kryteria Koranu wyraznie objasniaja, ze ten kto twierdzi wyzszosc nad innymi bez posiadania wiedzy o Koranie, hanbi sie.

Jednym z najwiekszych bledow takich ludzi, to zakladanie z gory, ze moga oszukac innych. Jednak prawdziwi wierzacy sa w stanie latwo rozpoznać takie osoby, dzieki rozumowi i zdolnoscii danej im przez Allaha, oraz wiedzy zawartej w Koranie. Poza tym, Allah, Który “zna wszystkie sekrety serca” (Al Imran, 119) obserwuje i zna ich lepiej niz oni znaja samych siebie. Tacy ludzie wierza, ze moga oszukac Allaha tak samo jak innych ludzi. W dniu Sadu Ostatecznego, Allah nie zaakceptuje od nich zadnych wymowek.



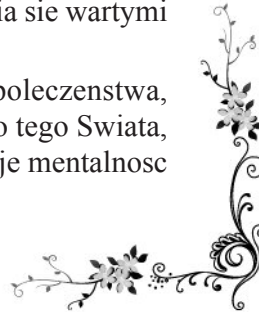
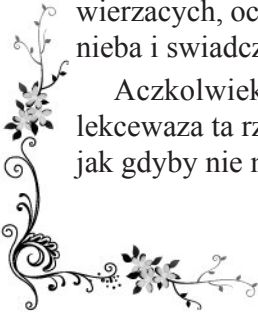
Swiat i zycie przyszle

Upiekszane jest ludziom upodobanie do namietnosci, do kobiet i do synow, do nagromadzonych kintarow zlota i srebra, do koni wyrozniajacych sie szlachetnoscia, do trzod i zasiewow. To jest uzywanie zycia na tym swiecie. Lecz u Boga jest piekniejsza przystan. Powiedz: "Czyz ja mam wam obwiescic cos lepszego, anizeli to? Ci, ktorzy sie boja Boga, znajda u swego Pana Ogrody, gdzie w dole plyna strumyki; oni tam beda przebywac na wieki; i zony czyste i upodobanie od Boga. A Bog patrzy na swoje slugi." (Al Imran, 15)

W gruncie rzeczy, wszelkie proby znalezienia w religii jakiegos oszustwa, maja swoje zrodlo w braku zrozumienia rzeczywistosci Zycia Przyszlego.

Jak zostalo opisane w Koranie, Allah stworzyl dla nas Swiat jako tymczasowe miejsce pobytu. Sluzy on jako miejsce testowania wierzacych, oczyszczania ich, dawania im szansy stania sie wartymi nieba i swiadczenia przeciwko niewierzacym.

Aczkolwiek czlonkowie nieswiadomego spoleczenstwa, lekcewaza ta rzeczywistosc i mocno przywiazuja sie do tego Swiata, jak gdyby nie mial on konca. To rozumowanie ksztaltuje mentalnosc



nieswiadomego społeczeństwa, które staramy się wyjaśnić w tej książce. “Życie jest krótkie, a więc zmień swój styl”, “Przychodzimy na ten świat tylko raz, a więc zastywajmy przyjemności.” Tego rodzaju stwierdzenia są zwykłymi odbiciami tej mentalności, która namawia ludzi do życia bez rozważania ich obowiązków religijnych i życia przyszłego. Powinności cieszyć się życiem, gdy ono trwa. Możecie próbować wszystkiego co przynosi wam rozrywkę i korzyści, ponieważ w takim społeczeństwie, tak jak długo z czegoś wyciągacie korzyści, nie ma w tym nic złego. Z tego punktu widzenia, wszystko jest legalne.

Nieswiadome społeczeństwo znajduje się w stanie głębokiej niewiedzy. Oczywiście jest to, że śmierć jest nieunikniona i że prędzej czy później zawita do każdego na ziemi. Mimo tego, lekceważą ten fakt i omijają go jak tylko mogą. Skrzętnie unika myślenia na jej temat i powstrzymuje ludzi od mówienia o niej. Wszyscy żyją jak gdyby byli nieśmiertelni, chociaż większość nie zaprzecza istnieniu Allaha. Kiedy są pytani, twierdzą iż wierzą w przyszłe życie, jako że jest to warunkiem bycia Muzułmaninem. Ich akcje jednak pokazują zupełne przeciwieństwo. Dzieje się tak z powodu braku ich wiary w przyszłe życie:

“Zaprawdę, oni kochają to, co przemijające, nie zwracają uwagi na ciężki Dzień.” (Al-Insan, 27)

“A ty z pewnością znajdziesz ich jako najbardziej chciwych tego życia spośród wszystkich ludzi; nawet bardziej niż balwochwalcy. Każdy z nich chciałby żyć tysiąc lat. Lecz i to nie oddaliliby ich od kary, jeśli im dane było żyć tak długo. Bóg widzi jasno to, co wy czynicie.” (Al-Baqara, 96)

“Czy oni jeszcze wątpią w spotkanie ze swoim Panem? Czy On nie obejmuje każdej rzeczy!” (Fussilat, 54)

Odkąd sadzą, że śmierć będzie ostatecznym koncem ich istnienia, ich zadanie wiecznego życia jest wypełniane w inny sposób. Większość takich osób chce pozostawić po sobie coś, dzięki czemu inni będą ją pamiętali. Myślą, że w ten sposób będą żyć w pamięci ludzi. Są

nieswiadomi tego jak bezsensowny jest taki sposob myslenia. Zamiast `gromadzic` dobre uczynki na przyszle zycie, probuja wyrobic sobie "imie", aby pozostac niezapomnianymi po smierci, co nie przyniesie im zadnej korzysci.

"Oto powiedzial do nich ich brat Hud: 'Czy wy sie boicie Boga?"

Ja przeciez jestem dla was poslancem godnym zaufania.

Przeto bojcie sie Boga i sluchajcie mnie. Ja nie zadam od was zadnej nagrody. Moja nagroda nalezy tylko do Pana Swiatow!

Czy nadal bedziecie budowac na kazdym wzniesieniu jakis znak dla daremnej zabawy?"

I czy zbudujecie sobie twierdze w nadziei, ze bedziecie niesmiertelni?" (Al-Shuara, 124-129)

"...ktory gromadzi bogactwo i przygotowuje je, sadzi on, ze jego bogactwo uczyni go niesmiertelnym!" (Al-Humaza, 2-3)

Wiara w przyszle zycie jest rodzajem pociechy majacej na celu stlumienie bolu jaki powoduje smierc podczas zycia na tym swiecie. Nawet najbardziej religijni ludzie robia z tego przesad. Wierza w nia "tak na wypadek".. Wierza, ze to zagwarantuje im wejscie do Ogrodow w przyszłym zyciu. Interesujace jest to, ze ci ktorzy podchodza w ten sposob do zycia przyszlego, twierdza iz sa "ludźmi Ogrodow." Osoba wymieniona w rozdziale Al-Kahf symbolizuje generalny punkt widzenia nieswiadomego spoleczenstwa:

"Przytocz im przypowiec o dwoch ludziach: Jednemu z nich przygotowalismy dwa ogrody winnej latorosli, ktore otoczyliśmy palmami; miedzy nimi umiescilismy pole zasiane zbozem.

Obydwa ogrody daly swoje plony i nie przyniosly zadnej straty. I sprawilismy, iz wytrysnal strumyk miedzy tymi dwoma ogrodami.

I zebral on owoce. Powiedzial wiec swojemu towarzyszowi, ktory z nim rozmawial : ‘ Ja mam wiecej majatku od ciebie i jestem potezniejszy dzieki moim ludziom`

Wszedl do swojego ogrodu i wyrzadzajac sobie samemu niesprawiedliwosc, powiedzial, ‘Nie sadze, ze to kiedykolwiek zginelo!

I nie wierze, ze nadejdzie Godzina. A jesli zostane sprowadzony do mego Pana, to znajde z pewnoscia cos lepszego, w zamian za to, anizeli ten Ogirod.’

I powiedzial mu jego towarzysz, rozmawiajac z nim: ‘Czy nie wierzysz w Tego, ktory cie stworzyl z prochu, nastepnie z kropli spermy, a potem dal ci postac czlowieka?

Lecz co do mnie, On jest Bogiem, moim Panem! I ja nie dodaje memu Panu zadnego wspoltowarzysza.

O gdybys ty, kiedy wszedles do twego ogrodu powiedzial: ‘Jesli Allah zechce! Nie ma mocy jak tylko u Boga!’ Chociaz widzisz iz mam mniej majatku i dzieci od ciebie, to byc moze moj Pan, da mi wktotce cos lepszego niz twój ogrod; a na niego zesle z nieba gwałtowny huragan, tak iz rankiemzamieni sie w nagie wzgorze!

Albo tez woda zniknie w ziemi i nie zdołasz je odnalezc.’

I zniszczone zostaly jego owoce. Wtedy zaczal wykreac sobie rece nad tym, co wydal na ten ogrod – teraz ogolocony do samych drabinek i powiedzial, ‘Biada mi! O gdybym byl nie dodawal zadnego wspoltowarzysza memu Panu!’

I nie mial on nikogo z ludzi, kto by mu pomogl, poza Bogiem i nie byl wspomozony.

W podobnym przypadku opieka jest tylko u Boga, ktory jest Prawda; On jest najlepszy w nagradzaniu, On jest najlepszy w ostatecznym wyniku.” (Al-Kahf, 32-44)

W innym rozdziale Koranu, widzimy inny przyklad osoby

posiadającej taka mentalność. Kiedy mówi “Jeśli zostanie przyprawiony do mojego Pana.” W rzeczywistości, przyznaje ona w ten sposób swoją niewiarę w przyszłe życie;

“A kiedy My damy mu zakosztować miłosierdzia pochodzącego od Nas po nieszczęściu jakie go dotknęło, on z pewnością powie: To mi się należy i nie sądzę, że nadejdzie Godzina. A jeśli zostanie sprowadzony do mego Pana, to naprawdę otrzymam najpiękniejszą nagrodę. My wtedy zapewne obwiesimy tym, którzy nie uwierzyli w to co uczynili i damy im bez wątplenia zakosztować surowej kary.” (Fussilat, 50)

Trudno jest zrozumieć, dlaczego ludzie ignoranckiego społeczeństwa, obstają przy swojej ciemności. Jeśli ktoś wierzy w Allaha, to nieuchronnie dochodzi do wniosku, że przyszłe życie również musi istnieć. Allah stwarza człowieka, pozwala mu żyć, daje mu niezliczone błogosławieństwa, oraz okazuje mu wielką łaskę i miłość. A więc dlaczego Chciałby go unicestwić w pewnym wieku?

Przypomnijmy sobie przykład dany przez wielkiego uczonego Islamu na ten temat: Czy matka może stracić swoje dziecko, po tym jak je wychowywała przez lata? W Istocie, matka bardzo kocha swoje dziecko i czuje w stosunku do niego wiele miłości. Przez myśl nie przejdzie jej skrzywdzenie go, a już na pewno nie zranienie. Kiedy została obdarowana tymi uczuciami przez Allaha, ostatecznego posiadacza miłości i wszelkiego znanego nam konceptu dobra, jak ktoś może sądzić, że Allah niszczy ludzi, których On tworzy i obdarza różnymi błogosławieństwami, szczególnie kiedy ci są Mu wdzięczni i samowolnie stają się Jego sługami?

Być może moglibyśmy mieć powód do myślenia, iż śmierć jest koncem, jeśli dobrzy ludzie żyliby na tej ziemi bez końca, podczas gdy ci źli umierali. Jednakże, jak zostało wspomniane w wersie: “Każda dusza zakosztuje śmierci” (Al-Anbiya 35). Allah kończy życie danej osoby pozwalając jej życie określoną ilość czasu. “Czyż nie daliśmy wam dość długiego życia, tak iżby mogli się opamiętać ten, kto się zastanawiał? I przychodził do was ostrzegający.” (Al-Fatir,

37) Ten okres czasu wystarczy kazdemu z nas na dokonanie wyboru.

Podczas tego okresu czasu, ludzie powinni zdac sobie sprawe z faktu, ze ich dusze sa niesmiertelne. Allah stworzyl nas tak, abysmy chcieli wielu rzeczy, a On daje nam wszystko czego chcemy i potrzebujemy. Allah stworzyl nas tak, ze czujemy glod, a On obdarowal nas na ziemi tak duzym wyborem zywnosci. Kiedy dal nam uczucie pragnienia, Stworzyl dla nas zrodla wody, kiedy Stworzyl ziemie. A wiec w ten sam sposob, czyz Allah nie pozwoli nam zyc wiecznie, jako ze dal nam zadze zycia wiecznego? Allah stworzyl czlowieka jako Swojego kalife na ziemi i uczynil wszystkie inne wykreowane przez Siebie obiekty jak slonce, gwiazdy i ziemie jego slugami. W koncu po tak doskonalych akcie kreacji, ze strony Allaha, byloby nierozsadnym sadzic, ze Pozwolil on ludzkosci zyc na ziemi przez okreslony okres czasu, a potem zakonczyl jej zycie na zawsze. Krotko mowiac, kiedy umieramy, nie stajemy sie zagubieni w "nicosci", lecz rozpoczynamy nasze prawdziwe zycie.

Jest rzecza oczywista dla osoby myslacej, ze zycie na tej ziemi jest tymczasowe i jest jedynie proba prawdziwego zycia. Wszystkie ozdoby tego swiata sa chwilowe i posiadaja wiele brakow. Najatrakcyjniejsza osoba zachowa swoj atrakcyjny wyglad jedynie przez dziesiec albo dwadziescia lat. W miare starzenia sie, jej wyglad fizyczny ulega zmianie, jej skora marszczy sie, cialo traci ksztalt, jednosc i zaczyna chorowac na rozne choroby. Zestarzenie sie nie jest konieczne do zauwazenia wad zycia tego swiata. Mechanizmy jej ciala posiadaja wiele slabosci. Jesli nie wezmie kapieli przez kilka dni, to zaczyna ono brzydko pachniec. Niezaleznie od tego jak dana osoba jest atrakcyjna, musi chodzic codziennie do ubikacji jak inni i zmagac sie z innymi podobnymi slabosciami kazdego dnia w ciagu swojego zycia.

Odkad ludzie sa przyzwyczajeni do tych slabosci, nie zdaja sobie sprawy, iz zostaly one dane czlowiekowi celowo. Patrza na ich obecność jako rzecz normalna i nie mysla, ze moze istniec alternatywa. Jednak stworzenie Allaha jest doskonale. Kiedy patrzemy na wszechswiat, ziemie, przyrode i wszystkie zywe

stworzenia, od tych najbardziej złożonych do jednokomorkowych struktur, oczywiście jest to, że istnieje doskonały porządek i projekt w każdym z nich. I jeśli Allah tak sobie życzył to ludzie nie posiadaliby nic. Jednak wszystkie te braki służą do przypominania ludziom faktu, iż są w potrzebie Allaha. Służą również do przypominania im, że życie na tej ziemi jest jedynie przykładem prawdziwego życia przyszłego, które jest wolne od wszelkich wad i braków.

“Wiedźcie, że życie tego świata jest tylko gra, rozrywka i prozna ozdoba; jest tylko rywalizacja o sławę; jest rywalizacja w wielkości majątku i liczbie dzieci. Jest ono podobne do deszczu obfitego: ożywiona rośliność budzi podziw niewiernych; potem ona więdnie i widzisz jak żółknie, następnie obsycha i łamie się. A w życiu ostatecznym- kara straszna lub przebaczenie od Boga i zadowolenie; tymczasem życie tego świata jest tylko złudnym używaniem. ?” (Al-Hadid, 20)

Ktoś może zapytać, “Jak wygląda to prawdziwe życie?” Znany jest wszystkim fakt, iż w przyszłym życiu będą dwa miejsca pobytu, jedno dla wierzących, Raj i drugie dla niewierzących, Piekło. Jednakże nieswiadome społeczeństwo nie powstrzymało się od produkowania opowieści na temat Raju i Piekła. Zatem znowu musimy odnieść się do Koranu, aby zrozumieć prawdziwą istotę życia przyszłego.

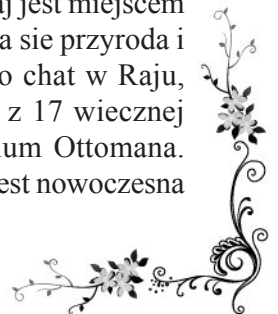
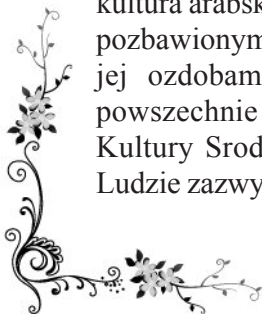


Raj : prawdziwy dom wierzących

*Spieszcie więc na wyścigi ku przebaczeniu od waszego Pana i ku Ogrodowi, którego szerokość jest jak szerokość nieba i ziemi, przygotowanemu dla tych, którzy wierzą w Boga i w Jego posłanców. To jest łaska Boga! On daje ją komu chce. Bóg jest władcą łaski niezmierniej. (Al-Hadid, 21)
Oni tam będą mieli to, co zechcą, a My mamy jeszcze więcej. (Qaf, 35)*

Raj jest wiecznym domem wierzących. Allah wynagrodzi ich przez wprowadzenie do ogrodów, gdzie będą przebywać na wieki. Raj jest miejscem, gdzie wierzący znajdują wszystko czego zechcą, a nawet więcej, ponieważ uroki Raju znajdują się poza ich wyobraźnię.

Jednak powszechne pojęcie Raju, różni się znacznie od tego opisanego w Koranie. Zgodnie z tradycyjnym punktem widzenia, Raj jest udoskonaloną wersją Wschodu, szczególnie tego gdzie panuje kultura arabska, tu znowu zgodnie z tym poglądem, Raj jest miejscem pozbawionym technologii, gdzie ludzie głównie cieszą się przyrodą i jej ozdobami jakimi są drzewa, strumyki itd. Co do chat w Raju, powszechnie uważa się, iż są one podobne do tych z 17 wiecznej Kultury Środkowego Wschodu, na przykład imperium Ottomana. Ludzie zazwyczaj wyobrażają sobie, że ubiór w Raju jest nowoczesny



forma luznych spodni, turbanow i religijnych sukni. Wyobrazaja sobie "hurie" ktorych piekno jest wielce chwalone w Koranie, jako piekne kobiety, jednak ich koncepcja piekna jest ograniczona do standardow tradycyjnych haremow imperium Ottomana, lub tez innych, w zalezności od kraju z ktorego pochodza czy podloza kulturalnego w jakim sie wychowali.

Wszystkie te bledne zalozenia, wywodza sie z wadliwej mentalnosci tych, ktorzy patrza na wschod jako kreacje Allaha, a na zachod jako cos odrebneego od Jego stworzenia. Podczas gdy staraja sie unikac pewnych niskich standardow moralnych zachodniego swiata, staraja sie rowniez ignorowac jego dobre strony, tak jakby technologia, luksus i zachodni styl estetyczny nie byly wlasnoscia Allaha; Ktory jest wlasicielem wszystkiego. To co twierdzi ta wykrecona logika to to, ze Allah istnieje w Mekce, ale nie w Los Angeles. Nawet wiekszosc Muzulmanow, ktorzy zyja na zachodzie sa przekonani, ze raj bedzie mial styl wschodni.

Rzeczywistosc jednak jest inna? "...Bog jest nad kazda rzecza wszechwladny i obejmuje kazda rzecz swoja wiedza." (Al-Talaq, 12) i jest "...Panem wschodow i zachodow! ." (Al-Maarij, 40). A wiec Raj, nie moze zostac pozbawiony zadnych urokow tego swiata, niezaleznie od tego, czy naleza one do wschodu czy tez zachodu. Domy w Raju beda duzo lepsze niz najpiekniejsze palace tego swiata. Chwalone szaty Raju beda duzo bardziej eleganckie i estetyczne niz francuskie czy wloskie domy mody sa w stanie wyprodukowac. Kobiety w raju, nie beda koniecznie wygladac jak zachodnie tancerki, ale beda znacznie piekniejsze i atrakcyjniejsze od supermodelek i dziewczyn z okladek, odkad ich piekno, ktore zostalo opisane w Koranie i literaturze Islamu jest niezrownane.

Nie wszystkie koncepty Islamu sa koniecznie wschodnie. Kiedy ktokolwiek, kto czyta Koran bez poswiecania mu blizszej uwagi, moze odniesc wrazenie, ze technologia nie istnieje w ogrodach Raju. Dzieje sie tak, poniewaz Koran, ktory zostal objawiony 1400 lat temu, opisuje raj w taki sposob, aby mogl zostac zrozumiany przez ludzi w roznych epokach czasu. Koran jest uniwersalny i odnosi sie

do wszystkich epok czasowych. Oczywiście, nie odnosi się “bezpośrednio” do zadnych technologicznych aspektów Raju, odkąd ludzie z różnych okresów historii włączając nas mogą ich nie znać. Z drugiej zaś strony, zostaliśmy obdarowani obietnicą, że będziemy wynagrodzeni czymkolwiek tylko zechcemy: **“Bedzie w nich to, czego dusze zapagną i czym rozkoszują się oczy. I będziecie przebywać tam na wieki.”** (Az-Zukhruf, 71). W innym wersie, zostało wspomniane, że Raj oferuje więcej niż chcemy:

“Oni tam będą mieli to co zechcą, a My mamy jeszcze więcej.” (Qaf, 35) **Therefore, everything including technology as well will be available in Paradise, as long as the inhabitants of Paradise so wish it.**

Rozdział Ar-Rahman tak opisuje Raj;

“A tego, który się leka stanąć przed swoim Panem, czekają dwa Ogrody.

Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

Posiadające bujne galezie

Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

W nich są dwa płynące źródła. Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

W nich będą dwa rodzaje wszystkich owoców. Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

Będą oni wypoczywać podparci na łokciach, na łożach wywyższanych brokatem, a owoce tych dwóch Ogródów będą blisko. Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

Będą tam dziewice o skromnym spojrzeniu, których nie dotknął przed nimi, ani żaden człowiek ani dziny. Przeto, które z dobrodziejstw waszego Pana, uważacie za kłamstwo?

Beda one jak rubin i koral. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Czy zaplata za dobro moze byc inna niz dobro? Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Oprocz tych dwoch beda jeszcze inne dwa Ogrody,

Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Dwa Ogrody o ciemnej zieleni.

Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

W nich beda dwa zrodla tryskajace obficie woda. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo? ?

W nich beda owoce i palmy i granaty. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

W nich beda dziewice dobre i piekne. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Hurysy strzezone w namiotach.

Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Nie dotkнал ich przed nimi ani czlowiek ani dzin. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Beda oni wypoczywac na zielonych poduszkach i na pieknych kobiercach abkari. Przeto, ktore z dobrodziejstw waszego Pana, uwazacie za klamstwo?

Niech bedzie blogoslawione imie twego Pana, pelnego majestatu i godnego czci.” (Ar-Rahman, 46-78)

Other verses : Paradise is described in a number of;

“A wtedy popatrzyysz, zobaczysz tam szczęśliwość i wielkie królestwo.” (Al-Insan, 20)

“Beda oni tam przebywać wyciągnięci wygodnie na sofach; nie beda tam czuć ani gorąca słońca ani zimna księżycy.” (Al-Insan, 13)

“Gdzie nie usłysza puste gadaniny” (Al-Ghashiya, 11)

“I przy nich beda dziewice skromnie patrzące, o dużych oczach, podobne do pereł ukrytych.” (As-Saffat, 48-49)

“I beda mówili: ‘Chwała niech będzie Bogu, który oddalił od nas smutek: zaprawdę nasz Pan jest Przebaczający, Wdzięczny. On, jest Tym, który umieścił nas ze swojej łaski, w siedzibie trwałego przebywania. Nie dotknie nas tam ani trud, ani zmęczenie.’” (Al-Fatir, 34, 35)

“Lecz dla tych, którzy się boją swego Pana beda wysokie pokoje, nad nimi beda zbudowane inne wysokie pokoje, a dołem popłyną strumyki, zgodnie z obietnicą Boga. Bog nie sprzeniewierza się Swojej obietnicy.” (Az-Zumar, 20)

Allah welcomes his servants as below:

“O ty duszo uspokojona! Powróć do twego Pana, zadowolona i z upodobaniem przyjęta. Wejdz więc między Moje sługi, wejdz do Mojego Ogrodu!” (Al-Fajr, 27-30)



Piekło gotowe dla niewierzacych

*Pozostaw mnie samego, z tym, którego stworzyłem!
Ja dałem mu rozległy majątek i synów tu obecnych!
I wyrównałem dla niego wszystko, a on pozada abym mu
dal więcej
Otoż nie! On okazał się dla Naszych znaków oporny! Ja
nalozę na niego nieustanne cierpienie! Oto on pomyślał
i zdecydował;
Przeto niech zginie, jak zdecydował.
Jeszcze raz! Niech zginie! Jak zdecydował
Potem on popatrzył;
Potem zmarszczył brwi i zasepił się;
Potem, odwrócił się, wbił się w pychę;
I powiedział: “To nic innego jak tylko czary, które się
przekazuje.
To nic innego jak tylko słowa ludzi śmiertelnych!”
Ja narazę go na palenie się w ogniu !
On niczego nie zostawia i niczego nie oszczędza!
Palący na czarno skóre człowieka. (Al-Muddaththir, 11-
29)*

Tak jak istnieje wiele uroków i błogosławieństw w Raju, istnieje równa ilość ohydy i cierpienia w Piekło. Ci, którzy zaprzeczają istnieniu Allaha jako ich Stworcy, będą ukarani w Piekło bez końca. Następujące wersy Koranu, mówią nam o tych, którzy zasługują na Piekło:

**“A kto oddzieli się od Poslanca, mając jasną wiedzę o tym,
jaka jest dla niego droga prosta a postępuje inna droga niż**

droga wiernych, to My obrocimy go ku temu, ku czemu on sam sie zwrocil i wystawimy go na spalenie w Gehennie. A jakze zle to miejsce przybycia! ” (An-Nisa, 115)

I pozostaw tych, ktorzy wzieni sobie swoja religie za gre i zabawe. Zwiodlo ich zycie tego swiata. I napominaj przy jego pomocy, zeby dusza ich nie zostala zatraczona za to, co uczynila. Nie bedzie miala poza Bogiem ani opiekuna ani oredownika! I gdyby ona nawet zaofiarowala jakakolwiek zamiane, to nie zostanie od niej przyjeta. A ci, ktorzy zostana skazani na zatracenie za to, co sobie zarobili, to otrzymaja napoj z wrzasku i kare bolesna .” (Al-Anaam, 70)

“A tym, ktorzy zbieraja zloto i srebro, a nie rozdaja ich na drodze Boga, obwiesc kare bolesna. W dniu, kiedy te metale beda rozpalone w ogniu Gehenny i beda napietnowane nimi ich czola ich boki i grzbiety. Oto co zebraliscie dla siebie: zakosztujcie wiec tego, co zebraliscie.” (Al-Tawba, 34-35)

“Kiedy jemu mowia, ‘Boj sie Boga’,to chwytą go grzeszna pycha. Gehenna mu wystarczy. Jakze to zle miejsce wypoczynku. !” (Al-Baqara, 206)

Wspolne cechy niewierzacych zaslugujacych na pieklo, to odrzucenie przez nich religii, kiedy zostali zaproszeni do zaakceptowania jej:

“I zadma w trabe, a ci, ktorzy sa w niebiosach i ci, ktorzy sa na ziemi zostana porazeni piorunem, z wyjatkiem tych, ktorych Bog zechce oszczedzic! Nastepnie zadma w nia po raz drugi i oto oni beda stac i patrzec!

Ziemia zajasnieje swiatlem swego Pana: ksiega bedzie polozona. Przyproawdzeni beda prorocy i swiadkowie i zostana miedzy nimi rozstrzygnięte wedlug prawdy i oni nie doznaja niesprawiedliwosci.

I kazda dusza otrzyma w pelni zaplate za to, co zrobila. On wie najlepiej co oni czynili.

I grupami, zostana zapedzeni do Gehenny, ci ktorzy nie uwierzyli. A kiedy tam przybeda, otworza sie jej wrota. Powiedza im jej straznicy, ‘czy nie przychodzili do was poslancy pochodzacy sposrod was? I czy nie glosili wam znakow waszego Pana i czy nie ostrzegali was przed spotkaniem tego oto Dnia ? Oni powiedza: ‘Tak’ Lecz zisci sie slowo kary nad niewiernymi! I bedzie im powiedziane: ‘Wejdz we wrota Gehenny, bedziecie tam przebywac na wieki! Jakze nieszczesna to przystan dla dumnych!’” (Az-Zumar, 68-72)

Wedlug Koranu, mieszkancy Piekla nie potraktowali powaznie kary Allaha, kiedy byli jeszcze na tym swiecie. Podczas pobytu na ziemi mysleli, ze jesli istnieje Pieklo, do ktorego zostana wyslani, to beda tam jedynie przez jakis czas. Potem zostana uwolnieni i wejda do Raju. Jest to powszechny poglad pomiedzy czlonkami nieswiadomego spoleczenstwa. Wierza oni, ze jesli kiedykolwiek zostana ukarani za swoje grzechy, zostana w Piekle tymczasowo, a pozniej jak juz zaplaca za zle uczynki, jakie popelnili na ziemi, zostana wpuszczeni do Raju. Jednak Koran informuje nas, ze kara w Piekle nie bedzie miala konca i ze nigdy nie bedzie mozliwosci wstapienia niewierzacych do Raju.

“Oni powiedzieli: ‘Ogien nas dotknie tylko przez pewna liczbe dni,’Powiedz: ‘Czy wy zawarlicie przymierze z Bogiem? Bog nigdy nie lamie Swojego przymierza! Albo tez mowicie przeciw Bogu to. Czego nie wiecie?’” (Al Baqara, 80)

“Czyz nie widziales tych, ktorym zostala dana czesc Ksiegi? Ono zostali wezwani do Ksiegi Boga, aby ona rozstrzynela miedzy nimi. Nastepnie czesc z nich sie odwrocila i sprzeciwila. Tak sie stalo poniewaz oni powiedzieli: ‘Ogien dotknie nas tylko przez pewna liczbe dni; I zmyleni zostali w swojej religii, tym co sami sobie zmyslali. A jak bedzie, kiedy zbierzemy ich w Dniu, co do ktorego nie ma watpliwosci i kazdej duszy bedzie w pelni wyplacone to co ona zarobila?’” (Al Imran, 23-25)

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

Inne wersy Koranu w następujący sposób wyjaśniają zagrożenie Piekła:

”I serdeczny przyjaciel nie będzie pytał serdecznego przyjaciela, kiedy się zobaczą. Tego dnia grzesznik, chciałby się okupić od kary swoimi synami

Swoją żoną i swoim bratem,

Swoim klanem, który mu dawał schronienie,

I wszystkimi, którzy są na ziemi, żeby tylko mógł być uratowany:

Wcale nie! Zaprawdę, to jest ogień piekielny

Zrywający skalę,

Wzywający tego, który się wycofał i który się odwrócił plecami,

Który zbierał i przechowywał!” (Al-Maarij, 10-18)

“Tam będzie oni wydawać jęki, ale nie będzie niczego słyszeć,” (Al-Anbiya, 100)

“Za nim jest Gehennagdzie będzie on pojony wodą cuchnącą.

Bedzie ją polykał, lecz tylko z trudem będzie mógł ją przełknąć. Śmierć będzie do niego przychodzić z każdego miejsca, lecz on nie będzie mógł umrzeć. A z tyłu za nim sroga kara. (Ibrahim, 16-17)

“Zobaczysz tego Dnia, grzeszników zakutych w kajdany;

Ich szaty będą ze smoly, a ich twarze będzie pokrywał ogień.” (Ibrahim, 49-50)

Zaprawdę, drzewo Az-Zakkum

To pożywienie grzesznika,

Ono jest jak miedź roztopiona; gotuje się we wnętrzościach,

Jak wrzaca woda.

Weźcie go i wrzucie w środek czeluści piekielnych!

**Następnie lejcie na jego głowe, kare gotujacej sie wody,
‘Zakosztuj, przeciez ty jestes potezny, szlachetny!’” (Ad-
Dukhan, 43-49)**

Wszystkie te wyszukane opisy Raju i Piekła sa absolutnymi faktami. Allah, Który stworzył świat i życie na tym świecie, objawił Koran i oznajmił, że również stworzy przyszłe życie.

**Ludziom w piekle bedzie zadawane nastepujace pytanie:
“Czy nie przychodzili do was poslancy pochodzacy sposrod
was? I czy nie glosili wam znakow waszego Pana i czy nie
ostrzegali was przed spotkaniem tego oto Dnia?” (Az-
Zumar, 71)**

A na tych, którzy odrzucili zaproszenie, czeka “ciezka kara”:

“On nie uwierzył w prawde i nie modlil sie!

Lecz wolal, ze to klamstwo i odwrocił sie!

A potem poszedł do swojej rodziny, maszerujac dumnie.

Biada tobie i biada.

I jeszcze raz biada tobie!” (Al-Qiyama, 31-35)



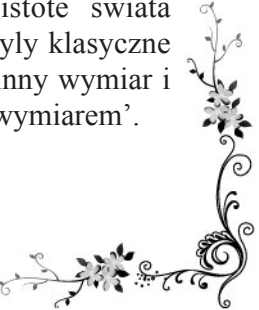
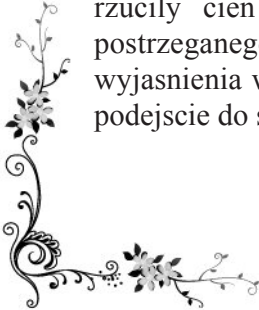
Czesc Druga: Nowy wymiar

Na początku tej książki, wspomnieliśmy o wpajaniu w nas przez ignoranckie społeczeństwo z góry założonych idei. Podkreśliśmy to, ponieważ z powodu takiego dopasowywania, akceptujemy bez zastrzeżeń wiele twierdzeń, które powinny zostać uważnie zbadane. Zostało również wspomniane, że aby podjąć właściwą decyzję, powinniśmy przyjrzeć się naszym przesadom, niezależnie od tematu z jakim się zmagamy.

W tym rozdziale, będziemy kwestionować jedno z najważniejszych uprzedzeń obecnego systemu. Będziemy poruszać w naszej dyskusji temat, który dotąd był bardzo rzadko omawiany, co jest próbą zrozumienia prawdziwej istoty ‘zewnętrznego świata’. Czym tak naprawdę jest “świat zewnętrzny”, który nas otacza?

Źródłem wszystkich informacji, które posiadamy na temat ‘świata zewnętrznego’ są nasze zmysły. Ponieważ byliśmy od nich zależni od urodzenia, nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić, iż zewnętrzny świat mógłby być inny od wizji zbudowanej przez nasze zmysły. Jesteśmy tak przyzwyczajani do wierzenia iż wszechświat jest taki jakim go postrzegamy, że nie znajdujemy potrzeby dyskusowania tego tematu.

Jednak niedawne badania przeprowadzone w kregach naukowych, rzuciły cień wątpliwości na naszą percepcję i istotę świata postrzeganego przez nasze zmysły. Badania te, zburzyły klasyczne wyjaśnienia wszechświata i materii, oraz przyniosły inny wymiar i podejście do świata nauki, który nazywamy ‘nowym wymiarem’.





Świat złożony z elektrycznych sygnałów

Wszystko, co postrzegamy jako ‘świat zewnętrzny’, jest w rzeczywistości serią elektrycznych sygnałów. Weźmy “wizję” jako przykład. Kiedy zadajemy pytanie “Jak widzimy?” odpowiedź zazwyczaj brzmi “Przy pomocy naszych oczu.” Jednak odpowiedź na to pytanie nie jest tak prosta.

Fotony wchodzące do oka przechodzą przez serię procesów. Są przetwarzane w sygnały elektryczne i w tej formie są przekazywane do mózgu. Oznacza to, że to co jest przekazywane do mózgu to nie fotony z widzianego obiektu, lecz sygnały elektryczne produkowane jako reakcja na impakt fotonów na warstwie organów wzroku zwanych oczami. Innymi słowami, centrum wzroku położone w mózgu nie przetwarza oryginalnych promieni słonecznych, lecz ich elektryczne kopie. Kiedy mówimy, “Widzę ten obiekt”, w rzeczywistości wcale go nie widzimy. To co widzimy, to elektryczne sygnały reprezentujące ten obiekt w naszym mózgu. Widzimy wszystko, włączając cały wszechświat w nasze centrum wzroku, który mierzy zaledwie kilka centymetrów.

Jeżeli musimy interpretować wiedzę, którą jak dotąd posiadamy, możemy powiedzieć, że ostateczna wizja nie ma miejsca w oczach, lecz w centrum wzroku. To oznacza, że w przeciwieństwie do powszechnej wiedzy, nie widzimy naszymi oczami, ale przy pomocy centrum wzroku. Odkąd do mózgu nie dociera żadne światło, mózg jest zawsze ciemny. Jeśli umiścilibyśmy fotokomorke, urządzenie mierzące światło, w naszym centrum wzroku, to miara zawsze będzie pokazywać zero światła, nawet jeśli patrzycie prosto w słońce.

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

Podsumowujac, mozg nigdy sam nie widzi obiektu, lecz sygnaly elektryczne, ktore daje ten obiekt. Bertrand Russell daje nastepujacy przyklad:

“Zdrowy rozsadek wyobraza sobie, ze kiedy widzi stol to widzi stol. Jest to kompletne zludzenie. Kiedy zdrowy rozsadek widzi stol, pewne swietlne fale docieraja do jego oczu i sa to fale rodzaju, ktory w poprzednim doswiadczeniu, zostal polaczony z pewnymi wrazeniami dotyku, jak rowniez z zeznaniami innych ludzi, ktorzy rowniez widzieli stol. Jednak zadne z powyzzszych nie przynioslo nas do samego stolu. Fale swietlne spowodowaly wydarzenia w naszych oczach, a te z kolei spowodowaly wydarzenia w mozgu. Jesli kazde z tych wydarzen dzialoby sie bez zwyklych wstepow, spowodowaloby to wrazenie, ktore nazywamy widzeniem stolu’,nawet jesli by go nie bylo.”
(Bertrand Russell, *ABC Teorii Wzglednosci*, George Allen i Unwin Ltd., 1958, str. 129)

Ten fakt zwiazany z wizja, mozna zastosowac rowniez do innych zmyslow. Wachamy elektryczne sygnaly, slyszymy elektryczne sygnaly i smakujemy nie produkty, ktore jemy, lecz elektryczne sygnaly reprezentujace je.

Dzieje sie taka samo jesli chodzi o sens dotyku. “Nawet kiedy uderzycie glowa o kamienna sciane, to tak naprawde wcale jej nie dotykacie. Kiedy sadzicie, ze dotkneliscie cos, istnieja pewne elektrony i protony formujace czesc waszego ciala, ktore sa przyciagane i odpychane przez pewne elektrony i protony w obiekcie, o ktorym myslicie, iz dotykacie, tak naprawde rzeczywisty kontakt nie ma miejsca. Elektrony i protony w waszym ciele zaczynaja sie poruszac na skutek zblizenia sie do innych elektronow i protonow, sa zaklocone i transmituja zaklocenia wzdluz waszych nerwow do mozgu; ten efekt w mozgu jest niezbedny do wrazenia kontaktu.” (Bertrand Russell, *Pochwala Lenistwa oraz Inne Eseje*, George Allen i Unwin Ltd., 1958, str. 228)

Sluch nie jest inny. Fale dzwiekowe docierajace do uszu, sa

przetwarzane przez system nerwowy w elektryczne sygnały i wysyłane do centrum słuchu. Tak jak w przypadku mechanizmu wzroku, elektryczne kopie fal dźwiękowych docierają do mózgu.



Swiat jako formacja w naszym mozgu

Jak dotad, zostalo wyraznie wyjasnione, iz objekty, ktore widzimy, dotykamy i slyszymy sa prostymi sygnalami elektrycznymi, ktore sa produkowane w naszych mozgach i przez nie interpretowane. Kiedy osoba je jablko na przyklad, kilka elektrycznych impulsow jest produkowanych i interpretowanych w jej mozgu. To co jest widziane jako jablko, nie jest prawdziwym jablkiem, lecz paroma sygnalami elektrycznymi reprezentujacymi jego ksztalt, zapach, smak i twardosc w mozgu. W tym sensie, swiat zewnetrzny przedstawiony nam przez nasze organy zmyslu, jest suma elektrycznych kopii. Nasze mozgi, w ciagu calego naszego zycia, przetwarzaja i ewaluuja te kopie. Wierzmy, ze jestesmy powiazani z “faktycznymi” obiektami, jednak mamy do czynienia jedynie z kopiami wizerunkow.



Nie ma mowy dla “własciwego” swiata zewnetrznego

Nie mozemy dosiegnac “własciwych” obiektow poprzez nasze zmysly. A wiec nigdy nie mozemy byc pewni, czy swiat uformowany w naszych umyslach, jest dokladnym odbiciem prawdziwego swiata. Wizerunki uformowane w naszych mozgach, moga nie byc podobne do obiektow swiata zewnetrznego. Mozg przetwarza wplywajace informacje na inny jezyk w obrebie swojego systemu i formuje odrebny wszechswiat. Odkad jestesmy zalezni od tego systemu od momentu naszych urodzin, nie mielismy okazji upewnic sie, czy mozg odzwierciedla prawdziwy swiat i czy daje nam własciwe informacje o nim. Mowimy “Tak, jestem przekonany, ze daje, poniewaz kiedy widze dana rzecz, inni mowia mi, ze widza ta sama rzecz”.. Tu jednak, zapominamy fakt, ze inni sa rowniez czescia swiata zewnetrznego, a zatem produktem naszej percepcji. Ta sytuacja jest podobna do sytuacji osoby, ktora przezyla cale swoje zycie w pokoju i komunikowala sie ze swiatem zewnetrznym poprzez ekran. Dla tej osoby, niemozliwoscia jest ocenienie, czy obrazy, ktore oglada jako “swiat zewnetrzny” rzeczywiscie odzwierciedlaja prawdziwy swiat.

Podsumowujac, sposob w ktory odbieramy “swiat zewnetrzny” oparty jest wylacznie na naszej percepcji i interpretacji szczegolnej dla naszego mozgu.

“W rzeczywistosci, we wszechswiecie nie istnieje swiatlo, widziane i zdefiniowane, nie istnieje dzwiek, ktory slyszymy i nie ma ciepla jakiej czujemy. Innymi slowy, nasze organy zmyslu

CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

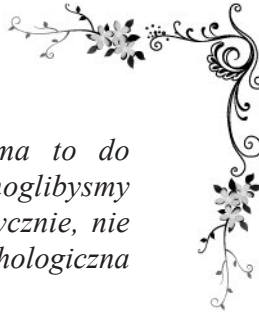
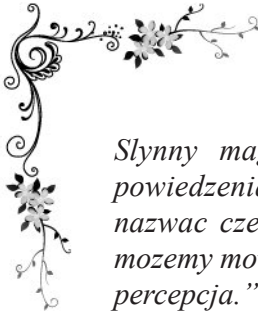
oszukują nas, podczas gdy same ustalają relacje między światem zewnętrznym a mózgiem.” (Prof. Dr. Ali Demirsoy, Evrenin Cocuklari Dzieci Wszechswiata, str.3-4)

Bertrand Russell wyjaśnia różnice między “światem zewnętrznym” a tym, uformowanym w naszych mózgach, podając przykład niewidomej osoby, w swojej książce `Zagadnienia Filozofii`. Możecie zawsze powiedzieć niewidomej osobie, że światło jest ruchem falistym, czymś co może pojąć, ponieważ niewidomi orientują się przy pomocy dotyku. Jednak to co rozumie taka osoba o świetle z tej definicji, różni się bardzo od rzeczywistości. Światła nie można wytłumaczyć czy zdefiniować osobie niewidomej. Światło opisane jako ruch falisty, jest zupełnie inne od światła, które my postrzegamy. Zatem, niemożliwością jest stwierdzenie, iż źródłem obrazu stworzonego w mózgu jest światło. Probujemy tu powiedzieć, że to co widzimy, niekoniecznie przekazuje materię jaką widzimy w “świecie zewnętrznym”.. To samo zjawisko dotyczy również innych sensów. Weźmy następujący przykład:

“Nawet najpiękniejsza symfonia jest kompozycja fal dźwiękowych wibrujących w naszym uchu wewnętrznym. Wszystkie wrażenia, przypuszczalnie powinny być inicjowane przez świat zewnętrzny. Jednak nie wywodzą się stamtąd, ale istnieją jako nasza wyjątkowa percepcja. ” (Bilim ve Teknik (Nauka i Technika), Sierpień, 1988)

Właściwie to to, co zmienia fale dźwiękowe “świata zewnętrznego” w symfonie to nasz mózg. To oznacza, że muzyka wcale nie ma miejsca w świecie zewnętrznym, lecz jest odczuwana wewnątrz przez nasz mózg.

Mozemy dojść do tych samych rezultatów jeżeli chodzi o odbiór koloru; podczas gdy obserwujemy różne kolory, do naszych oczu docierają różne długości fal świetlnych. Tu znowu mózg zamienia te fale w kolory. Na przykład, powodem dla którego widzimy jabłko w kolorze czerwonym jest percepcja fal świetlnych odbitych od jabłka do mózgu. To oznacza, że jabłko wcale nie jest czerwone, niebo niebieskie a drzewo zielone; wyglądają tak dzięki naszej percepcji.



HARUN YAHYA (ADNAN OKTAR)

Słynny magazyn naukowy, “La Recherche”, ma to do powiedzenia na ten temat: “Nie istnieje nic co moglibyśmy nazwać czerwonym lub niebieskim światłem. Fizycznie, nie możemy mówić o istnieniu koloru. Jest to tylko psychologiczna percepcja.” (Styczeń, 1981)



ZWIERZETA WIDZA INACZEJ

Co więcej, znanym faktem jest to, że zwierzęta widzą obiekty w innych kolorach i wzorach. Jest to przykład udowadniający to, iż postrzeganie zależy od odbiorcy. Dla koni niebo nie jest niebieskie, ale szare. Pszczoły w przeciwieństwie do ludzi są w stanie odbierać ultrafioletowe kolory, co oznacza, że widzą wiele dodatkowych odcieni. Dla krokodyli i mysz wszystko jest białe i czarne. Krowy i byki żyją w świecie, w którym czerwony kolor nie jest znany. Znanie powszechnie jest to, że zwierzęta inaczej widzą kształty obiektów. W tym wypadku, nasuwa się na myśl pytanie: `Który sposób jest właściwy`. Oczywiście jest, że nie mamy podstawy twierdzenia, iż tylko ludzie widzą rzeczy w właściwy sposób.







Zycie we wszechswiecie uformowanym przez nasz mozg

To co powoduje, że stwierdzamy istnienie danego obiektu to fakt, że go widzimy, dotykamy, czy też słyszymy. Jednak te wrażenia nie należą do tego obiektu, ponieważ są to cechy przypisane temu obiektowi przez nasz mózg a raczej nasz umysł. To oznacza, że te wrażenia pochodzące z jednych z pięciu naturalnych zmysłów jak uczucie ciepła czy bólu, nie są częścią “świata zewnętrznego”, lecz zachodzą wewnątrz naszego umysłu, gdzie są tworzone.

A więc ponieważ “świat zewnętrzny” o którym mówimy, jest tylko zbiorem wrażeń, nie może on istnieć bez umysłu. Jeśli usuniemy wszystkie właściwości fizyczne owocu jak jego zapach, smak czy widok, owoc przestanie mieć dla nas znaczenie. Owoc bez smaku, zapachu czy koloru, nie będzie już nazywany owocem.

Świat, który znamy, jest właściwie światem wewnątrz naszego umysłu, gdzie jest konstruowany, obdarzany głosem i kolorem albo faktycznie stworzonym. Jest to jedyny świat, którego jesteśmy pewni.

Podsumowując, żyjemy na tym świecie wewnątrz naszych głow, gdzie nie możemy zrobić kroku na przód i mylimy się myśleć, że jest to ten prawdziwy “świat zewnętrzny”.. Nie jest to inna interpretacja filozofii; są to wyraźne dowody nauki.





Czy “zewnetrzny swiat” naprawde istnieje?

Niepewnos wywodzaca sie z rozwoju nauki, nie koncentruje sie wylacznie na wlasnosciach “swiata zewnetrznego”. Podczas gdy nowe odkrycia naukowe poddaja w watpliwosc nasze przekonanie o tym co odczuwamy, przynosza nam rowniez na mysl dramatyczne pytanie: Czy “swiat zewnetrzny” naprawde istnieje?

Czy kiedykolwiek mysliliscie o tym co powoduje, ze wierzycie w “swiat zewnetrzny” ? Slyszenie, dotykane czy tez widzenie danego obiektu, zazwyczaj wystarczy, abyscie uwierzyli w jego istnienie. Jednak, jest to jedynie przekonanie, ktore pozyskaliscie z nawyku co jest sprzeczne z nauka i logika.

“Co do zmyslu dotyku, kiedy naciskamy stol naszymi palcami, jest to elektryczne zaklocenie elektronow i protonow w koniuszkach naszych palcow, wyprodukowanych zgodnie z nowoczesna fizyka, przez bliskosc elektronow i protonow w stole. Jesli to samo zaklocenie w koniuszkach naszych palcow powstaloby w inny sposob, powinniśmy miec to samo wrazenie, nawet gdybysmy stolu wcale nie dotkneli. ” (Bertrand Russell, The ABC Teorii Wzglednosci, George Allen i Unwin Ltd., 1958, str. 129-130)

To co staramy sie tu wyjasnic, to to ze osoba moze odczuc wrazenie wzroku, dotyku czy dzwieku, nawet wtedy kiedy obiekt nie istnieje. Nasze mozgi sa w stanie uformowac swiat rownie prawdziwy i pelen zycia jak ten otrzymujacy sztuczne bodzce.

Mozecie sobie wyobrazic skomplikowana kamere wideo, w ktorej zakodowane sa liczne sygnaly elektryczne. Najpierw zarejestrujemy w niej wszystkie szczegoly srodowiska, takie jak jego widok, zapach,

dzwiek oraz nasze własne ciała. Potem przeslijmy te elektryczne sygnały do odpowiednich czesci mozgu. Poniewaz wszystkie zmysly jak wzrok, dotyk itd. sa w rzeczywistosci uruchamiane przez elektryczne sygnały w mozgu, ktore sa pobudzane przez “zewnetrzny swiat”. Oszukiwalibysmy sie myslac, ze jestesmy w tym srodowisku po uruchomieniu systemu nagrywania.

Podczas operacji mozgu, pacjenci roznie widza znajomych czy otoczenie, kiedy dotykany jest osrodek pamieci wzrokowej. Doswiadczaja oni roznych smakow i zaczynaja sie glosno smiac, kiedy inne odpowiednie czesci mozgu sa dotykane. Dlatego tez, nie potrzebujemy prawdziwego swiata na zewnatrz, aby miec swiat w naszych mozgach; potrzebujemy jedynie prawdziwych lub sztucznych bodzcow.



Sny: świat w naszych mózgach

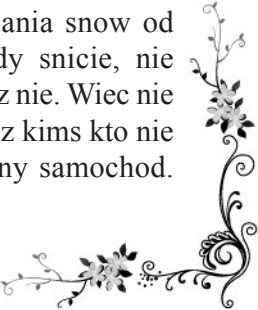
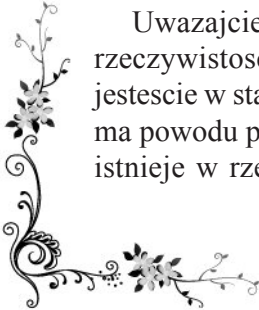
Innym uderzającym przykładem fałszywego świata stworzonego przez mózg, są nasze sny.

Życie, które wiemy w naszych snach jest często wyjątkowo "rzeczywiste".. Osoba sniaca o nieznanym, który ją śledzi, poci się podczas ucieczki. Jest nerwowa, napięta do tego stopnia, że może nawet doświadczyć ataku serca. Podczas, gdy wszystkie te procesy mają miejsce, nie istnieje żaden nieznanomy, ani jej ciało.

Krotko mówiac, sen jest jasnym przykładem wirtualnej rzeczywistości, gdzie osoba przyjmuje istnienie w faktycznym środowisku.

A co jeśli śnicie w tym momencie? To pytanie może brzmieć dziwnie. Jednak przez minute założcie, że ktoś mówi wam, że to co doświadczacie w tym momencie, jest tylko snem, a wszystko co się dzieje wokół was ma miejsce jedynie w waszym mózgu. Co byście na to odpowiedzieli? Wydaje się wam, że nie ma dowodów świadczących o tym, że śnicie. Wszystko wydaje się jasne, logiczne i prawdziwe. Nie istnieje nic, co mogłoby zmienić wasze zdanie. W rezultacie, nie śnicie, ale czy sposób, w który oceniacie różnice między snem a rzeczywistością opiera się na tych kryteriach? Czy jest też tak, ponieważ wizerunki są tak rzeczywiste i wydają się częścią sekwencji wydarzeń?

Uważajcie! Metoda, której używacie do rozróżniania snów od rzeczywistości nie wydaje się zbyt naukowa. Kiedy śnicie, nie jesteście w stanie zrozumieć czy jesteście w śnie czy też nie. Więc nie ma powodu patrzenia na sny z pogardą. Rozmawiacie z kims kto nie istnieje w rzeczywistości i chcecie posiadać wirtualny samochód.



Kiedy się budzicie, zarówno sny jak i "życie" które wydaje się wam prawdziwe, posiadają te same cechy i elementy, odkąd są one doświadczane w waszych mózgach.

Kiedy śnicie, zdarzenia rozwijają się poza waszą kontrolą. Nie dany jest wam wybór miejsca, czasu i scenariusza waszego snu. Nagle, znajdujecie się gdzieś gdzie przezywacie przygodę, podczas gdy spicie. Co więcej, nie uważacie wydarzeń wokół was za dziwne, chociaż nie stosują się one do zdrowego rozsądku i są sprzeczne z prawami natury.

Najbardziej prawdopodobnie dla was, rzeczywistość prezentowana jest przez rzeczy, które mogą być dotykane i widziane. Trzymacie również coś waszymi rękami i widzicie to w waszym śnie, gdzie nie macie ani rąk ani oczu, ani obiektu do obserwowania. Ta sytuacja jest praktycznie zwodzająca! Filozof, który rozmyśla nad tym konfliktem, tak stwierdza:

"Kiedy śnimy, nie wiemy że śnimy; dopiero później, po obudzeniu się, rozpoznajemy nasz sen jako sen. Jak możemy twierdzić, że nasze obecne doświadczenie jest bardziej wiarygodne niż rzeczywistość snu? Fakt, iż są one związane z uczuciem rzeczywistości, nie czyni je bardziej godnymi zaufania, ponieważ odnosimy to samo wrażenie we śnie. Nie możemy całkowicie wykluczyć możliwości, że dalsze doświadczenia dowiodą, iż śnimy nawet teraz" (Hans Reichenbach, *Powstanie Filozofii Naukowej, Uniwersytet Kalifornii Prasa, 1973, str.29*)

Descartes przedstawił taką samą propozycję: "W moich snach widzę siebie idącego do miejsc; kiedy się budzę zdaje sobie sprawę z tego, że nigdzie nie byłem i znajduje siebie leżącego w łóżku. Kto może mnie zapewnić, że nie śnię właśnie teraz, albo że całe moje życie nie jest snem? Z tego powodu, rzeczywistość świata w którym żyje staje się całkowicie podejrzanym konceptem." (Macit Gökberk, *Felsefe Tarihi (Historia Filozofii), str.263*)

A więc jaka jest różnica pomiędzy życiem a snem? Czy jest nią fakt, iż prawdziwe życie posiada nieprzerwaną, nieustanną naturę, czy jest też to, że w snach dominują różne rodzaje mechanizmu



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

rozumowania? W zasadzie nie sa to wazne roznice, odkad oba rodzaje doswiadczen zyciowych zachodza w mozgu.

Jesli podczas snu mozemy zyc w wirtualnym zyciu, dlaczego nie zyjemy w wirtualnym zyciu kiedy nie snimy? Nie istnieje logiczny powod powstrzymujacy nas od myslenia, ze zaczynamy zycie w dluzszym snie, ktory nazywamy “prawdziwym zyciem”, kiedy budzimy sie ze snu. To nasze uprzedzenia i tradycyjalny sposob myslenia, ktore rozwiewaja wszelkie nasze watpliwosci na ten temat, chociaz nie posiadamy zadnych konkretnych dowodow.



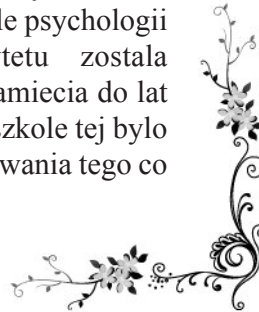
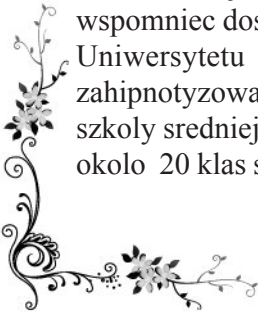
Swiat uformowany przez hipnoze

Pod hipnoza, pacjent chociaz znajduje sie w glebokim snie, slyszy, widzi i czuje tak jak nakazuje mu inna osoba. Hipnotyzer moze slownie symulowac kazde otoczenie, a pacjent wierzy ze sie w nim znajduje i ze jest ono prawdziwe. W magazynie Ogolnej Psychiatrii Szpitalnej (Styczen 1987), doswiadczenie przeprowadzone na dziesiecioletnim chlopcu, ktorego nogi zostaly zlamane w wypadku samochodowym, tak zostalo zrelacjonowane:

“Pacjentowi zostalo nakazane zamkniecie oczu i wyobrazenie sobie ze jest w kinie. Podczas operacji, chlopiec lezal spokojnie i poruszal regularnie prawa reka miedzy swoimi ustami a kolanem. W miedzyczasie, lekarz zajal sie zlamanymi nogami. Czym byly te rytmiczne ruchy rak? Po przebudzeniu, chlopiec powiedzial ze jadal w kinie prazona kukurydze.”

Pod hipnoza, mozesz spowodowac, ze osoba uslyszy glosy, ktore ty zasugerujesz. Jesli przekonasz ja, ze nasz glos wydobywa sie ze sciany, pomysli ona ze sciana mowi. Jesli posuniemy sie dalej i powiemy, ze glos pochodzi z rak czy uszu, zalozy ona, ze te organy mowia.

Co wiecej, koncept czasu w hipnozie jest rowniez inny. Warto tu wspomniec doswiadczenie przeprowadzone na wydziale psychologii Uniwersytetu w Wirdzini. Studentka uniwersytetu zostala zahipnotyzowana i powiedziano jej, zeby powrocila pamiecia do lat szkoly sredniej i zajrzala do kazdej klasy w szkole. W szkole tej bylo okolo 20 klas szkolnych i dostala instrukcje zrelacjonowania tego co





CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

dzieje sie w kazdej z nich. Dostala jedynie pol godziny na wykonanie zadania, a metronom regulowal czas. Studentce powiedziano, ze metronom bedzie tykal co minute, aby wiedziala ile czasu jej zostalo do konca.

Zahipnotyzowana dziewczyna swietnie zagospodarowala dany jej czas i wykonala to co jej nakazano w okreslonym czasie. Ciekawe jest to, ze metronom tykal co sekunde a nie co minute. Innymi slowy, metronom funkcjonowal przez 30 sekund a nie pol godziny.

Po 30 sekundach, metronom zostal zatrzymany a professor obudzil dziewczynę. Potem zapytal ja co zapamietala z doswiadczenia. Jej podswiadomosc pracowala zgodnie z podanymi jej instrukcjami, a wiec byla w stanie szczegolowo opisac to co widziala w kazdej sali. Kiedy sie dowiedziala, ze caly eksperyment trwal 30 sekund, a nie pol godziny, byla bardzo zaskoczona.

Ten przyklad pokazuje jak zludny swiat moze z pewnoscia zostac stworzony poprzez hipnoze, do tego stopnia, ze nawet jesli utrzymalibysmy przy zyciu jedynie mozg czlowieka, moglibysmy dac mu ciało i twarz bez problemu dzieki hipnozie i moglybys wiesc zycie takie jak my w tym momencie.



Hologram: trojwymiarowy sen

Oprócz zdolności mózgu człowieka do kreowania wirtualnych miejsc, nowoczesna technologia zaopatrza nas w narzędzia potrzebne do tworzenia trojwymiarowych “wirtualnych światów”. Trojwymiarowa technika fotograficzna, której produkt nazywany jest “hologramem”, jest generowany przy pomocy promieni laserowych.

Wizerunki produkowane przez hologram zawieszane są w przestrzeni i możliwe jest oglądanie ich ze wszystkich kątów. Dzisiaj, hologram jest powszechnie używany w czynnościach życia codziennego jak ekspozycja cennej biżuterii czy prezentowanie dekoracji teatralnych. Tak długo jak nie jest dotykany, niemożliwością jest odróżnienie hologramu od jego oryginału.

Wszystkie te przykłady wskazują na pewien fakt; “Mózg nie jest w stanie odróżnić czy bodźce pochodzą od prawdziwego czy też fałszywego źródła.”

Innym słowem fakt, iż widzimy, dotykamy czy wachamy daną substancję nie oznacza że ona rzeczywiście istnieje. Podczas snu, pod wpływem hipnozy, albo kiedy nasze nerwy są sztucznie pobudzane, nie mamy wątpliwości na temat rzeczywistości miejsca, w którym się znajdujemy. Jednakże miejsce, które uważamy za prawdziwe, znajduje się tylko w naszym mózgu.

Jednym słowem, nasz mózg, czy też ściślej mówiąc, nasz umysł prezentuje nam świat. Niemożliwe jest dla nas uzyskanie idei prawdziwej istoty istnienia tego świata.

A więc jak możemy być pewni istnienia w świecie, w którym



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

zyjemy i zakładamy że jest prawdziwy? Chociaz nie ma naukowego i logicznego wsparcia istnienia prawdziwego swiata, powod dla ktorego wierzymy w niego lezy w tradycyjnym sposobie myslenia i metodzie, jakiej uzywamy do gromadzenia naszej wiedzy i postrzegania swiata, od momentu naszego urodzenia. Mozemy ten fakt wyraznie zauwazyc, kiedy wyzwolimy nasz umysl i pomyslimy bez ograniczen naszych uprzedzen.



Prawdziwa istota materii

Od medycyny do fizyki i w wielu innych galeziach nauki, ostatnie postepy ujawnily powazne watpliwosci na temat rzeczywistosci "swiata zewnetrznego".. Naukowcy i astronomowie oswiadczyli, ze prawdziwa istota wszechswiata nie jest materia, jednak dodaja, ze panuje w nim doskonaly porzadek. Na przyklad, Einstein mowi: "Jestem zdumiony kiedy widze porzadek panujacy we wszechswiecie." Astronom Artur Eddington, z drugiej zas strony, wyrazal poglad, iz zasadniczym spojnikiem wszechswiata jest mysl. James Jeans, inny astronom, rowniez zgadza sie z tym punktem widzenia i stwierdza, ze wszechswiat jest bardziej jak jedna olbrzymia mysl niz duza maszyna.

Ostatnie postepy, ktore mialy miejsce w nauce w ostatnim wieku, uformowaly pewne teorie odnosnie istoty swiata i upadku istnienia materii i zastapily je zupelnie nowym konceptem.

Jednym z najwazniejszych badan dotyczacych rzeczywistej istoty materii jest teoria wzglednosci Einsteina. Einstein, wraz z jego slynna formula $E=mc^2$, dowiodl iz materia jest forma energii. Inaczej mowiac, zasadnicza jednostka materii jest energia, ktora nie zajmuje miejsca i nie posiada ani objetosci ani masy. W tym wypadku, niemozliwoscia jest stwierdzenie, ze masa posiada objetosc czy mase i ze istnieje w takim sensie, w jaki my ja postrzegamy.

"Przed teoria wzglednosci, naukowcy akceptowali istnienie dwuch oddzielnych konceptow we wszechswiecie, materii i energii. Sadzone, ze materia posiada objetosc i mase,

natomiast energia została zdefiniowana jako falisty kconcept nie posiadający masy. Albert Einstein ujawnił, iż te dwa koncepty są te same i udowodnił, że to co jest postrzegane jako materia jest w istocie energia. Innymi słowy, materia jest energia a energia materia. ” (Ali Demirsoy, Evren ve Çocukları (Wszechświat i jego Dzieci), str.18)

Inne wydarzenie, które zapewniło unieważnienie klasycznej definicji materii, to fizyka kwantowa. Podczas badań atomowych, zaobserwowano to, że głębsza analiza atomów wskazuje na inną naturę atomu. Jest tak, ponieważ kwarki, jako podstawowa część atomu, nie są materia, lecz energia. Czasteczek tych nie można zdefiniować jako materii, odkąd nie mają ani masy ani objętości i nie zabierają miejsca. Na przykład, fotony są również kwarkami. W tym wypadku, atom, który jest zbudowany z tych czasteczek nie może być nazwany materia. Podsumowując, odkąd zasadniczym elementem zewnętrznego świata” jest atom, niemożliwością jest mówienie o faktycznym istnieniu wszechświata. Mówiąc w inny sposób, wszechświat złożony jest z atomów, które nie można nazwać materia.

“Wszystkie rodzaje materii we wszechświecie, czy w formie gazu czy też płynu, są uformowane z różnych fal. Zjemy w oceanie fal i postrzegamy różne poziomy energii w formie różnych zmysłów..” (Ali Demirsoy, Evren ve Çocukları (Wszechświat i jego dzieci), str.6)

Aydin Aritan, autor czasopisma Bilim ve Teknik (Nauka i Technologia) tak pisze:

“Wsechświat jest również złożony z fal o różnych wibracjach posiadających różne częstotliwości. Fizyka kwantowa mówi nam, że te wibracje komponują wymiary i materię, którą postrzegamy. Jednak nie widzimy “zewnętrznego świata” jako fal, ale jako obrazy i formy materii. W tym przypadku, świat zewnętrzny i wszystkie jego percepcje są tylko błędnymi spostrzeżeniami, tak jak kiedyś powiedział Berkeley.”

“Zgodnie z teorią względności Einsteina, świat nie ukazuje się

jako struktura zbudowana z niezależnie istniejących, niemożliwych do zanalizowania jednostek, ale jako sieć związków między elementami, których znaczenie wywodzi się całkowicie z ich związków z całością. Podobnie, mechanika kwantowa może doprowadzić do opinii, iż fizyczna rzeczywistość w gruncie rzeczy nie istnieje – jedynie zakresy związków są prawdziwe. Wschodni mistycy wiedzieli o tym. Nazywali oni odrębność obiektów `maja`, iluzją, która pochodzi z naszego kategoryzującego intelektu. ” (Newsweek, Sierpień 13, 1979, str. 46)

Tak jak jest widziany, “świat zewnętrzny” potocznie nazywany, jest niczym innym jak oceanem fal, które nie posiadają ani masy ani objętości ani miejsca. A więc dlaczego postrzegamy go jako regularne obrazy? Odpowiedź jest taka, że żyjemy w świecie stworzonym przez umysł. Kolor, głos, masa, siła, kształt oraz inne elementy są konceptami generowanymi przez umysł i właściwie nie istnieją w “świecie zewnętrznym”.

Aydin Aritan w następujący sposób opisuje ten koncept: “My postrzegamy świat zewnętrzny jako formy materii i obrazów, ponieważ nasz mózg i zmysły są w taki sposób zorganizowane. To jednak nie oznacza, że świat zewnętrzny posiada te cechy w rzeczywistości.”

“Jeśli spróbujemy poznać wszechświat poprzez nasze zmysły nie będziemy w stanie znaleźć prawdy. Jeżeli spróbujemy poznać go w inny sposób, znajdziemy się z duchem pozbawionym matematycznych formuł.” (Ali Demirsoy, Evren ve Çocukları (Wszechświat i jego Dzieci), str. 7)

Neurolog Karl Pilgram, który jest znany z badań nad rzeczywistym istnieniem “świata zewnętrznego”, stwierdza, iż “świat zewnętrzny” jest hologramem złożonym z fal rozszyfrowanych przez mózg:

“Na sympozjum w Minesocie, Pilgram stwierdził, że odpowiedź można znaleźć w filozofii Gestalta. Inaczej mówiąc, postrzegana substancja pozyskuje rzeczywistość w zależności od typu percepcji jaką posiada osoba postrzegająca. Być może



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

caly swiat jest hologramem. Czy widownia siedzaca naprzeciw niej jest hologramem? Czy czestotliwosci odszyfrowane przez jej wlasny mozgi i mozgi innych? Jesli natura rzeczywistosci jest holograficzna materia, to swiat, tak jak zostal opisany w Dalekowschodnich filozofiach, jest jedynie bledna percepcja.”
(Günes (Slonce), Wrzesien 9, 1990)

Nareszcie, kiedy uwolnimy nasze umysly od uprzedzen, widzimy, ze nie istnieja solidne dowody na istnienie rzeczywistego swiata.

W tym miejscu, nasuwa sie nastepujace pytanie: “Jezeli nie ma swiata zewnetrznego, co jest zrodlem obrazow, ktore widzimy wokol nas? Jak czujemy, ze zyjemy w prawdziwym, rzeczywistym swiecie?”

Zanim odpowiemy na te pytania, spojrzmy na ostatnie postepy technologiczne, ktore pomoga nam lepiej zrozumiec ten temat.



Symulator; sztuczna rzeczywistosc

Technika zwana “**symulacja**” generuje sztuczny swiat wirtualny z pomoca komputera. Kask z ekranem dostarcza wam trojwymiarowy obraz i powoduje, ze mozg wierzy, iz doswiadcza rzeczywistego swiata przez ekscytowanie pieciu sensow do niego przylaczonych. Komputer wyposazony w najnowsze techniki symulacji i modelowania, ktore sa w stanie uporac sie z wszystkimi piecioma naszymi zmyslami ludzkimi, dostarcza podniecenia do mozgu. Jak to sie dzieje? I jakie sa tego konsekwencje?

Dzieje sie to w gruncie rzeczy, przez stosowanie zaawansowanych form obrazowania, z ktorymi juz sie zapoznalismy grajac w wirtualnym swiecie trojwymiarowych gier komputerowych. Aby wyszkolic pilota F16, maski z cieklokrystalicznym wyswietlaczem i kaski zostaly zaprojektowane tak, aby pokazywaly pilotowi trojwymiarowy obraz samolotu, a kiedy porusza glowa w dol i w gore, czuje sie tak jakby rzeczywiscie w nim byl. Z dodatkiem doskonalego systemu dzwiekowego i fotelem, ktory porusza sie zgodnie z tym co reprezentuje wyswietlacz w kasku, trenujacy pilot doswiadczyz moze zgrozzy i wrazen latania prawdziwym samolotem.

Przyklad ten pokazuje fakt, iz wrazenia moga z latwoscia zostac stworzone przez wirtualny swiat.



Kto jest tym ktory widzi?

“Czy “swiat zewnetrzny” naprawde istnieje, czy tez tworzymy go w naszym mozgu? Ustalonym faktem jest to, ze posiadamy piec sensow. Oczywiste jest rowniez to, ze zmysly docieraja do mozgu przez system nerwowy, a mozg przechowuje przetworzone dane. Jednak, co lub kto w rzeczywistosci uruchamia te informacje, organizuje zmyslowe bodzce i przetwarza je w mechanizmie swiadomosci, ktora uwazana jest za percepcje “swiata zewnetrznego”? (Gelisim Bilim ve Teknik Ansiklopedisi (Encyklopedia Gelisim Nauki i Techniki), str.1216)

Nie ma watpliwosci, ze swiat w ktorym zyjemy, jest ksztaltowany w mozgu. W tym miejscu jednak nasuwa sie glowne pytanie. Jezeli wszystkie obiekty, ktore widzimy i poprzez ktore zyjemy nie posiadaja materialnej egzystencji podobnie jak sny, to jak obrazy te sa generowane?

Czasem mowi sie, ze te obrazy sa “funkcja mozgu, ktora nie zostala jeszcze rozwiazana”. W tym wypadku, sen produkowany jest przez pamiec w nieznanym sposobie. W istocie, kiedy pytanie: “Kto pokazuje te obrazy w mozgu?” jest zadawane, mowi sie, chociaz bez zadnych dowodow, ze “mozg sam” je generuje.

W tym momencie, powinniśmy zajac sie innym aspektem sprawy, ktora dotad lekcewazyliśmy. Bertrand Russell stwierdza;

“Oczywiscie, jesli materia generalnie jest interpretowana jako grupa wydarzen, musi to rowniez stosowac sie do oka, optycznego nerwu” (Bertrand Russell, ABC Teorii Wzglednosc, George Allen and Unwin Ltd., 1958, str. 129)

Inaczej mowiac, mozg jest rowniez czescia “swiata zewnetrznego”, ktory jest teraz rozumiany jako nic wiecej niz kolekcja obrazow nie majacych ani miejsca, ani masy ani objetosci. Przyklad na temat snu wyjasni nasz punkt widzenia. Teraz, zalozmy ze mamy sen w naszym mozgu. W naszym snie: bedziemy mieli wirtualne ciało a co za tym idzie wirtualne oczy i mozg. Jesli ktos zapyta w naszym snie: Gdzie widzimy swiat?”, nasza odpowiedz brzmialaby “w moim mozgu”. Jesli ta sama osoba posunie sie dalej i zapyta gdzie jest nasz mozg i jak wyglada, to zlapalibysmy sie za nasza wirtualna glowe i powiedzieli “moj mozg jest w mojej czaszce i wazy prawie kilogram.”

Oczywiste jest, ze nie ma mozgu, lecz wirtualna glowa i wirtualny mozg w naszym snie. Ten kto widzi obrazy to nie wirtualny mozg we snie, lecz istnienie “poza” nim.

Wlasciwie, to nie ma zauwazalnej rozniczy miedzy sceneria snu a ta w “prawdziwym swiecie” jak go nazywamy. Zatem, kiedy zadajemy to samo pytanie w naszym zyciu codziennym, dawanie tego samego typu odpowiedzi nie mialoby wiele sensu. Ten kto widzi jest “poza” mozgiem i jest to istnienie zaznaczone zupełnie innymi cechami.

To “istnienie” jest czymś co czuje, dotyka, widzi, slyszy, kocha, obawia sie i odnosi do siebie “Ja”. To “istnienie” jest “zyjacym organizmem”, jednak nie jest ani materia ani obrazem. Nonsensem jest rowniez nazywanie go czescia ciala wazaca 1 kilogram i 300 gramow. Jest tak, poniewaz niemozliwe jest stworzenie przez atomy, z ktorych skladaja sie komorki doskonalego trojwymiarowego swiata. Kiedy dokonana jest gleboka analiza mozgu, napotykamy sie na naturalne struktury jak aminokwasy, czasteczki, ktore sa powszechne w kazdym zakatku wszechswiata. Innymi slowy, w mozgu nie istnieje zadne miejsce czy struktura generujaca obrazy czy tworzaca swiadomosc.

Oczywiscie “istnienie”, ktore czuje, widzi, myśli i nazywa siebie “Ja”, znajduje sie gdzies poza mozgiem. Religia odnosi sie do tego istnienia jako “dusza”. “Swiat zewnetrzny”, z drugiej strony zas, podobnie jak w naszym snie, przybiera forme obrazow prezentowanych naszej duszy przez Allaha. Inaczej mowiac, czlowiek

nie jest we wszechswiecie, lecz wszechswiat jest w czlowieku.

Powodem dla ktorego "swiat zewnetrzny" wydaje sie tak rzeczywisty, jest doskonalosc zmyslow i obrazow. Nasz Stworca tworzy dla nas doskonaly swiat. To co nas myli, to perfekcja stworzenia w tych obrazach. Pokrotce, mozemy zdefiniowac wszechswiat jako obraz wystarczajaco doskonaly, aby mozna go nazywac prawie "rzeczywistym".

Jak Koran podchodzi do tego zagadnienia?

To co dotad powiedzielismy, czyni prostszym zrozumienie pewnych waznych faktow. Prawdziwa istota wszechswiata manifestuje sie w wyzej podanych wyjasnieniach i konczy suwerennosc materialistycznego podejscia, ktore bylo wazne w przeszlosci, w tlumaczeniu istnienia Allaha i istot ludzkich.

Materialistyczne podejscie oparte jest na zalozeniu, iz materia posiada absolutna egzystencje. Teraz, kiedy wiemy, ze materia nie jest absolutna i ze jest jednostka zlozona z postrzezen i obrazow, moc blednie przypisana materii powinna teraz zostac przypisana Allahowi, Ktory kreuje wszystkie obrazy. Odkad materia jest kolekcja spostrzezen, koncept przestrzeni i miejsca rowniez stal sie nonsensem.

W tej sytuacji, odpowiedz na klasyczne pytanie: "Gdzie jest Allah?" staje sie jasna. Wedlug tych, ktorzy nie zyja i mysla zgodnie z zaleceniami zawartymi w Koranie, Allah jest "wysoko w niebie", oglada ich z gory i rzadko ingeruje w ziemskie sprawy. Ta mentalnosc odseparowuje wszechswiat zlozony z materii od Allaha. Zrozumienie Allaha jest w niektorych religiach oparte na tej wlasnie mentalnosc. Ta sama mentalnosc dominuje rowniez w niektorych, niedouczonech spoleczenstwach, ktorych czlonkowie twierdza, iz sa Muzulmanani.

Jednak, jak zostalo dotad podkreslone, materia jest jedynie percepcja. Istnienie poza kolekcja materii nie jest dla Allaha alternatywa. Allah jest wszedzie. Nic nie moze byc wykluczone z egzystencji Allaha.

Wybrane wersy Koranu czynia to tlumaczenie bardziej precyzyjne.

"Zaprawde, twój Pan obejmuje ludzkosc." (Al-Isra, 60)

“Do Boga należy to, co jest w niebiosach i to co jest na ziemi. Bog obejmuje każda rzecz.” (An-Nisa, 126)

“Czy On nie obejmuje każdej rzeczy!” (Fussilat, 54)

“Do Boga należy wschod i zachod. I gdziekolwiek się obrócicie, tam jest oblicze Boga. Zaprawdę Bog jest Wszecchobernujący, Wszeczwiedzący.” (Al-Baqara, 115)

“On jest Bogiem w niebiosach i na ziemi. ” (Al-Anaam, 3)

“Ten, do którego należy królestwo niebios i ziemi, który nie wziął sobie syna, który nie ma współtowarzysza w królestwie, Który stworzył każdą rzecz i dał jej dokładną miarę.” (Al-Furqan, 2)

“..My jesteśmy bliżej niego, niż jest arteria jego szyi.” (Qaf, 16)

“On jest Bogiem, Nie ma Boga jak tylko On- On zna ukryte i widzialne. On jest Miłosierny, Litosiwy. On jest Bogiem, Nie ma Boga jak tylko On, Król, Przenajświętszy, Pokój, Wierny, Zachowujący, Potężny, Przemożny, Wyniosły. Chwała niech będzie Bogu! On jest ponad to, co dodają mu jako współtowarzyszy. On jest Bogiem, Stworzycielem, Twórcą, Kształtującym! Do Niego należą najpiękniejsze imiona: głosi Jego chwałę to, co jest w niebiosach i to co jest na ziemi. On jest Potężny, Madry.” (Al-Hashr, 22-24)

Islamscy intelektualisci, którzy zaadoptowali punkt widzenia Koranu w ich interpretacji wszechświata, zdali sobie sprawę wieki temu, że wszechświat nie posiada materialistycznej natury i wygłosili bardzo jasne oświadczenie na temat prawdziwej istoty obiektów stworzonych przez Allaha. Jeden z najbardziej znaczących myślicieli historii Islamu, Imam Rabbani, w ten sposób wyraził swoje poglądy:

“Allah wybrał różne obiekty do wyjawienia każdego z Jego epitetów (Sprawiedliwy, Laskawy, Dostarczyciel Środków Egzystencji) i odzwierciedlił w nich Swoje atrybuty. Istota tych stworzeń, w których Allah odzwierciedlił Swoje epitety jest nicosc.

Pelen Chwały Allah, wybrał różne obiekty dla każdego ze Swoich epitetów w królestwie nicności i stworzył je w sferze sensów i iluzji. I uczynił to kiedy i kogo tylko zechciał.

Istnienie wszechświata w sferze sensów i iluzji nie dzieje się na zewnątrz. W tych okolicznościach, wylania się niezmiennosc w nicności, w sferze zmysłów i iluzji i nabywa trwałości oraz mocy poprzez stworzenie Allaha, Najwyższego. W ten sposób, staje się czymś co żyje, wie, działa, chce, widzi, słyszy i mówi. Poprzez refleksje i cienie Jego imię i znaki są prezentowane w świecie zewnętrznym. W rzeczywistości, na zewnątrz nie istnieje nic poza epitetami i atrybutami Allaha.

Wszystko to pojawiło się w lustrze oczywistej obecności Allaha, Najwyższego. Nie ma nic na zewnątrz oprócz tych wystąpień. W ten sposób pozyskały one obraz w świecie zewnętrznym. Wydaje się jak gdyby rzeczywiście istniały. W prawdziwym znaczeniu, nie istnieje nic na zewnątrz oprócz Allaha, Wspaniałego.” (Imam Rabbani, Mektubati Rabbani (List Rabbaniego), str. 517-519)

Interpretacja innego bardzo ważnego myśliciela Islamu, Saïda Nursiego wyraża to samo przesłanie:

“Świat materialistyczny posiada wirtualną naturę, będąc odbiciem egzystencji Allaha. Staje się on rzeczywisty dzięki rozkazowi Allaha. Jest spójny i stały dzięki woli Allaha. Świat materii nie jest ani światem rzeczywistym ani wymarzone, tymczasowym cieniem. Istnieje on jedynie dzięki kreacji Allaha.” (Mektubat (Listy), str.503)

Podsumowując, “świat zewnętrzny”, włączając nasze ciało jest obrazem oświetlonym naszej duszy przez Allaha. Zatem nie istnieje on niezależnie. Wszechświat znajduje się wewnątrz człowieka, a to co go otacza to nie materia lecz Allah. Fakt ten jest wyraźnie podkreślony: “My znamy szeptę jego duszy i jesteśmy bliżej niż jego szyjna tetnica.”

Wiele wersów Koranu opisuje różne aspekty struktury stworzenia:

“Czy oni dodają za współtowarzyszy to, co niczego nie stwarza, lecz samo jest stwarzane?” (Al-Araf, 191)

“A ci, których oni wzywają poza Bogiem, nie stwarzają niczego, albowiem sami zostali stworzeni.” (An-Nahl, 20)

Ponizszy wers odnosi się do bezustannej kreacji Allaha i wyraźnie wyjaśnia jak każdy obraz jest doskonale stworzony przez Allaha.

On jest Tym, który daje początek stworzeniu, a potem je ponawia i który daje wam zaopatrzenie z nieba i z ziemi.”... (Al-Naml, 64)

Ciągle istnienie wszechświata zależy wyłącznie od woli Allaha do kontynuowania Jego kreacji. Podobnie dzieje się z programem telewizyjnym, który może być oglądany tylko tak długo jak jest emitowany przez nadawcę.

Odkąd Allah tworzy obrazy, każde działanie jest również przez Niego kreowane. To oznacza, że kiedy spacerujemy, biegamy czy też śmiejemy się, wszystkie wizerunki odnoszące się do tych działań, są prezentowane tylko dlatego, że Allah tego chce. W tym momencie przychodzi na myśl niektóre wersy Koranu, które posiadają zaskakujący związek z omawianym tematem:

“To nie wy ich zabijaliście, lecz Bog ich zabijał. To nie ty rzuciłeś, kiedy rzuciłeś, lecz to Bog rzucił, aby doświadczyć wiernych doświadczeniem pięknym, pochodzącym od Niego. Zaprawdę, Bog jest słyszającym, wszystkowiedzącym.” (Al-Anfal, 17)

“A Allah stworzył was i to, co wy tworzycie!” (As-Saaffat, 96)

“..Zaprawdę do Allaha należy wszelka władza..” (Al-Rad, 31)

Podsumowując, każdy jest pod kontrolą Allaha i żadne zdarzenie nie może się odbyć bez woli i kontroli Allaha. Fakt, iż Allah wyświetla wszystkie obrazy w naszych umysłach

nie jest ograniczony do kilku wersow. Co wiecej, dowiadujemy sie z Koranu, ze czasami Allah czyni, ze ludzie widza niektore zdarzeni inaczej.

‘Mieliscie juz znak w dwoch oddzialach, ktore sie spotkaly: jeden oddzial walczył na drodze Allaha, a drugi pozostal niewierny. Ci ostatni widzieli na własne oczy, ze tamtych bylo dwukrotnie wiecej. Lecz Bog wspiera swoja pomocą tego kogo zechce. Zaprawde, w tym jest przyklad pouczajacy dla tych, ktorzy maja jasne spojrzenie.’ (Al-Imran, 13)



Wzglesdnosc czasu

Czas i przestrzen rowniez zostaly stworzone przez Allaha, ktory jest Stworca wszystkiego. Wczesniej, nie istnial ani czas ani przestrzen. Wlasciwie to nie bylo nawet "wczesniej", jako ze odnosi sie ono do okresu czasu zgodnego z obecnymi zasadami fizyki, ktore sa ograniczone przez czas i przestrzen. Jednak kiedy patrzemy na nie, czas i przestrzen sa jedynie percepcja. Rozmaite wersy Koranu, podkreslaja czas jako wzglesdny koncept:

"On powie: 'Ile lat przebywaliscie na ziemi?' Oni powiedza: 'Przebywalismy jeden dzien, albo czesc dnia. Lecz zapytaj tych, ktorzy licza.' On powie: "Przebywaliscie niewiele czasu. Gdybyscie tylko wiedzieli!" (Al-Mumenoon, 112-114)

"W tym Dniu, kiedy zadma w trabe i My zbierzemy grzesznikow. Oni beda mowic szeptem miedzy soba: 'Przebywaliscie tylko dziesiec dni': My wiemy lepiej, co oni beda mowic, kiedy ten, ktory najprzykladniej postepowal, powie: 'Wy przebywaliscie tylko jeden dzien!'" (Ta-ha, 102-104)

Wersy te wskazuja na to, ze w zyciu przyszym, zycie ktore doswiadczamy na tej ziemi, ktore wydaje sie ciagnac przez lata, da nam wrazenie jak gdyby nie trwalo wiecej niz moment, tak jak czas mija we snie, lub pod hipnoza. Kiedy snimy, myslimy ze sen trwa przez godziny, a nawet dni. Jednak, naukowe odkrycia pokazuja, ze sen nie trwa wiecej niz pare minut czy sekund. Podobnie, czas na tym swiecie bedziemy kalkulowac tak jakby trwal bardzo krotko po tym jak obudzimy sie z trwajacego cale zycie snu.



Czesc Trzecia: Cuda toz obok nas

My nie stworzyliśmy niebios i ziemi i tego co jest między nimi, dla zabawy. Stworzyliśmy je w całej prawdzie, lecz większość ludzi nie wie. (Dukhan, 38-39)

Na początku tej książki, przytoczyliśmy przykład człowieka, który został “nagle” stworzony. Opisał z jakim zdziwieniem badał on własne istnienie i otoczenie. Zostało również zaznaczone, iż nasza sytuacja nie różni się wiele od sytuacji tego człowieka; jednakże, z powodu zachowania i zwyczajów nabytych od społeczeństwa, zapomnieliśmy jak okazać zdumienie, zadziwienie czy też poruszenie, na doskonałość otaczającego nas istnienia. Inaczej mówiąc, zatraciliśmy naszą zdolność do pojęcia cudów leżących tuż przed naszymi oczami.

Jednym z najważniejszych tematów poruszonych w wersach Koranu, jest potrzeba przełamania tej obojętności, która rozwinęła się z powodu tych przyzwyczajen i błędnego sposobu myślenia. Podczas gdy niektóre wersy Koranu opisują ludzi zbaczających z właściwej drogi podczas oczekiwania na cuda lub inne dowody Allaha zanim Go zaakceptują, inne wersy odwołują się do źródła rzeczywistości w cudownych zjawiskach, które już wszędzie istnieją.

Zgodnie z Koranem, wszystkie żyjące organizmy, zawierają dowody na istnienie i wszechmoc Allaha. Powodem tego jest to, że każde stworzenie Allaha jest cechą opisu Stworcy. W rzeczywistości, przedstawianie dokładnego i delikatnego dzieła sztuki Allaha oraz nieskończonej inteligencji jest impulsem do ich stworzenia.

Teraz zastanowimy się nad poszczególnymi przykładami zwierząt podanych w Koranie.

“W stworzeniu was samych i w mnogosci wszelkich zwierzat, sa znaki dla ludzi, ktorzy sa przekonani.” (Al-Jathiya, 4)



Pszczoła miodna

“I objawil twój Pan pszczolom: `Wybierajcie sobie wasz w mieszkania w gorach, w drzewach i w tym, co ludzie buduja; nastepnie jedzcie ze wszystkich owocow i chodzcie pokornie drogami swego Pana. Z wnetrznosci ich wychodzi napoj roznego koloru, w ktorym, ludzie znajduja uzdrowienie. Zaprawde w tym jest znak dla ludzi, ktorzy sie zastanawiaja.”
(An-Nahl, 68-69)

Powyzszy wers Koranu, w rozdziale nazwanym “An-Nahl” co znaczy “pszczoła miodna”, informuje nas o tym, ze ten drobny owad posiada w sobie wiele tajemnic stworzenia. Czy wy sami pamietacie kiedy rozmyslaliscie nad zlozona historia tego wysmienitego nektaru, jakim jest miód oraz jego producentem, pszczoła miodna?

W rzeczywistosci, pszczoły przechowuja ten wspanialy produkt zwany miodem w przygotowaniach przed nadejsciem zimy, kiedy ciezko jest znalezc kwiaty. Normalnie, zwierzeta nie kłopotaja sie magazynowaniem zywnosci przekraczajacej ich potrzeby. Pszczoły jednak, produkują miód w ilosci, kilkakrotnie przekraczajacej ich potrzeby zywnosciowe. Jest to sytuacja podobna do kury niepotrzebnie znoszacej codziennie jaja, czy krowy produkujacej wiecej mleka, niz nowonarodzone ciele kiedykolwiek bedzie potrzebowalo.

Z pewnoscia, pierwsze pytanie jakie nasuwa sie na mysl to; Dlaczego ta “nadmierna produkcja” trwajaca przez dziesiatki tysiecy lat nie zostala zakonczona? Odpowiedz na to pytanie lezy w powyzszym wersie, ktory wyjasnia jak pszczoła jest uczona produkcji miodu .

Zycie pszczoł w ulu oraz produkcja miodu sa niezwykle interesujacymi procesami. Bez przytaczania wielu szczegolow, odkryjemy wiecej na temat podstawowych wlasnoscí “socjalnego zycia” pszczoł.

Regulowanie wilgotności: Temperatura w ulu musi wynosić 32 stopnie Celjusza przez 10 miesięcy w roku podczas sezonu wylegowego. Wilgotność, która głównie powoduje uzyskanie przez miód jego wartości ochronnych, musi być utrzymywana w ulu w pewnych granicach. Jeśli granica ta zostanie przekroczona, miód ulega zepsuciu i traci ochronne i odżywcze wartości. Aby bezustannie utrzymywać temperaturę i wilgotność w ulu w tych dokładnych granicach, wyznaczona zostaje specjalna “grupa wentylacyjna” wyłącznie do wykonania tego ważnego zadania.

Klimatyzacja: Pszczoły wietrzą ul, aby go ochłodzić i móc produkować miód posiadając właściwy stopień wilgotności. Ten sam system wentylacyjny, używany jest do ochrony ulu przed dymem i zanieczyszczeniami powietrza.

Podczas gorącego dnia, łatwo jest zauważyć pszczoły wietrzące ul. Ustawiają się one przed wejściem i przez trzymanie się drewnianej podłogi, używają skrzydeł do wentylowania ula. W standardowym ulu, wchodzące powietrze wypychane jest drugą stroną. Dodatkowe wentylatory w ulu, również ułatwiają wypychanie powietrza w czterech różnych kierunkach.

Teraz przychodzi na myśl inne pytanie, jak pszczoły “planują” i “wykonują” zadanie regulowania wilgotności i klimatyzacji? Te operacje wymagają niezmiernie “inteligencji” i “świadomości”.. My już wiemy, że niemożliwością jest posiadanie przez zwierzęta tych zdolności. A więc powinniśmy odnaleźć prawdziwe źródło tej inteligencji i świadomości.

System zdrowotny: wysiłki pszczół do zachowania jakości miodu nie ograniczają się do regulowania wilgotności i klimatyzacji. W ulu funkcjonuje wspaniały system zdrowotny, kontrolujący wszystkie wydarzenia, których rezultatem może być powstanie bakterii. Głównym celem tego systemu jest zniszczenie wszystkich miejsc, w których może rozpocząć się produkcja bakterii. Podstawowa zasada tego systemu zdrowotnego jest uniemożliwienie dostania się do ula obcych obiektów. Dla tego powodu, przy wejściu do ula zawsze ustawieni są dwaj strażnicy. Jeśli obcy obiekt czy insekt dostanie się

do ulu mimo iż jest on tak dobrze strzeżony, to wtedy wszystkie pszczoły wkraczają do akcji.

W przypadku większych obcych obiektów, które nie mogą być wyniesione na zewnątrz, uruchamiany jest inny mechanizm zapobiegawczy. W takich sytuacjach pszczoły produkują substancję zwaną „propolisem lub pszczelna żywica”. Formułują ją przez gromadzenie żywicy z drzew takich jak sosna, topola czy akacja, następnie mieszają ją ze specjalną wydzieliną. Podstawową zaletą propolisu jest jego odporność na inwazję bakteryjną. Dlatego też, niebezpieczne rodzaje substancji pokryte są 1.5 mm warstwą propolisu i odizolowane od ula.

Interesujące jest to, że ta sama żywica jest używana do reperowania szpar w ulu. Żywica ta reaguje z powietrzem i po wyschnięciu w bardzo krótkim czasie, formuje twardą powierzchnię. Mimo tego, iż zakładamy że pszczoły wydzielają tę substancję „świadomie” w celu pokrycia obcych cząstek, itd., jak możemy wytłumaczyć, dodawanie przez pszczoły do tej wydzieliny przeciwbakteryjnych właściwości? Czy wy, którzy posiadacie bardziej rozwiniętą inteligencję od pszczół, posiadacie zdolność dania przeciwbakteryjnych właściwości jakiegokolwiek wydzielinie waszego ciała?

Jest wyraźnie widoczne to, że system, który pszczoły wprowadzają w życie, kiedy bronia ula wymaga niezwyklej świadomości i inteligencji.

Wreszcie, jest całkowicie jasne, że organizm pszczoły i jego wydzieliny są dokładnie „zaprojektowane” i stworzone.

Sprzątanie: Pszczoły nigdy nie zostawiają swoich odchodów wewnątrz ula; złatwiają się podczas latania lub daleko od ula.

Komorki: Pszczoły miodne formują małe komórki z wosku pszczelnego i konstruują ul, w którym żyje i razem pracuje 30.000 pszczół.

Ul zbudowany jest z plasterków miodowych pokrytych pszczelim woskiem posiadających na powierzchniach wiele drobnych komórek. Wszystkie komórki tworzące plastry miodowe posiadają te same wymiary. Ten cud inżynierii jest mnożony przez zbiorowe

funkcjonowanie tysiecy pszczol. Pszczoly uzywaja te komorki do przechowywania zywnosci i utrzymywanie mlodych pszczol.

Pszczoly uzywaja tej szesciokatnej struktury w formacji plastrow miodowych od milionow lat. Dlaczego wybraly szesciokatna formacje zamiast osmiokatnej, kulistej czy pieciokatnej struktury? Matematycy zuzyli wiele wysilku probujac znalezc odpowiedz na to pytanie. Kalkulacje dowiodly, iz szesciokatna struktura jest najodpowiedniejsza i najbardziej stosowna forma geometryczna do osiagniecia maksymalnej korzysci z obszaru jednostki plastra miodowego. Jesli komorki plastru miodowego byly uformowane w inny sposob, pozostaloby wiele niezuzytych miejsc; w ten sposob przechowywanoby mniej miodu. Populacja pszczol zamieszkujaca w ulu, rowniez bylaby mniejsza. Inna zaleta szesciokatnej komorki jest to, ze podczas posiadania maksymalnej ilosci miodu; potrzebuje ona minimalnych ilosci wosku do konstrukcji.

Plaster miodowy jako architektoniczny cud: Konstrukcja plastra miodowego rozpoczyna sie od gornej strony ula i kontynuowana jest jednoczesnie w dwoch lub trzech oddzielnych szeregach ku dolowi. Podczas gdy pojedynczy plaster miodowy rozszerza sie w przeciwnych kierunkach, dolne konce jego dwoch rzedow musza sie polaczyc. Praca ta wykonywana jest z nadzwyczajna wspolpraca i organizacja. A wiec niemozliwoscia jest stwierdzenie, iz plaster miodowy byl pierwotnie stworzony w procesie obejmujacym trzy oddzielne czesci. Czesci plastra miodowego wyprodukowane z trzech roznych punktow wyjsciowych sa polaczone z taka zrecznoscia, ze chociaz istnieja w jego strukturze setki roznych rogow, wydaje sie jak gdyby byly on jednolita czescia.

Komorki laczące te dwa rzedy rowniez posiadaja doskonala szesciokatna strukture i te same wymiary jak cala reszta. Ani jedna komorka nie rozni sie od innych. Naukowcy sa gleboko zdziwieni, jak praca tysiecy pszczol jest naznaczona tak dokladna kalkulacja.

Wyznaczanie kierunku: Pszczoly miodowe zazwyczaj musza latac na dlugie odleglosci i wyszukiwac duze obszary w celu znalezienia pozywienia. Gromadza one pyłki kwiatowe i skladniki miodu w

zasiegu 800 metrow od ula. Pszczola, ktora odnajdzie kwiaty, leci z powrotem do ula i informuje reszte o ich lokalizacji. Ale jak ta pszczola opisze to miejsce swoim przyjaciolom?

Pszczola powracajaca do ula zaczyna wykonywac rodzaj tanca. Taniec ten jest sposobem wyjasniania innym pszczolom lokalizacji zrodla kwiatow. Taniec, powtarzany wielokrotnie przez pszczole, zawiera informacje na temat kierunku, odleglosci oraz innych detali, umozliwiajacych innym pszczolom dotarcie do celu. Taniec pszczoły wykonywany jest przez rysowanie w powietrzu liczby 8. Pszczola ksztaltuje srodkowa czesc liczby 8 przez potrzasanie dolna czescia swojego ciala i wykonywanie zygzakow. Kat miedzy zygzakami i linia pomiedzy ulem wyznaczaja dokladny kierunek zrodla pozywienia.

Jednak poznanie kierunku zrodla zywnosci nie wystarczy. Pszczoly pracownice powinny rowniez posiadac informacje dotyczace dystansu miedzy ulem i zrodlem przed wybraniem sie w to miejsce. A wiec pszczola powracajaca z danego zrodla potrzasa swoim cialem kilkakrotnie w celu podania dystansu. Na przyklad, aby przekazac dystans 250 m., potrzasa dolna czescia ciala pieciokrotnie w ciagu 30 sekund. W ten sposob, dokladnie okreslony zostaje dystans i kat.

Jesli podroz z ula do zrodla pozywienia zajmuje dlugi okres czasu, pojawia sie nowy problem dla pszczoły. Slonce przesuwaja sie o jeden stopien co cztery minuty. W koncu, podczas opisywania lokalizacji zrodla pozywienia, pszczola prawdopodobnie pomyli sie o jeden stopien na kazde cztery minuty, jakiej spedzi w drodze do ula.

Jednak pszczola tak naprawde wcale nie ma zadnego problemu! Oko pszczoły sklada sie z wielu malych szesciokatnych soczewek. Kazda soczewka koncentruje sie na waskiej powierzchni, podobnie jak teleskop. Kiedy pszczola leci w kierunku slonca podczas dnia, potrafi w kazdym czasie odnalezc dokladna pozycje. Naukowcy mowia, ze pszczola robi to oceniajac czas dnia poprzez jasnosc slonca. Zgodnie z nim modyfikuje kieunek podawany innym pszczolom, tak aby nie bylo najmniejszej pomyłki.



Miodny cud

“I objawil twój Pan pszczolom: `Wybierajcie sobie wasze mieszkania w gorach, w drzewach i w tym, co ludzie budują; następnie jedźcie ze wszystkich owoców i chodźcie pokornie drogami swego Pana. Z wnętrzości ich wychodzi napój różnego koloru, w którym, ludzie znajdują uzdrowienie. Zaprawdę w tym jest znak dla ludzi, którzy się zastanawiają.”
(An-Nahl, 68-69)

Mozliwe stało się dopiero w ostatnich kilku latach, wraz z postępowaniem w metodach badań, zanalizowanie zawartości miodu oraz jego znaczenia jako źródła żywności. Wiele międzynarodowych czasopism użyło miodu jako tematu strony tytułowej, podczas gdy inne posunęły się jeszcze dalej i przygotowały dodatkowe wydania zajmujące się tematem tego cennego, naturalnego produktu. Teraz, spojrzmy szczegółowo na tę niezwykle wartościową żywność, produkowaną przez ten drobny insekt stworzony przez Allaha:

Miod skomponowany jest z cukrów takich jak glukoza, fruktoza oraz minerałów jak magnez, wapno, sod, chlor, siarka, żelazo i fosforan. W dodatku do tego zawiera witaminy B1, B2, C, B6, B5 i B3, ich koncentracja różni się w zależności od źródła pyłku i nektaru. Miedź, jod, żelazo i cynk również znajdują się w miodzie w małych ilościach obok kilku rodzajów hormonów.

“Podczas Światowej Konferencji Pszczelarstwa, która odbyła

sie we Wrzesniu (20-26) 1993 roku w Chinach, tematem dyskusji byly metody leczenia przy uzyciu produktow miodowych. Amerykanscy naukowcy podkreslili, iz miod, mleczko pszczele, pyłek i propolis posiadaja zdolnosc wyleczenia wielu chorob. Rumunski lekarz oswiadczył, iz uzyl miodu do leczenia pacjentow z zacma (katarakta) i 2002 sposrod 2094 pacjentow kompletnie wyzdrowialo. Polscy lekarze rowniez podali informacje na temat wlasciwosci leczniczych propolisu wykorzystywanych do leczenia chorob jak hemoroidy, problemy skory, choroby kobiece oraz wiele innych. Obecnie, pszczelarstwo i produkty pszczelne sa obiektem badan w krajach rozwinietych.” (Hurriyet Gazeta, Pazdziernik 19, 1993)

Naukowcy zgadzaja sie z faktem, ze nawet lyzeczka miodu ma korzystny wplyw na cialo, poniewaz czasteczki cukru w miodzie sa w stanie przeksztalcic sie w inny rodzaj cukru (od fruktozy do glukozy) i mimo wysokiej koncentracji kwasu, jest latwo trawiony nawet przez najbardziej wrażliwe zoladki. Pomaga on rowniez nerkom lepiej funkcjonowac. Innym ciekawym aspektem miodu, jest to, ze porownany z ta sama iloscia cukru, pozostawia on w ciele 40% mniej kalorii. Ta wlasciwosc miodu zapobiega nadwadze.

Szybko laczy sie z krwia: Miod wkracza do ukkladu krazenia w ciagu 7 minut jesli jest wziety z letnia woda i w ciagu 20 jesli wziety z zimna woda. Wolne czasteczki cukru zawarte w miodzie ulatwiają prace mozgu.

Promuje produkcje krwi: Miod funkcjonuje jako magazyn energii dla nowo-powstalej krwi i pomaga anemikom przez przyspieszanie tego procesu. Pomaga w oczyszczaniu i odzywianiu krwi. Krazenie krwi jest przez to regulowane. Posiada rowniez korzystne efekty na problemy naczyn wlosniczkowych.

Przyjaciół zoladka: Miod nie skutkuje w kwasowosci czy fermentacji alkoholowej z powodu szybkiej strawnosc. Zawarte w nim wolne radykaly ulatwiają trawienie tluszczow. Zastepuje on brak zelaza w mleku kobiet i krow. Podczas gdy poprawia funkcje jelit,



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

daje wewnętrzny komfort i zwiększa apetyt.

Pszczele mleczko: Mleczko pszczele jest białym płynem produkowanym przez pszczoły pracownice wewnątrz ula. W tej pozytywnej substancji, znajduje się cukier, białko, tłuszcz i wiele witamin. Używany jest wtedy kiedy ciało jest słabe i posiada problemy związane ze starzeniem się tkanki.

Bakteriobójcze właściwości: Bakteriobójcza właściwość miodu nazywana jest “zjawiskiem zahamowania”. Eksperymenty przeprowadzone na miodzie pokazały, iż jego właściwości bakteriobójcze podwajają się kiedy jest on mieszany z wodą. Interesujące jest obserwowanie jak nowonarodzone pszczoły są karmione rozpuszczonym miodem przez pszczoły opiekunkiodpowiedzialna za ich opiekę.



Wielblad

*“Czyz oni nie popatrze na wielblady, jak one
zostaly stworzone?”*

17 wers rozdzialu Al-Gashiya mowi nam, ze wielblad jest zwierzeciem, ktory powinien zostac dokladnie przeegzaminowany. Pierwsza rzecz, ktora przychodzi na mysl temu kto mysl o wielbladzie to wysoka temperatura, susza i pustynie. Ciezkie warunki pustyni, gdzie wielblad usluguje ludziom, daja poczatek pytaniom, ktore wymagaja jasnych odpowiedzi. Sa to:

- Pragnienie
- Zbyt wysoka temperatura podczas dnia
- Zbyt niska temperatura w nocy
- Potrzeba zywnosci
- Jalowosc ziemi
- Naturalne zjawiska jak burze piaskowe i traby powietrzne
- Potrzeby energetyczne, itd.

Wielblad jest stworzony w taki sposob, aby odpowiedziec na wszystkie powyzsze pytania, stajac sie w ten sposob doskonalem zwierzeciem do zaspokojenia ludzkiego komfortu i wygod.

Teraz, rzucmy okiem na jego zdolnosci i cechy:

Odpornosc na glod i pragnienie: Wielblady moga przetrwac bez jedzenia czy wody przez 8 dni w 50-stopniowej temperaturze.

Udoskonalaona jednostka uzytkowania wody: W zaledwie 10 minut, wielblady sa w stanie skonsumowac 130 litrow wody, co

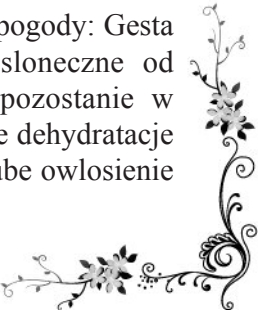
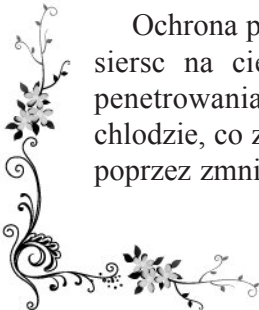
stanowi okolo jedna trzecia ich wagi ciala. Wielblady posiadaja rowniez falista strukture sluzowa w nosie, ktora jest 100 razy wieksza od tej w ludzkim nosie. Z ta struktura, wielblady wykorzystuja 66% wilgotnosc powietrza.

Maksymalna korzysc z wody i zywnosci: Wiekszosc zwierzat umiera kiedy mocznik zgromadzony w ich organizmie miesza sie z krwia w ukkladzie krzenia. Wielblady jednak uzywaja mocznika jako zrodla bialka i wody poprzez ciagle przepuszczanie go przez watrobe. Garb jest innym pomocnikiem wielblada. Jedna piata ciala wielblada jest magazynowana w garbie w formie tluszczu. Przechowywanie tluszczu ciala w jednej czesci ciala wielblada, zapobiega zuzyciu w nim wody. To umozliwia cialu na minimalne zuzycie wody.

Chociaz wielblad z garbem moze spozyc 30-50 kg zywnosci w ciagu jednego dnia, jest w stanie przezyc miesiac jedzac zaledwie 2 kg. trawy. Wielblady maja bardzo mocne "gumowe" wargi, ktore umozliwiaja im spozywanie kolcow, wystarczajaco ostrych aby przebic skore. Ponadto, posiadaja tak silny ukklad trawienia, ze moga zjesc wszystko od plastikowych talerzy do miedzianych drutow i trzciny. Czterokomorowy zoladek tego wspanialego zwierzecia, jest zaprojektowany do przyjmowania rowniez nie-zywnosciowych substancji, co zwieksza jego szanse na zdobycie energii ze zrodel innych niz pozywienie. Ta zdolnosc przystosowawcza jest zdecydowanie pomocna w przetrwaniu w suchym i jalowym rejonie.

Ochrona przeciw trabom powietrznym i burzom: Oczy wielblada maja dwa rzedy rzes. Budowa tych rzes jest jak dwa rozne grzebienie zatrzaskujace sie, co chroni oczy przed silnymi burzami piaskowymi. Inna zaleta tego projektu jest ochrona oczu przed silnym promieniowaniem slonecznym. Nadzwyczajne jest to, ze wielblady moga zamknac wejście do ich nosa w wypadku takiego rodzaju burz.

Ochrona przed parzacyimi i mroznymi warunkami pogody: Gesta siersc na ciele wielblada, powstrzymuje swiatlo sloneczne od penetrowania jego skory. To pomaga zwierzeciu pozostanie w chlodzie, co z kolei zwieksza retencje wody i redukuje dehydratacje poprzez zmniejszanie ryzyka obfitego pocenia. To grube owlosienie



skory, ochrania również wielblada przed mrozem. Podczas gdy wysoka temperatura aż do 70 stopni Celcjusza nie wpływa na wielblady pustynne, wielblady posiadające dwa garby mogą przetrwać temperatury spadające do -52 stopni Celcjusza. Ten typ wielblada jest w stanie przetrwać nawet w gorach sięgających 4000 m. powyżej poziomu morza.

Ochrona przed parzającym piaskiem: Stopy wielblada, będące nieproporcjonalnie duże w stosunku do reszty ciała, powstrzymują go od utknięcia w piasku na skutek cieżaru. Specjalna gruba skóra podszw stop wielblada, działa jako ochrona przed gorącym piaskiem pustynnym.



Wielblad jako zwierze dzwigajace ciezary

*“One przenosza wasze ciezary do krainy, do ktorej
zdolalibyscie dotrzec jedynie z wielkim trudem.
Zaprawde wasz Pan jest Dobrotliwy, Litosciwy”
(An-Nahl, 7)*

Wielblady sa bardzo silnymi zwierzetami. Moga przebyc dystans 40 kilometrow z 250 kilogramowym ladunkiem, a bez ladunku nawet 300 kilometrow. Z powodu tej zdolnosc, wielblady nazywane sa “owcami pustyni”.. Czy wielblad przystosowal swoj organizm do zycia w pustynnych warunkach? Czy sam uformowal garby na swoim grzbiecie i wyprodukowal wlasna blone sluzowa nosa ?

Pytanie retoryczne w Koranie: “Czyz oni nie patrza na wielblada, jak zostal stworzony?” sugeruje respekt jaki powinniśmy okazywac po uslyszeniu tak doskonalego przykladu kreatywnosci Allaha.



Komar

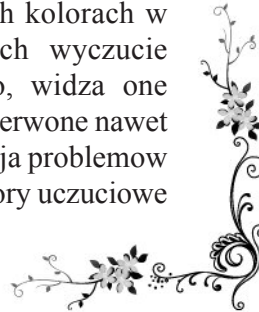
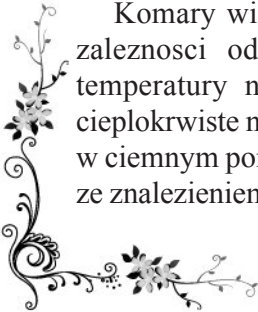
“Zaprawde Bog sie nie wstydzi przytoczyc jako podobienstwo komara lub czegos znaczniejszego”

Jako dowod Swojej wspanialosci i mocy, Allah ogolnie przytacza przyklady wszystkich zwierzat, czy to ogromnych jak wielblad, czy tez tak drobnych jak pszczoła, poniewaz sluzą one bardzo waznym celom. “Nie bez celu Stworzylismy niebo i ziemie i wszystko pomiedzy nimi!”. Nawet cały wszechswiat podany jest jako przyklad dla czlowieka do wyciagniecia wnioskow.

“Zaprawde Bog sie nie wstydzi przytoczyc jako podobienstwo komara lub czegos znaczniejszego. A ci, ktorzy wierza, wiedza, ze to jest prawda od ich Pana. A ci, ktorzy nie wierza, mowia: ‘Coz to chcial Bog wyrazic przez to podobienstwo?’Przez nie On sprowadza z drogi wielu i prowadzi droga prosta wielu; Lecz On sprowadza przez to z drogi tylko ludzi bezboznych. ” (Al-Baqara, 26)

Przeciwnie do powszechnego przekonania, komary, na ktore czesto sie napotyamy, są w rzeczywistosci bardzo zlozonymi stworzeniami.

Komary widza stworzenia wokol siebie w roznym kolorach w zalezności od temperatury ich ciała. Poniewaz ich wycucie temperatury nie jest zalezne od swiatla dziennego, widza one ciepłokrwiste naczyniaki włosniczkowe jako ciemno-czerwone nawet w ciemnym pomieszczeniu. Dlatego tez komary nie maja problemow ze znalezieniem zrodła pozywienia. Te wzraliwe receptory uczuciowe



komara, sa w stanie z latwoscia rozpoznać zmiane w temperaturze, nawet jesli wynosi ona czesc stopnia.

Tutaj wspomnielismy jedynie kilka przykladow. Jednakze doskonale stworzenie Allaha mozna z latwoscia zauwazyc w naturze. Prawdziwym celem istnienia natury sa namacalne dowody doskonalej kreacji i inteligencji Allaha. Jedynym sposobem zdania sobie z tego sprawy jest szczerza ocena wszystkiego z "otwartym" okiem i "myslacym" rozumem. W ten sposob, dokladny i wspanialy porzadek panujacy we wszechswiecie bedzie lepiej zaobserwowany.

"On stworzyl siedem niebios, ulozonych warstwowami: Nie widzisz w stworzeniu Milosiernego zadnej dysproporcji. Zwroc wiec swoje spojrzenie, czy zobaczysz jakas skaze? Nastepnie zwroc swoje spojrzenie jeszcze dwa razy: powroci ono do ciebie upokorzone i utrudzone." (Al-Mulk, 3-4)

"Czyz oni nie chodzili po ziemi i czy nie mieli serc, zeby dzieki nim zrozumiec, albo uszu, zeby dzieki nim slyszec? To nie ich oczy sa slepe, lecz slepe sa serca w ich piersiach." (Al-Hajj 46)

"Czyz nie widzicie, ze Bog podporzadkowal wam to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi i przelal na was Swoje dobrodziejstwa, jawne i skryte? Jednak wsrod ludzi znajdzie sie taki, ktory sprzecza siw w sprawie Boga, bez zadnej wiedzy, bez przewodnictwa po drodze prostej i bez Ksiegi dajacej swiatlo!" (Luqman, 20)

"Powiedz: 'Wedrujcie po ziemi i popatrzcie, jak On zaczal stworzenie. Potem Bog spowoduje nastepne powstanie. Zaprawde Bog jest nad kazda rzecza wszechwladny.'" (Al-Ankaboot, 20)

"My nie stworzylismy nieba i ziemi i tego co jest miedzy nimi nadaremnie. Takie jest mniemanie tych, ktorzy nie wierza. Lecz biada tym, ktorzy nie wierza w obliczu Ognia!" (Sad, 27)
"On poddal wam to co jest w niebiosach i co jest na ziemi; wszystko pochodzi od Niego. Zaprawde w tym sa znaki dla ludzi, ktorzy sie zastanawiaja" (Al-Jathiya, 13)



Rozdział dodatkowy: Fałszerstwo ewolucji

Darwinizm, czyli inaczej teoria ewolucji to pozanaukowy zabobon, który został wynaleziony aby podważyć podstawową prawdę o stworzeniu. Nigdy jednak nie odniósł większych sukcesów. Teoria, według której życie na ziemi jest dziełem przypadku upadła z chwilą odkrycia wspólnego ładu panującego w przyrodzie. Teraz już nie można zakwestionować faktu, że to Allah stworzył świat i wszystko co na nim istnieje. Wielu naukowców jednak nadal stara się propagować ewolucję.

Prowadzona przez nich propaganda jest jednak nieudolna, gdyż prawdy nie da się ukryć. Szczególnie odkrycia naukowe ostatnich dwudziestu, trzydziestu lat dowodzą, iż ewolucja jest pomyłką, coraz więcej naukowców zaczyna ją odrzucać.

Wiele naszych wcześniejszych prac poświęciliśmy tylko i wyłącznie problemowi ewolucji i jej licznym pomyłkom, w tym miejscu tylko pokrótce opowiemy o największych kłamstwach rzeczników teorii.

Trudności z jakimi borykał się Darwin

Korzeniami sięga ewolucjonizm aż do czasów antyku, jednak okres jego rozkwitu przypada na XIX wiek naszej ery. W tym czasie działał znany przyrodnik Charles Darwin, któremu ewolucjonizm zawdzięcza ponowne odkrycie. Darwin, w opublikowanym w 1859 roku dziele „O powstawaniu gatunków” zakwestionował ideę stworzenia i starał się dowieść, że wszystkie żyjące na świecie gatunki pochodzą od jednego praprzodka.

Teoria Darwina nie ma żadnego naukowego uzasadnienia i od chwili jej opublikowania, różne jej aspekty są przedmiotem ostrych polemik. W

książce znajduje się rozdział, w którym autor przedstawia swoje wątpliwości dotyczące teorii, według niego teoria ma zbyt wiele luk i nie daje odpowiedzi na podstawowe pytania. Darwin miał jedynie nadzieję, że odpowiedzi te znajdą się później, kiedy nauka będzie stała na wyższym poziomie rozwoju. Jednak rozwój nauki doprowadził nie do udowodnienia ale do zakwestionowania teorii ewolucji. Szczególnie trzy z podstawowych braków teorii warte są szerszego omówienia, a są to:

Teoria nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie o początek.

Nie istnieje żaden dowód istnienia tzw. mechanizmów ewolucji.

Zapis kopalniany nie daje dowodów na to, że jeden gatunek przeobrażał się w drugi.

Korzenie życia

Rzecznicy ewolucji twierdzą, że wszystkie żyjące na świecie organizmy powstały około 3.8 miliarda lat temu, z jednej komórki. Nie potrafią oni jednak wyjaśnić, jak doszło do powstania tej komórki ani, jakim cudem powstało z niej miliony gatunków. W tej chwili najważniejsze jest dla nas pytanie o powstanie pierwszej żywej komórki.

Teoria odrzucając akt stworzenia stara się z konieczności dowieść, że dawno, dawno temu musiały się w jakiś sposób samorzutnie wyłonić z materii nieożywionej mikroskopijne, żywe organizmy. Twierdzenie to jest pozbawione sensu i sprzeczne z podstawowymi zasadami biologii.

Życie może pochodzić tylko od istniejącego już życia

Darwin nie rozwinął w swojej książce myśli o powstaniu życia. W jego czasach nauka stała na bardzo niskim poziomie i wszystkie stworzenia uważano za stosunkowo proste. Wierzono też w prastarą ideę samoródtwa a nawet w takie brednie jak to, że myszy powstały z pszenicy a owady z resztek jedzenia. Dla udowodnienia tych tez przygotowywano nawet „eksperymenty naukowe”. Na stole pozostawiano ziarna pszenicy i czekano na powstanie myszy.

W czasie, kiedy powstało dzieło Darwina „O powstawaniu gatunków” powszechny był pogląd, że bakterie mogą powstawać samorzutnie, jed-

nak już pięć lat po opublikowaniu książki sławny francuski biolog, Louis Pasteur zadał tej teorii śmiertelny cios, wykazując doświadczalnie, że życie może pochodzić tylko od istniejącego już życia.¹

Niemniej zwolennicy teorii ewolucji nie chcą uwierzyć w ten naukowo poświadczony fakt i, mimo iż dzisiaj już z całą pewnością wiadomo, że nic nie mogło powstać samorzutnie twierdzą, że tak właśnie się stało.

Wysiłki naukowców

W XX wieku sprawą samorzutnego powstawania komórek jako pierwszy zajął się rosyjski uczony, Aleksander Oparin. W latach trzydziestych przeprowadził on serię doświadczeń mających na celu udowodnić, że życie może się wziąć z niczego. Niestety żadne z doświadczeń nie powiodło się i naukowiec zmuszony był stwierdzić, że teoria ewolucji, której był zwolennikiem, nie daje odpowiedzi na pytanie o początek życia.²

Naukowcy nie ustalili jednak w wysiłkach mających na celu znalezienie odpowiedzi na to pytanie. W roku 1953 Stanley Miller poddał „atmosferę” złożoną z wodoru, metanu, amoniaku i pary wodnej działaniu wyładowań elektrycznych. W rezultacie powstało kilka z wielu aminokwasów, z których są zbudowane białka proste. Miller zakładał, że pierwotna atmosfera Ziemi miała skład podobny do tej, którą przygotował w swoim doświadczeniu. Wiadomo jednak, że każda próba określenia składu praatmosfery może się opierać jedynie na domysłach i przypuszczeniach, nikt nie wie z czego się tak naprawdę składała.³

Sam Miller przyznał po latach, że stworzona przez niego atmosfera nie koniecznie musiała być prawdziwa.⁴

Niewiarygodna złożoność

Daleko trudniejsze niż pytanie o powstanie pierwszego aminokwasu jest pytanie o to, jak powstała pierwsza żywa komórka? Komórka jest tworem tak niezwykle złożonym, że nie udałoby się jej stworzyć w żadnym, najlepiej nawet wyposażonym laboratorium. Aby mogła powstać musiałyby być spełnione nieskończenie wiele warunków, prawdopodobieństwo przypadkowego powstania nawet całkiem prostej cząsteczki

białka wynosi 1 do 10^{-950} (jedynka ze 950 zerami), tymczasem matematycy uważają, że już zdarzenie, którego prawdopodobieństwo wyraża się liczbą 1 do 10^{50} , nigdy nie nastąpi.

Znajdujące się w jądrze komórkowym chromosomy zawierają DNA komórki, jej plan genetyczny. Instrukcje zawarte w DNA, gdyby je wszystkie zapisać, wypełniłyby dziewięćset księzek, z których każda liczyłaby 500 stron. Co ciekawsze, DNA może działać tylko z pomocą niektórych, konkretnych białek, enzymów a synteza tych enzymów może dokonywać się tylko przy współdziałaniu DNA. Częstki te nie mogłyby istnieć bez siebie nawzajem, one się uzupełniają. Sławny ewolucjonista z uniwersytetu San Diego California, Leslie Orgel, w artykule opublikowanym w 1994 roku w październikowym wydaniu Scientific American pisze: „Zupełnie niemożliwym jest aby tak złożone części jak wzajemnie uzupełniające się proteiny i kwasy nukleinowe powstały równocześnie i samoistnie, w efekcie występujących po sobie przypadków. Istnienie jednych części w pełni uzależnione jest od istnienia drugich. Dlatego też trzeba przyznać, że powstanie człowieka w wyniku reakcji chemicznych jest niemożliwe.”⁵

Bez wątpienia, jeżeli życie nie mogło powstać samoistnie, w wyniku zachodzących w przyrodzie procesów chemicznych, to musiało ono zostać stworzone. Fakt ten jest niezbitym dowodem istnienia istoty wyższej.

Jednym z dowodów świadczących o niesłuszności teorii ewolucji jest złożoność komórki. Najlepszym tego przykładem jest znajdujące się w każdej żywej komórce DNA. Instrukcje zawarte w DNA, gdyby je wszystkie zapisać, wypełniłyby dziewięćset księzek, z których każda liczyłaby 500 stron.

Mechanizmy ewolucji

Kolejnym nierozwiązanym problemem, wobec którego stoi teoria ewolucji jest kwestia, jak dokonywała się ewolucja, jakie mechanizmy sprawały, że powstawały nowe gatunki.

Darwin miał na te pytania jedną odpowiedź: „dobór naturalny”. To właśnie dzięki temu mechanizmowi najsilniejsze i najlepiej przystoso-

wane osobniki mogły przetrwać. Dla przykładu, ze stada saren na które napada wilk przeżywają te, które potrafią najszybciej biegać. Niestety nie jest to żadnym wytłumaczeniem ewolucji, sarny zdobywają pewne cechy ale nie stają się przez to innym gatunkiem. Z tego powodu doboru naturalnego nie można uznawać za mechanizm ewolucji.⁶

Wpływ Lamarca

Jak w takim razie dochodzi do zmian, które powodują przekształcanie się jednych żywych organizmów w drugie? Na pytanie to starali się odpowiedzieć przyrodnicy jeszcze przed Darwinem. Wśród nich był Lamacz, francuski biolog, który wysunął hipotezę, że szyja żyrafy wydłużała się wskutek ciągłego jej wyciągania w kierunku niedostępnych dla innych roślinożerców liści drzew i wskutek przekazywania tej cechy potomstwu. Niestety do dziś nie udało się odnaleźć szczątków żyraf, których szyje byłyby krótsze niż te, które znamy.

Opierając się na przykładzie Lamarca, Darwin, w swoim dziele dochodzi do wręcz absurdalnych wniosków, np. twierdzi, że wieloryby to niedźwiedzie, które kiedyś zaczęły prowadzić wodny tryb życia.⁷

Odkrycia XX wieku obaliły te teorie i ewolucjonistom pozostały znów pytania bez odpowiedzi.

Według teorii doboru naturalnego przy życiu pozostają tylko te osobniki, które potrafią przystosować się do warunków otaczającego je środowiska. Ewolucjoniści doprowadzili tę teorię do absurdu, ich zdaniem, dzięki doborowi naturalnemu jeden gatunek może przekształcić się w inny.

Neodarwinizm i mutacje

W celu znalezienia odpowiedzi na pytanie o mechanizmy, dzięki którym proces ewolucji mógł mieć miejsce, w latach trzydziestych XX wieku pewna grupa naukowców stworzyła kolejną teorię, zwaną neodarwinizmem. Teoria ta głosiła, że podstawą zmian zachodzących wśród gatunków i sprawiających, że zmieniają się one w inne gatunki są przypadkowe zmiany czyli mutacje.

Według autorów teorii to właśnie mutacje stanowią podstawę ewolucji, niestety, jak wiemy większość mutacji jest szkodliwa, dlatego neodarwiniści podzielili wszystkie mutacje na szkodliwe i korzystne.

O mutacjach amerykański genetyk, B.G. Ranganathan, pisze: Mutacje są małe, przypadkowe i szkodliwe. Zdarzają się rzadko i, w najlepszym razie, są neutralne. Te trzy podstawowe właściwości mutacji sprawiają, że nie mogą one stanowić podstawy ewolucyjnych zmian. Jak już wspominałem mutacja, która dokonała się w organizmie, będzie albo szkodliwa albo, w najlepszym razie, nie wywoła żadnych trwałych zmian.⁸

W rzeczywistości nie udało się do dziś dzień zaobserwować żadnej korzystnej mutacji. Wszystkie mutacje okazywały się szkodliwe. Jak widać kolejna próba znalezienia czynnika wywołującego procesy zmian ewolucyjnych zakończyła się fiaskiem.

Skamieniałości – brak form przejściowych

Najlepszym dowodem tego, że ewolucja nigdy nie miała miejsca jest zapis kopalny, którego badania trwają nieprzerwanie od wielu lat.

Według teorii ewolucji każdy gatunek pochodzi od innego gatunku, osobniki nabierały różnych cech i z biegiem czasu stawały się innym, odrębnym gatunkiem. Czas potrzebny według ewolucjonistów do wykształcenia tylu gatunków, ile dziś istnieje, to setki milionów lat. Jeżeli rzeczywiście byłaby to prawda, to wśród skamieniałości powinno znajdować się setki tysięcy form przejściowych, ogniw pośrednich.

Ewolucjoniści uważają, że w ciągu wielu lat musiało występować wiele takich form i tylko kwestią czasu jest odnalezienie ich. Niestety po dziś dzień nie udało się odkryć wśród nagromadzonego materiału kopalnego ani pół-płazów, pół-ryb ani innych form przejściowych.

Darwin twierdził: „Uważam (...), że dane geologii przypominają niekompletną historię ziemi, (...) są nader niedostateczne.”⁹

Utracona nadzieja Darwina

Niestety od początków XIX wieku po dziś dzień nie udało się znaleźć żadnych ogniw pośrednich, wręcz przeciwnie, z wykopalisk wynika jasno,

że nie istniały takie ogniwa a każdy gatunek pojawiał się na świecie w swojej ostatecznej, doskonałej formie.

Znany angielski paleontolog, Derek W. Ager, mimo iż jest jednocześnie rzecznikiem teorii ewolucji, twierdzi: „Nasz problem polega na tym, że im dokładniej badamy materiał kopalny, tym bardziej widocznym staje się fakt, że każdy gatunek pojawił się na ziemi w swojej ostatecznej formie.”¹⁰

Jest to oczywiste zaprzeczenie słów Darwina, który twierdził, iż odnalezienie form przejściowych jest tylko kwestią czasu. Słowa uczonego są ponadto niezbitym dowodem tego, że wszystkie gatunki zostały stworzone. Prawdę tę poświadczą i inny, równie sławny biolog, ewolucjonista, Douglas Futuyma. Uczony twierdzi: „Na pytanie o korzenie wszystkich żywych organizmów istnieją dwie odpowiedzi: ewolucja lub stworzenie. Organizmy pojawiły się na świecie w swojej ostatecznej formie lub też nie. Jeżeli tak nie było, oznacza to, że musiały one ewoluować z jednego gatunku w inny. Jeżeli jednak pojawiły się w ostatecznej formie, oznacza to, że zostały stworzone przez wszechwładną i nieskończenie mądrą istotę.”¹¹

Materiał kopalny wskazuje na tę drugą możliwość, czyli stworzenie. Oznacza to, że powstanie gatunku dokonało się nie przez ewolucję tylko przez stworzenie.

Ewolucja człowieka

Ewolucyjni naukowcy wywodzą człowieka od małpoludów. Proces przemiany małpoluda w człowieka rozpoczął się według ewolucjonistycznych teorii 4-5 milionów lat temu i pozostawił wiele form pośrednich, które podzielono na cztery główne kategorie:

Australopithecines (l.mn. Australopithecus)

Homo habilis

Homo erectus

Homo sapiens

Pierwszemu małpopodobnemu przodkowi człowieka dano nazwę australopithecus, co oznacza „Małpa południowoafrykańska”. W rzeczywistości jest to jeden z wymarłych gatunków małp. Dowiedli tego an-

gielscy i amerykańscy uczeni pracujący pod przewodnictwem lorda Solly Zuckermana i profesora Charlesa Oxnarda, znakomitości w dziedzinie anatomii.¹²

Na następnym stopniu rozwoju ewolucyjnego stoi gatunek sklasyfikowany jako „homo”, czyli człowiek. Według ewolucyjnych teorii organizmy z grupy homo są od australopitecine lepiej rozwinięte i zdecydowanie bardziej podobne do współczesnego człowieka. W oparciu o te spostrzeżenia ewolucjoniści stworzyli fikcyjne drzewo genealogiczne człowieka. Fikcyjne dlatego, że nigdy nie udało im się znaleźć odpowiedniego dowodu na to, że sklasyfikowane przez nich osobniki były ludźmi a nie małpami, które wymarły.

Ułożenie grup: „australopithecus > homo habilis > homo erectus > homo sapiens” miało sugerować, że każdy gatunek wywodzi się z poprzedniego. Według paleontologów jednak australopithecus, homo habilis i homo erectus to grupy, które występowały w tym samym czasie w różnych zakątkach świata.¹³ Co więcej część przedstawicielei homo erectus żyła do stosunkowo niedawnych czasów, a homo sapiens neandertalensis i homo sapiens sapiens (człowiek współczesny) żyli razem nie tylko w tym samym czasie ale i w tej samej krainie geograficznej, co jest zaprzeczeniem założenia ewolucjonistów o pochodzeniu jednego od drugiego.¹⁴ Steven Jay Gould, paleontolog z uniwersytetu Harvard opisuje ten problem następująco: „I co stanie się z naszym drzewem rodowym w obliczu istnienia na jednej i tej samej linii trzech człowiekowatych gatunków, z których jeden ma pochodzić od drugiego? Ponadto żaden z nich podczas przebywania na ziemi nie wykazuje żadnych skłonności do ewolowania”¹⁵

Krótko mówiąc, nie ma żadnych dowodów na to, że małpoludy kiedykolwiek istniały a znajdujące się w podręcznikach szkolnych ilustracje, przedstawiające stwory przypominające małpy, to tylko ewolucjonistyczna propaganda. Do takiego właśnie wniosku doszedł znany anatom, Solly Zuckermann, który stwierdził, że nie istnieje żadne drzewo rodowe człowieka.

Inną ciekawą pracą tego znanego uczonego jest tak zwana „skala nauk”. Według Zuckermana, nauki dzielą się na bardziej i mniej „naukowe”, opierające się na konkretach lub tylko hipotezach. Do nauk najbardziej kon-

kretnych zaliczył takie dziedziny jak chemię i fizykę, niżej znalazła się biologia i nauki społeczne. Z drugiej strony wachlarza, po stronie „nienaukowej” znalazły się dziedziny opierające się na „postrzeganiu pozazmysłowym” takie jak telepatia, koncepcja szóstego zmysłu i ... ewolucja człowieka. Zuckerman tłumaczy:

„Przechodzimy z pola prawd obiektywnych w takie dziedziny nauk biologicznych, jak postrzeganie pozazmysłowe czy **interpretowanie dowodów kopalnianych, gdzie dla wierzących wszystko jest możliwe** – i gdzie głęboko wierzący jest nawet w stanie uwierzyć w dwie wykluczające się rzeczy.”¹⁶

Doświadczenie Darwina

Teraz, po omówieniu faktów naukowych z dziedzin biologii, anatomii i paleontologii chcielibyśmy przedstawić jasny i zrozumiały dla każdego przykład nedorzecznosci poglądów ewolucjonistów.

Teoria ewolucji stoi na stanowisku, że życie powstało przypadkowo. Rzecznicy ewolucji twierdzą, że martwa materia połączyła się i zrodziła pierwszą żywą komórkę, która następnie w wyniku samoródtwa rozmnożyła się i stworzyła człowieka. Teraz pomyślmy: czy jeżeli połączymy podstawowe elementy składowe człowieka, do których zalicza się węgiel, fosfor, azot i potas, kiedykolwiek uzyskamy żywą materię? Spróbujmy przedstawić takie doświadczenie, dając mu nazwę : „Doświadczenie Darwina”.

Do wielkiego naczynia włóżmy elementy takie jak fosfor, azot, węgiel, tlen, żelazo i magnez. Dodajmy trochę aminokwasów i białek prostych. Następnie poddajmy naczynie działaniu zimna, ciepła i wszelkich możliwych reakcji chemicznych. Całe doświadczenie powinno być przeprowadzane przy stałej kontroli naukowców przez miliony a nawet biliony lat. No i jaki będzie jego wynik? Czy po latach z naczynia wyjdzie jakiegokolwiek żywe stworzenie? Żyrafa, lew, kanarek, skowronek, papuga, koń, delfin, róża, orchidea, goździk, banan, pomarańcza, jabłko, figa, pomidor, ananas, arbuz, oliwka, winogrono czy brzoskwinia, kolorowe motyle i miliony innych wspaniałych żywych istot? Nie, nie uda nam się stworzyć ani jednej żywej komórki. Bo martwa materia nie ma właściwości

tworzenia. Materia ożywa tylko dzięki stworzeniu przez Allaha.

Rzecznicy teorii ewolucji jednak bronią poglądu, że żywe może powstać z martwego.

Technologia w oku i uchu

Innym problemem niemożliwym do rozwiązania dla ewolucjonistów jest jakość wzroku i słuchu człowieka. Ale zanim przejdziemy do tematu przypomnijmy pokrótce, jak to się dzieje, że widzimy.

Każdy obiekt wysyła fale, które padają na siatkówkę oka a następnie przekazywane są pod postacią sygnałów elektrycznych do miejsca w mózgu, zwanego centrum wzroku. Dopiero tam powstaje obraz, który widzimy. A teraz pomyślmy: mózg jest odizolowany od światła. Do jego wnętrza nie dociera nawet jeden promyk światła, panuje tam ciemność. Centrum wzroku jest być może najciemniejszym miejscem, jakie możemy sobie wyobrazić. I w tym właśnie ciemnym miejscu powstają wspomniane, jasne obrazy, które widzimy.

Obrazy te mają taką jakość, że nie dorównują im żadne urządzenia obiecujące obraz o najlepszej ostrości i rozdzielczości. Spójrzcie na trzymaną w rękę książkę i na to, co was otacza, czy kiedykolwiek widzieliście taki obraz w telewizji lub kinie? Nawet najnowocześniejsze urządzenia nie dają takiej jakości obrazu, pomimo iż nad ich tworzeniem od ponad stu lat czuwają tysiące inżynierów. Spójrzcie na otaczający was świat a następnie na ekran telewizora, nie ma porównania. Telewizja pokazuje tylko dwa wymiary, w rzeczywistości widzicie aż trzy.

Od dziesięcioleci inżynierowie dokładają wszelkich starań, aby pokazać na ekranie trzeci wymiar ale niestety, bez większych efektów. Trzeci wymiar, nawet jeżeli uda się go pokazać wygląda sztucznie, nigdy nie będzie miał takiej jakości jak w rzeczywistości.

Rzecznicy teorii ewolucji jednak upierają się, że tak skomplikowana technologia jaką jest technologia oka, jest dziełem przypadku. Ciekawe jak zachowaliby się, gdyby ktoś im powiedział, że znajdujący się w pokoju telewizor powstał przez przypadek. Z pewnością wyśmialiby autora tych słów. Jeżeli więc nie jest dziełem przypadku telewizor, którego obraz tylko dalece przypomina obraz jaki widzi nasze oko, to czy owe oko może

być dziełem przypadku? To samo można powiedzieć o uchu. Ucho zbiera fale ze świata zewnętrznego i pod postacią sygnałów elektrycznych przesyła je do centrum słuchu znajdującego się w mózgu.

Tak samo jak od światła, mózg, odizolowany jest od dźwięków, jest najcichszym miejscem, jakie możemy sobie wyobrazić. Mimo to, słyszane przez nas dźwięki rodzą się właśnie w mózgu. Tu właśnie powstają słyszane przez nas melodie i słowa, jednak gdyby zmierzyć natężenie dźwięku w naszym mózgu, okazałoby się, że panuje w nim cisza.

Podobnie jak dla przekazu obrazu tak i dla dźwięku konstruowane są różne urządzenia, starania aby stworzyć aparat przekazujący dźwięk bez zakłóceń trwają już od setek lat, jednak pomimo zastosowania najnowocześniejszych technologii nie udało się zbudować aparatu przekazującego dźwięk tak czysty jak ten, powstający w naszym mózgu. Podczas przekazu giną niektóre dźwięki, tworzą się zakłócenia, które nie istnieją w rzeczywistości.

Żaden ze zbudowanych do tej pory aparatów przekazu obrazu i dźwięku nie daje takiej jakości jak oko czy ucho. Jednak oczy i uszy posiadają jedną wielką tajemnicę.

Widząca i słysząca świadomość

Kim jest ta istota, która słyszy dźwięki symfonii, czuje zapach róży i widzi kolorowe obrazy w mózgu?

Bodźce dochodzące do naszych uszu, oczu i nosa przekazywane są do mózgu pod postacią sygnałów elektrycznych. O szczegółach dotyczących zachodzących tam reakcji dowiedzieć się można z podręczników biologii, fizjologii i biochemii. Nigdzie jednak nie opisano największej prawdy dotyczącej tego tematu. A mianowicie, kim jest ta istota, która odbiera dźwięki, czuje zapach i widzi obrazy w mózgu?

Przecież musi istnieć jakaś świadomość, która sprawia, że powstają obrazy i dźwięki. Do kogo należy ta świadomość?

Oczywistym jest fakt, iż świadomości nie kształtują nerwy, warstwa tłuszczowa i tkanki. Z tego też powodu rzecznicy materialistycznej teorii ewolucji nie są w stanie znaleźć odpowiedzi na to pytanie. Ta świadomość to dana nam przez Allaha dusza. Dusza nie potrzebuje oczu, aby

widzieć, ani uszu, aby słyszeć. Co więcej, nie potrzebuje mózgu, aby myśleć.

Każdy człowiek zapoznawszy się z tą wielką prawdą powinien przerazić się ogromu mocy i wiedzy Allaha, który na kilku centymetrach kwadratowych umieścił cały świat, wszystkie obrazy, dźwięki i zapachy.

Materialistyczna wiara

Wszystko o czym teraz opowiedzieliśmy jest sprzeczne z tym, co wmawiają nam i sobie ewolucjoniści. Teoria nie umie znaleźć odpowiedzi na pytanie o korzenie życia, próby wyjaśnienia mechanizmów, dzięki którym dochodzi do ewolucji organizmów pokazały, że w rzeczywistości takowe mechanizmy nie istnieją, także skamieniałości przemawiają przeciw teorii ewolucji. Dlatego też teorię ewolucji należy odłożyć na bok jako niezgodną z tym, co mówi nauka. Tak samo jak wieki temu do lamusa odłożono model wszechświata, którego centrum stanowiła nasza planeta. Niestety świat nauki nadal toleruje teorię i zdarza się nawet, że polemikę z nią uważa za atak na naukę. Dlaczego tak się dzieje?

Powodem tego jest fakt, że przez wieki teorii ewolucji udało się zdobyć bardzo szczególne miejsce, stała się ona swego rodzaju dogmatycznym wierzeniem. Niektóre środowiska ślepo wierzą w słuszność materializmu i darwinizmu a teoria jest dopełnieniem ich poglądów. Zdarza się nawet, że się do tego publicznie przyznają, tak jak światowej sławy genetyk z uniwersytetu Harvard, Richard Lewontin, który mówi, że jest przede wszystkim materialistą a dopiero potem naukowcem, że wierzy w materializm, a priori, a wszystko to dlatego, by nie dopuścić do siebie myśli, iż być może istnieje jakaś istota wyższa, która stworzyła cały świat.¹⁷

Słowa te są chyba wystarczającym dowodem tego, że darwinizm jest niczym więcej jak tylko dogmatem, utrzymywanym przy życiu, aby wspierał materialistyczną filozofię. Z tego właśnie powodu każe nam się wierzyć, że martwa materia potrafiła samoistnie ożyć i stworzyć życie. Miliony żywych istot powstało, według rzeczników tej filozofii, samoistnie, dzięki padającemu deszczowi, grzmotom i błyskawicom. Jest to oczywistym zaprzeczeniem tego, co podpowiada nam chociażby zdrowy rozsądek.

Jeżeli jednak spojrzymy na problem początku świata i życia wyzbywszy

się wszelkich uprzedzeń, które powstały w nas dzięki ewolucjonistycznej propagandzie, zobaczymy jedyną prawdę: wszystko co żyje zostało stworzone przez Stworzyciela. Allah sprawił, że z niczego powstało życie.

Teoria ewolucji, największy czar historii

W tym miejscu należy zaznaczyć, że prawda jest osiągalna dla każdego, kto wyzwoli się z uprzedzeń i w celu poznania świata będzie odwoływał się do swego rozumu i praw logiki. Człowiek myślący od razu pozna się na ewolucjonistycznym mydleniu oczu.

Ale, jak to podkreślaliśmy, rzecznicy teorii ewolucji wierzą, że jeżeli napelnimy beczkę po brzegi atomami, cząsteczkami i martwą materią, z czasem wyskoczą z niej ludzie, uczniowie i ich profesorowie, naukowcy tacy jak Einstein czy Hubble, piosenkarze, jak Frank Sinatra a ponadto wszelkiego rodzaju owoce, warzywa, ptaki, zwierzęta, owady i wszystko, co żyje na naszej ziemi. Zaskakuje fakt, że ludzie wykształceni i kulturalni, naukowcy i profesorowie wierzą w te brednie. Dlatego właśnie wydaje się na miejscu określenie „największy czar historii”. Tylko czary mogły sprawić, iż ta niewiarygodna i pozbawiona wszelkiej logiki teoria i filozofia utrzymały się przy życiu tak długo. Dłużej niż wiara w egipskiego boga Ra, afrykańskie totemy, Boga-Słońce Biyantyjczyków i inne bożki. W Koranie zapowiedziano pojawienie się tego czaru i jego upadek w następujących wersetach:

Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą, jest wszystko jedno, czy tu ich ostrzegasz, czy nie ostrzegasz, oni i tak nie uwierzą. Bóg nałożył pieczęć na ich serca i na ich słuch, a na ich oczach położył zasłonę. Dla nich kara będzie straszna. (Sura Krowa, werset 6-7)

Stworzyliśmy dla Gehenny wielu spośród dzinnów i ludzi: oni mają serca, którymi nie pojmują; oni mają oczy, którymi nie widzą; oni mają uszy, którymi nie słyszą! Oni są podobni do bydła, a nawet jeszcze bardziej zabląkani! Tacy są całkowicie beztroscy. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 179)

W innym miejscu czytamy o tym, jak niektórzy ludzie, pod wpływem

czarów, nie wierzą w to, co widzą i czują:

Jeśli byśmy nawet otwarli im bramę nieba i oni by tan wstępowali, to i tak powiedzieliby: „Nasze spojrzenia zostały zamroczone albo też jesteśmy ludźmi zaczarowanymi.” (Sura Hidżr, werset 14-15)

Fakt, iż czar ten rozpowszechnił się na olbrzymim terenie i przez ponad 150 lat nie dopuszczał ludzi do jedynej słusznej prawdy, jest rzeczywiście zaskakujący. Gdyby chodziło o małą grupkę wierzących, łatwiej byłoby zrozumieć ten fakt, jednak do czynienia mamy z rozpowszechnionym na całym świecie nieprawdziwym i nielogicznym poglądem, którego rzecznicy uważają, że cały wszechświat i panujący w przyrodzie ład powstały i istnieją samoistnie.

Sytuacja ta opisana jest w surze Wzniesione Krawędzie w przypowieści o Mojżeszu. Wersety tej sury opowiadają o tym, jak Mojżesz przychodzi do faraona aby opowiedzieć mu o swojej religii i nakłonić go do zmiany wiary. Faraon każe Mojżeszowi stawić czoła potężnym czarownikom:

On powiedział: „Rzucajcie!” A kiedy oni rzucili, Zaczarowali oczy ludzi, przestraszyli ich i zademonstrowali wielkie czarodziejstwo. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 116)

Jak widać wszyscy, z wyjątkiem wierzących i Mojżesza byli pod wpływem czarów. Jednak jak zobaczymy, prawda jest silniejsza i ona wygra:

I objawiliśmy Mojżeszowi: „Rzuć swoją laskę!” I oto ona połknęła to, co oni oszukańczo uczynili. I ukazała się prawda, a fałszywe okazało się to, co oni czynili. W ten sposób zostali tutaj zwyciężeni i wycofali się poniżeni. (Sura Wzniesione Krawędzie, werset 117-119)

Tak jak to stało się z czarodziejami, tak i ewolucjoniści, którzy swoimi teoriami także zaczarowali oczy ludzi, zaczynają powoli wycofywać się poniżeni. Nawet sławny filozof, Malcolm Muggeridge jest pełen wątpliwości i, w jednej ze swoich książek twierdzi, że, jego zdaniem, młodzież przestaje powoli wierzyć w teorię ewolucji ze względu na jej brak logiki

i, że w niedalekiej przyszłości ewolucjonizm zostanie kompletnie zapomniany.¹⁸

Ta przyszłość jest rzeczwiście bardzo niedaleka, ludzie zaczynają otwierać oczy i powoli dociera do nich niedorzeczność ewolucjonistycznych teorii głoszących, że życie powstało w wyniku przypadku. Każdy, kto poznaje fałszerstwa, jakimi karmią nas rzecznicy ewolucjonizmu, dziwi się, jakim cudem tak długo sam był pod ich wpływem.

***Oni powiedzieli: „Chwała Tobie!
My nie mamy żadnej innej wiedzy poza tym,
czego nas nauczyłeś. Ty, zaprawdę, jesteś
Wszechwiedzący, Mądry!”
(Sura Krowa, werset 32)***



CZY KIEDYKOLWIEK ROZWAZALES NAD PRAWDA?

- 1 Sidney Fox, Klaus Dose, *Molecular Evolution and the Orgin of Life*, Marcell Dekker, New York, 1977, s.2
- 2 Aleksander I. Oparin, *Orgin of Life*, Dover Publications, New York, 1936, s.196
- 3 *New Evidence on Evolution of Early Atmosphere and Life*, Bulletin of the American Meteorological Society, c.63, Listopad 1982, ss.1328-1330
- 4 Stanley Miller, *Molecular Evolution of Life, Current Status of Prebiotic Synthesis of Small Molecules*, 1968, s.7
- 5 Leslie E. Orgel, *The Orgin of Life on Earth*, Scientific American, c.271, Październik 1994, s.78
- 6 Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.189
- 7 Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.184
- 8 B.G.Ranganathan, *Orgins? The Banner of Truth Trust*, Pennsylvania, 1988
- 9 Charles Darwin, *The Orgin of Species; A Fascimile of the first Edition*, Harvard University Press, 1964, s.179
- 10 Derek A.Ager, *The Nature of the Fossil Record*, Proceedings of the British Geographical Association, c.87, 1976, s.133
- 11 Douglas J.Futuyma, *Science on Trial*, Pantheon Books, New York, 1983, s.197
- 12 Solly Zuckerman, *Beyond the Ivory Tower*, Toplinger Publications, New York, 1970, ss.75-94; Charles E. Oxnard, *The Place of Australopitesines in Human Evolution: Grounds for Doubt*, Nature, c.258, s.389
- 13 Alan Walker, Science, c.207, 1980, s.1103; A.J.Kelso, *Physical Antropology*, wyd.1., J.B.Lipincott Co, New York, 1970, s.221; M.D.Leakey, *Olduvai Gorge*, c.3, Cambridge University Press, Cambridge, 1971, s.272
- 14 Time, listopad 1996
- 15 S.J.Gould, *Natural History*, c.85, s.30, 1976
- 16 Solly Zuckerman, *Beyond the Ivory Tower*, Toplinger Publications, New York, 1970, s.19
- 17 Richard Lewontin, *The Demon-Haunted World*, The New York Review of Books, 9.styczeń 1997
- 18 Malcolm Muggeridge, *The End of Christendom*, Grand Rapids: Eerdmans, 1980, s.43